

DESA
UNICUM



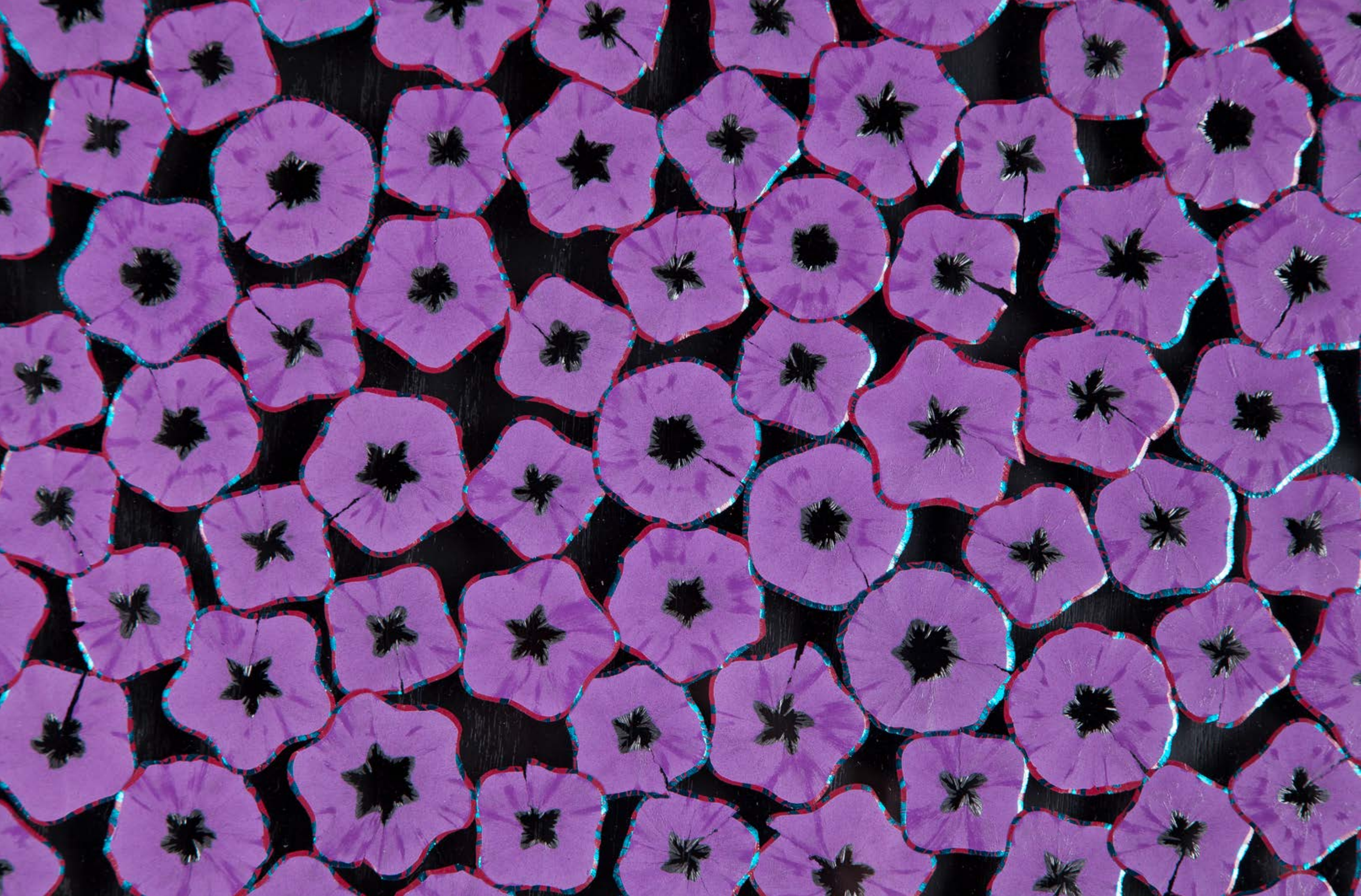
SZTUKA WSPÓŁCZESNA

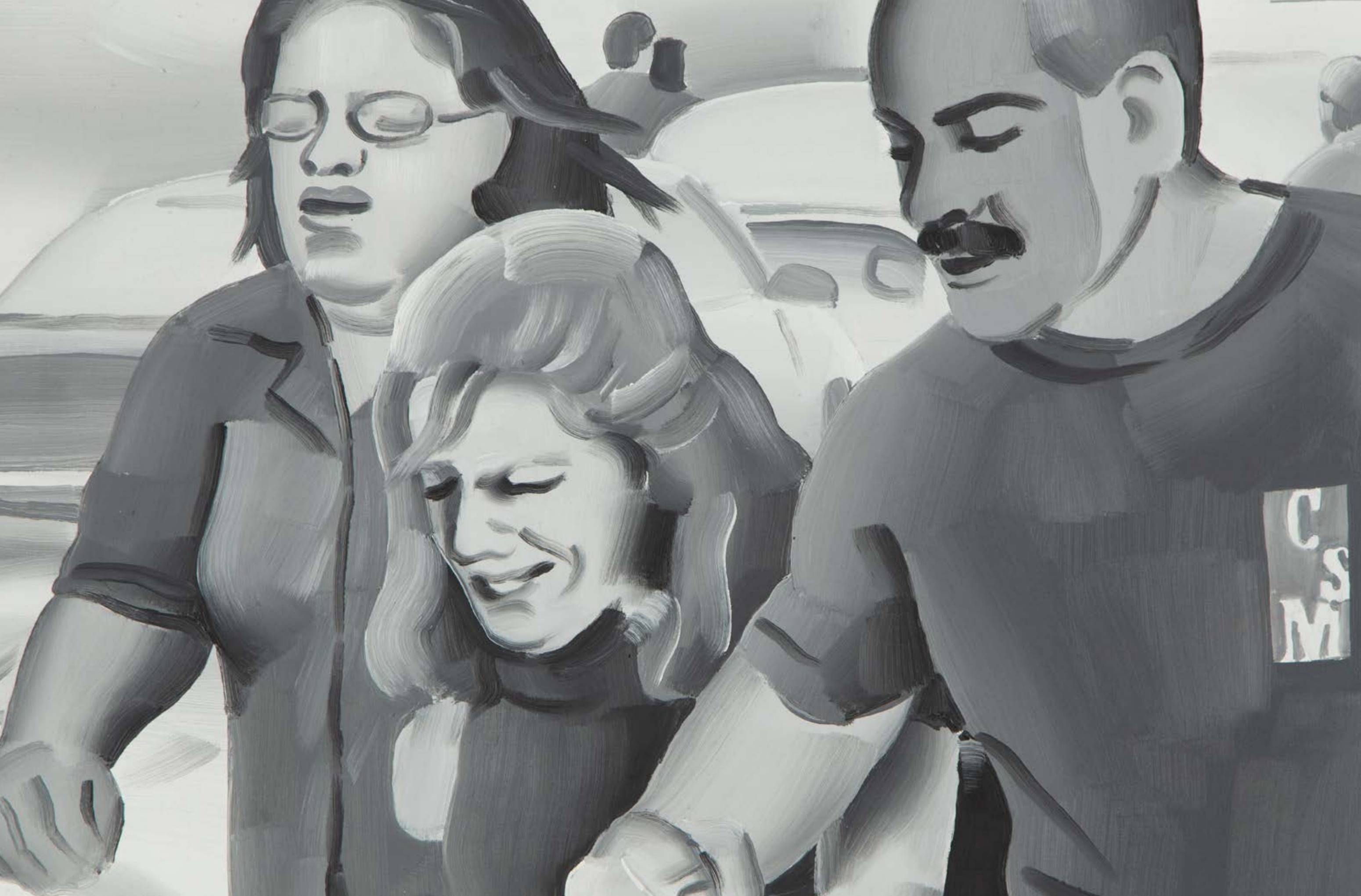
NOWE POKOLENIE PO 1989

AUKCJA 28 LISTOPADA 2023 WARSZAWA











SZTUKA WSPÓŁCZESNA

NOWE POKOLENIE PO 1989

AUKCJA 28 LISTOPADA 2023

CZAS AUKCJI
28 listopada 2023 (wtorek), 19:00

WYSTAWA OBIEKTÓW
23 – 28 listopada
poniedziałek – piątek, 11:00 – 19:00
sobota, 11:00 – 16:00

MIEJSCE AUKCJI I WYSTAWY
Dom Aukcyjny Desa Unicum
ul. Piękna 1a, Warszawa

KOORDYNATORZY
Katarzyna Żebrowska
tel. 22 163 67 04, 539 546 701
k.zebrowska@desa.pl

Marta Lisiak
tel. 22 163 67 04, 788 265 344
m.lisiak@desa.pl

ZLECENIA LICYTACJI
zlecenia@desa.pl, 22 163 67 00

DOM AUKCYJNY

ul. Piękna 1A, 00-477 Warszawa
poniedziałek – piątek 11:00 – 19:00, sobota 11:00 – 16:00
tel. 22 163 66 00, biuro@desa.pl

BIURO OBSŁUGI KLIENTA

poniedziałek – piątek 11:00 – 19:00, sobota 11:00 – 16:00, tel. 22 163 66 00, bok@desa.pl

BIURO PRZYJĘĆ

poniedziałek – piątek 11:00 – 19:00, sobota 11:00 – 16:00, tel. 22 163 66 10, wyceny@desa.pl

WYCENY BIŻUTERII

poniedziałek, środa: 13:00 – 17:00, tel. 795 122 718, bizuteria@desa.pl

PUNKT WYDAŃ OBIEKTÓW

poniedziałek – piątek 11:00 – 19:00, sobota 11:00 – 16:00, tel. 22 163 66 20, wydania@desa.pl

ZLECENIA AUKCYJNE

przyjmujemy mailowo i telefonicznie tel. 22 163 67 00, zlecenia@desa.pl

WYSTAWY AUKCYJNE

WSTĘP WOLNY
kalendarz wystaw dostępny na www.desa.pl

SEKRETARIAT ZARZĄDU

Łukasz Wasilewski, tel. 22 163 66 65, 795 122 698, l.wasilewski@desa.pl

KONTA BANKOWE

mBank S.A. Swift: BREXPLPWMBK
PLN: 27 1140 2062 0000 2380 1100 1002
EUR: 43 1140 2062 0000 2380 1100 1005
USD: 16 1140 2062 0000 2380 1100 1006

NIP: 5272644731 / REGON: 142733824 / KRS: 0000718495
Spółka zarejestrowana w Sądzie Rejonowym
dla m.st. Warszawy XII Wydział Gospodarczy,
kapitał zakładowy 13 314 000 zł

DOM AUKCYJNY DESA UNICUM JEST CZĘŚCIĄ HOLDINGU



ZARZĄD DESA S.A.

JULIUSZ WINDORBSKI Prezes Zarządu | MARCIN SOBKA Członek Zarządu

RADA NADZORCZA DESA S.A.

ROBERT JĘDRZEJCZYK Przewodniczący | ADAM NIEWIŃSKI Członek Rady Nadzorczej | IRENEUSZ PIECUCH Członek Rady Nadzorczej

GRZEGORZ KRÓL Członek Rady Nadzorczej | MARCIN CZERNIK Członek Rady Nadzorczej

ZARZĄD DESA UNICUM



AGATA SZKUP
Prezes Zarządu



JAN KOSZUTSKI
Członek Zarządu



MAŁGORZATA KULMA
Członek Zarządu



IZA RUSINIAK
Członek Zarządu

RADA NADZORCZA DESA UNICUM



JULIUSZ WINDORBSKI
Przewodniczący Rady Nadzorczej



MARCIN SOBKA
Członek Rady Nadzorczej



WOJCIECH DZIAKOWSKI
Członek Rady Nadzorczej

DZIAŁ ROZLICZEŃ

Urszula Przepiórka
Kierownik Działu
u.przepiorka@desa.pl
tel. 22 163 66 01, 795 121 569

Magdalena Ołtarzewska
m.oltarzewska@desa.pl
tel. 22 163 66 03, 506 252 044

Karolina Pułanecka
k.pulanecka@desa.pl
tel. 538 955 848

DZIAŁ LOGISTYCZNY

Karol Kosowski
Kierownik
k.kosowski@desa.pl
tel. 514 446 885

Kacper Tomasziewicz
Ekspert ds. projektów
specjalnych i klientów VIP
k.tomaszkiewicz@desa.pl
tel. 795 122 708

DZIAŁ FOTO

Marcin Koniak
Kierownik Działu
m.koniak@desa.pl
tel. 22 163 66 74, 664 981 456

DZIAŁ ADMINISTROWANIA
OBIEKTAMI

Kamil Lisek
Kierownik
k.lisek@desa.pl
tel. 22 163 66 21, 538 818 480

Paweł Wątroba
Specjalista ds. obiektów
p.watroba@desa.pl
tel. 22 163 66 21, 514 446 849

Paweł Wołyniak
p.wolyniak@desa.pl
tel. 22 163 66 21, 506 251 934

DZIAŁ KRZYZANEK

Marek Krzyżanek
Fotograf
m.krzyzanek@desa.pl
tel. 22 163 66 46

DZIAŁ IT

Piotr Gołębiowski
Kierownik Projektów IT
p.golebiowski@desa.pl
tel. 502 994 225

Eryk Łakomy
Asystent ds. IT
e.lakomy@desa.pl
tel. 664 150 861

DZIAŁ MARKETINGU I PR

Marta Wiśniewska
Dyrektor Marketingu
m.wisniewska@desa.pl
tel. 795 122 709

Danuta Maciejewska-Bogusz
Kierownik projektów internetowych
d.maciejewska@desa.pl
tel. 664 981 461

Elżbieta Kopeć
Redaktor strony desa.pl
e.kopec@desa.pl
tel. 502 994 227

Arkadiusz Kowalski
Grafik DTP
a.kowalski@desa.pl
tel. 788 269 944

Paulina Babicka
Grafik kreatywny
p.babicka@desa.pl

Damian Dubielis
Koordynator ds. marketingu
d.dubielis@desa.pl
tel. 787 255 660

Michalina Komorowska
Specjalista ds. marketingu,
Redaktor strony internetowej
m.komorowska@desa.pl
tel. 882 350 575

Karolina Modrykamień-Krzyżanowska
Młodszy specjalista ds. kampanii online
k.modrykamien@desa.pl
tel. 795 122 723

Weronika Zarzycka
Fotoedytor
w.zarzycka@desa.pl
tel. 880 526 448

Public Relations – pr@desa.pl

DEPARTAMENT SPRZEDAŻY



MAŁGORZATA NITNER
Dyrektor Departamentu Sprzedaży
m.nitner@desa.pl
22 163 67 02, 514 446 892



KINGA SZYMAŃSKA
Zastępca Dyrektora
k.szymanska@desa.pl
698 668 221



ALEKSANDRA ŁUKASZEWSKA
a.lukaszewska@desa.pl
22 163 67 05, 664 981 465



MICHAŁ BOLKA
m.bolka@desa.pl
22 163 67 03, 664 981 449



KAROLINA CIEŚLIŃSKA-SOPIŃSKA
k.ciesielska@desa.pl
22 163 67 12, 668 135 447



MAJA LIPIEC
m.lipiec@desa.pl
22 163 67 07, 538 647 637



MARTA LISIAK
m.lisiak@desa.pl
22 163 67 04, 788 265 344



ALEKSANDRA KASPRZYŃSKA
a.kasprzynska@desa.pl
506 252 031



TERESA SOLDENHOFF
t.soldenhoff@desa.pl
506 251 835



JULIA SŁUPECKA
j.slupecka@desa.pl
532 750 005



NATALIA KOWALEK
n.kowalek@desa.pl
880 334 401



JULIA GORLEWSKA
j.gorlewska@desa.pl
664 981 450



MARIA JAROMSKA
m.jaromska@desa.pl
889 752 214



ANNA ROŻNIECKA
a.rozniecka@desa.pl
795 121 574



JOANNA WOLAN
j.wolan@desa.pl
538 915 090



MARIUSZ PENDRASZEWSKI
m.pendraszewski@desa.pl
880 334 402



OKTAWIA WRZESIEŃ
o.wrzesien@desa.pl
22 163 67 50, 787 388 666



MAGDALENA KRAJENTA
m.krajenta@desa.pl
795 122 712



ALEKSANDRA JASZKOWSKA
a.jaskowska@desa.pl
787 923 202

DEPARTAMENT PROJEKTÓW AUKCYJNYCH



ARTUR DUMANOWSKI
Dyrektor Departamentu
Projektów Aukcyjnych
a.dumanowski@desa.pl
22 163 66 42, 795 122 725



ANNA SZYRKARCZUK
Kierownik Działu
Sztuka Współczesna
a.szyrkarczuk@desa.pl
22 163 66 41, 664 150 866



TOMASZ DZIEWICKI
Kierownik Działu
Sztuka Dawna
t.dziewicki@desa.pl
22 163 66 46, 735 208 999



MAŁGORZATA SKWAREK
Starszy Specjalista
Sztuka Dawna
m.skwarek@desa.pl
22 163 66 48, 795 121 576



KATARZYNA ŻEBROWSKA
Starszy Specjalista
Fotografia Kolekcjonerska
k.zebrowska@desa.pl
22 163 66 49, 539 546 701



MAGDALENA KUŚ
Starszy Specjalista
Sztuka Użytkowa
m.kus@desa.pl
22 163 66 44, 795 122 718



AGATA MATUSIELŃSKA
Starszy Specjalista
Sztuka Współczesna
Prace na Papierze
a.matusielanska@desa.pl
22 163 66 50, 539 546 699



KAROLINA STANISŁAWSKA
Starszy Specjalista
Sztuka Młoda i Najnowsza
k.stanislawska@desa.pl
22 163 66 43, 664 150 864



ALICJA SZNAJDER
Specjalista
Sztuka Współczesna
a.sznajder@desa.pl
22 163 66 45, 502 994 177



MICHAŁ SZAREK
Specjalista
Sztuka Dawna
m.szarek@desa.pl
22 163 66 53, 787 094 345



OLGA WINIARCZYK
Specjalista
Komiks i Ilustracja
o.winiarczyk@desa.pl
22 163 66 54, 664 150 862



PAULINA BROL
Specjalista
Sztuka Młoda i Najnowsza
p.brol@desa.pl
539 388 299



WIKTOR KOMOROWSKI
Specjalista
Sztuka Współczesna,
Grafika Artystyczna
w.komorowski@desa.pl
788 260 055



KAROLINA JANKOWSKA
Specjalista
Sztuka Współczesna
k.jankowska@desa.pl
539 222 774



KATARZYNA SZCZĘSNA
Specjalista
Sztuka Współczesna
k.szczesna@desa.pl
538 522 885



NICOLE LEWANDOWSKA
Specjalista
Sztuka Współczesna
n.lewandowska@desa.pl
788 244 975



MARTYNA KOLANOWSKA
Specjalista
Sztuka Dawna
m.kolanowska@desa.pl
880 918 882



DAWID KULKIEWICZ
Specjalista
Fine Wine
d.kulkiwicz@desa.pl
532 792 536



WERONIKA ROŚ
Specjalista
Design i Rzemiosło Artystyczne
w.ros@desa.pl
608 566 282



okładka 1 poz. 6 Agata Bogacka, "Julia", 2003 okładka 2 – strona 1 poz. 23 Jakub Julian Ziółkowski, Bez tytułu, 2008 strony 2–3 poz. 37 Paweł Kałużyński, "Palmy", 2016 strony 4–5 poz. 13 Piotr Uklański, Bez tytułu (Kohana), 2012 strony 6–7 poz. 15 Marcin Maciejowski, Bez tytułu, 2002 strony 8 poz. 30 Natalia Bażowska, "Kreatorki", 2021 strony 14–15 poz. 36 Grzegorz Drozd, "Człowiek pod ręką", 2018 okładka 3 poz. 51 Aleksandra Waliszewska, Bez tytułu – praca dwustronna, 1991 okładka 4 poz. 17 Radek Szlaga, "Beliefs", 2009 tytuł aukcji Sztuka Współczesna. Nowe Pokolenie po 1989 28 listopada 2023 kod aukcji 1411ANS042 koncepcja graficzna Monika Wojnarowska opracowanie graficzne Arkadiusz Kowalski zdjęcia Marcin Koniak, Marek Krzyżanek prenumerata katalogów prenumerata@desa.pl druk ArtDruk Kobyłka

INDEKS

Apoznańska Agnieszka 4	Maciejowski Marcin 15
Baran Tomek 44	Matecki Przemysław 29
Bažowska Natalia 30	Miszał Monika 8–10
Bogacka Agata 6	Moskwa Magdalena 5
Brzeżańska Agnieszka 21	Olszczyński Paweł 26
Bujnowski Rafał 14	Ołowska Paulina 1–2
Buschmann Adrian 40	Otocki Bartek 48–49
Chromy Bolesław 54	Partyka Tomasz 28
Ciężki Jakub 43	Pawszak Sławomir 22
Czech Martyna 31–32	Sawicka Jadwiga 7
Czyż Dawid 27	Slezkin Michał 38
Drozd Grzegorz 36	Słowak Agata 3
Janas Piotr 19	Szcypiński Mateusz 18
Jankowski Michał 39	Szłaga Radek 16–17
Kałużyński Paweł 37	Śliwiński Paweł 24
Karpińska Magdalena 20	Toman Sławomir 41
Kokosiński Bartosz 25, 46	Ukłański Piotr 12–13
Kotlicki Piotr 35	Waliszewska Aleksandra 51–53
Krawczyk Lida 50	Zamojski Honza 55–56
Kubiak Wojciech 50	Zawicki Marcin 25
Kus Agata 11	Ziółkowski Jakub Julian 23
Kuskowski Kamil 42	Żukowski Konrad 33–34
Leder Wojciech 47	

1 †

Paulina Ołowska

1976

Bez tytułu, 2005

ołówek, tusz/papier, 39,5 x 30,5 cm
na odwrociu nalepka Galerii Metro Picture Nowy Jork

estymacja:

10 000 - 15 000 PLN

2 300 - 3 400 EUR

„Moim sposobem na nudę w pracy jest ciągle wymyślanie nowych technik i działań. Bardzo lubię pracować z innymi, są to zarówno artyści sztuk użytkowych, dzieci, jak i artyści współcześni, stażyści, a nawet duchy”.

PAULINA OŁOWSKA



2 †

Paulina Ołowska

1976

"Od pomysłu do Barysznikowa", 2005

tusz, kolaż (nici, papier, taśma)/plótno, 250 x 150 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'Paulina Ołowska 2005 From Idea to Baryshnikov'

estymacja:

100 000 - 150 000 PLN

22 500 - 33 800 EUR

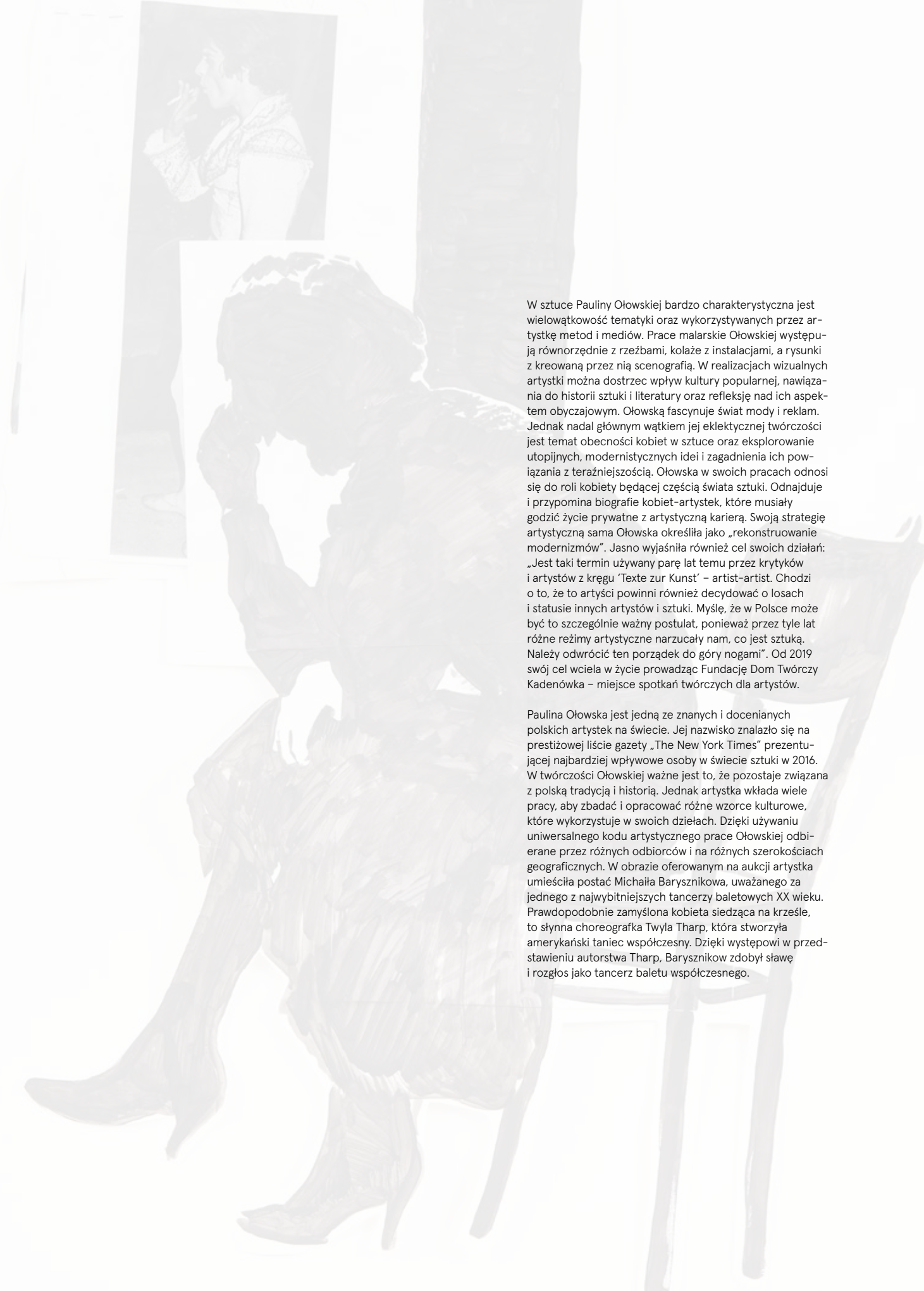
POCHODZENIE:

zakup w Cabinet Gallery, Londyn, 2006

kolekcja prywatna, Europa

kolekcja prywatna, Polska





W sztuce Pauliny Ołowskiej bardzo charakterystyczna jest wielowątkowość tematyki oraz wykorzystywanych przez artystkę metod i mediów. Prace malarskie Ołowskiej występują równorzędnie z rzeźbami, kolażami z instalacjami, a rysunki z kreowaną przez nią scenografią. W realizacjach wizualnych artystki można dostrzec wpływ kultury popularnej, nawiązania do historii sztuki i literatury oraz refleksję nad ich aspektem obyczajowym. Ołowską fascynuje świat mody i reklam. Jednak nadal głównym wątkiem jej eklektycznej twórczości jest temat obecności kobiet w sztuce oraz eksplorowanie utopijnych, modernistycznych idei i zagadnienia ich powiązania z teraźniejszością. Ołowska w swoich pracach odnosi się do roli kobiety będącej częścią świata sztuki. Odnajduje i przypomina biografie kobiet-artystek, które musiały godzić życie prywatne z artystyczną karierą. Swoją strategię artystyczną sama Ołowska określiła jako „rekonstruowanie modernizmów”. Jasno wyjaśniła również cel swoich działań: „Jest taki termin używany parę lat temu przez krytyków i artystów z kręgu 'Texte zur Kunst' – artist-artist. Chodzi o to, że to artyści powinni również decydować o losach i statusie innych artystów i sztuki. Myślę, że w Polsce może być to szczególnie ważny postulat, ponieważ przez tyle lat różne reżimy artystyczne narzucały nam, co jest sztuką. Należy odwrócić ten porządek do góry nogami”. Od 2019 swój cel wciela w życie prowadząc Fundację Dom Twórczy Kadenówka – miejsce spotkań twórczych dla artystów.

Paulina Ołowska jest jedną ze znanych i docenianych polskich artystek na świecie. Jej nazwisko znalazło się na prestiżowej liście gazety „The New York Times” prezentującej najbardziej wpływowe osoby w świecie sztuki w 2016. W twórczości Ołowskiej ważne jest to, że pozostaje związana z polską tradycją i historią. Jednak artystka wkłada wiele pracy, aby zbadać i opracować różne wzorce kulturowe, które wykorzystuje w swoich dziełach. Dzięki używaniu uniwersalnego kodu artystycznego prace Ołowskiej odbierane przez różnych odbiorców i na różnych szerokościach geograficznych. W obrazie oferowanym na aukcji artystka umieściła postać Michaiła Barysznikowa, uważanego za jednego z najwybitniejszych tancerzy baletowych XX wieku. Prawdopodobnie zamyślona kobieta siedząca na krześle, to słynna choreografka Twyla Tharp, która stworzyła amerykański taniec współczesny. Dzięki występowi w przedstawieniu autorstwa Tharp, Barysznikow zdobył sławę i rozgłos jako tancerz baletu współczesnego.

3 ↑

Agata Słowak

1994

"Julia jako krwiożerczy wąż", 2019

olej/ płótno, 100 x 140 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'Agata Słowak | "Julia jako krwiożerczy wąż" | 2019'

estymacja:

60 000 – 90 000 PLN

13 500 – 20 300 EUR

POCHODZENIE:

zakup od artystki

kolekcja prywatna, Polska

WYSTAWIANY:

Agata Słowak, Piotr Wesołowski, Szawel Płóciennik, „HWDPięknu”, Budynek Orkiestry Sinfonia Varsovia, Warszawa, 28.08–10.07.2019

LITERATURA:

Coming Out Najlepsze Dyplomy ASP w Warszawie, ASP 2019, s. 30 (il.)

Agata Szymanek, Kobieta falliczna. Rozmowa z Agatą Słowak, „Szum”, 1.05.2020, <https://magazynszum.pl/kobieta-falliczna-rozmowa-z-agata-slowak/> (il.)

„HWDPięknu” w budynku Orkiestry Sinfonia Varsovia, „Szum”, 5.07.2019, <https://magazynszum.pl/hwdpieknu-w-budynku-orkiestry-sinfonia-varsovia/> (il.)





„Pani Agata Słowak szuka guza. Prowokuje, zaczepia ludzi, dąży do sporów i konfrontacji artystycznych – każdy obraz, który maluje, w jej ambitnych zamierzeniach ma przekraczać normy społeczne. Zarówno estetyczne, jak i etyczne”.

WOJCIECH CIEŚNIEWSKI

Na obrazie Agaty Słowak „Julia jako krwiożerczy wąż” możemy dostrzec swoistą hybrydę. Z powierzchni płótna wpatruje się w widza wąż z głową kobiety. Artystka przedstawiła wizerunek kobiety-węża nieprzypadkowo: „Wąż jest dla mnie super ciekawym motywem. W niektórych kręgach kulturowych reprezentuje zło, a na dodatek jest dość łatwy do namalowania. Podoba mi się zestawienie go z kobiecym ciałem, gdzie może przywołać na myśl falliczne skojarzenia, tworząc przy tym, bez zbytniej dosłowności, klimat o charakterze erotycznym” (Agata Szymanek, Kobieta falliczna. Rozmowa z Agatą Słowak, „Szum”, 1.05.2020, <https://magazynszum.pl/kobieta-falliczna-rozmowa-z-agata-slowak>, dostęp: 07.09.2023). Namalowana przez Słowak hybryda węża i kobiety miała swój pierwowzór w rzeczywistości. Była nią osoba, którą artystka знаła i która silnie emocjonalnie na nią oddziaływała.

Przedstawienie węża w kulturze i sztuce ma także mocne konotacje religijne. Ten motyw pojawia się również na omawianym obrazie, na którym w oddali widać figurę przypominającą przedstawienia Matki Boskiej. Autorka mówiła o niej tak: „Religijność na obrazach często pojawia się przypadkiem, a zazwyczaj przydarza się tam, gdzie docelowo jej nie planowałam” (tamże). Artystka przyznaje, że w jej pracach można odnaleźć dyskurs antyklerykalny, jednak nigdy nie robi tego z premedytacją, a unosząca się szata na tym obrazie jest tylko odstępstwem od tej reguły (tamże). Obraz „Julia jako krwiożerczy wąż” pochodzi z cyklu dyplomowego Agaty Słowak z 2019 i wraz z nim została nagrodzona podczas corocznego konkursu Coming Out Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

4

Agnieszka Apoznańska

1995

"Sarenka", 2022

olej/plótno, 90 x 90 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: "'Sarenka" 2022 | Apoznańska | 90x90'

estymacja:

9 000 – 12 000 PLN

2 100 – 2 700 EUR





„TE NICZYJE, BEZPAŃSKIE OBIEKTY DZIĘKI AGNIESZCE APOZNAŃSKIEJ ZNOWU STAJĄ SIĘ POTRZEBNE. ARTYSTKA PRZYWRACA IM GODNOŚĆ. PRZECIEŻ TEŻ MAJĄ DUSZĘ... PORCELANOWE POSTACIE Z TWARZAMI - MASKAMI, CHOĆ WYDAJĄ SIĘ KRUCHE, BEZBRONNE KRYJĄ W SOBIE GŁĘBOKO SKRYWANE TAJEMNICE. O ZIMNYCH, CERAMICZNYCH KOLORACH, NIEKTÓRE Z PERFEKCYJNIE ODMALOWANYMI SZCZEGÓŁAMI, INNE PRAWIE ABSTRAKCYJNE, ROZMYTE, NIEREALNE JAKBY PRZYWOŁANE ZZA ŚWIATÓW. ZACIĄGNIĘTE MGIEŁKĄ, POZBAWIONE KONTURÓW - ZABIEG TECHNICZNY CHĘTNIE EKSPLOATOWANY PRZEZ MALARKĘ”.

KAMA ZBORALSKA

5 † Magdalena Moskwa

1967

"Portret II", 1998

technika mieszana/płótno, 81 x 65 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'PORTRET II 1998r | MAGDALENA MOSKWA | 65x81 cm |
TECHNIKA MIESZANA | ADRES: ul. ŚW. JERZEGO 10/12 m22 | ŁÓDŹ-POLESIE | M MOSKWA - ŁÓDŹ | I 1998"

estymacja:

65 000 - 80 000 PLN

14 700 - 18 000 EUR

LITERATURA:

Agnieszka Rayzacher, Katarzyna Świeżak, Najgroźniejsze pędzle, Muzeum Narodowe w Warszawie, 2005

„Bazując na skłonności człowieka do empatycznego odbioru wizerunków, chcę doprowadzić do sytuacji, w której widz zacznie odbierać obraz swoim ciałem na zasadzie cielesnego współodczuwania. Chcę, żeby oglądający, patrząc na te obrazy, zidentyfikował się i odczuł pulsującą obecność swojego ciała, zadał sobie pytanie o jego sens i o jego kres. Konfrontując się z świadomością kruchości i nieuniknionej śmierci ciała, lękiem, odrazą, osamotnieniem, cały czas próbuję pokazać, że życie samo w sobie jest piękne – piękne, aż do krwi”.

MAGDALENA MOSKWA



Twórczość Magdaleny Moskwy odwołuje się do podmiotowości człowieka, a także do kwestii egzystencjalnych, poprzez wykorzystanie wizerunku ciała jako rodzaju medium. Jej prace odnoszą się do intymnych, osobistych przeżyć, stanowiąc jednocześnie uniwersalną opowieść o człowieku – jego samotności, zagubieniu oraz poczuciu pustki. W swojej twórczości artystka korzysta z cech charakterystycznych dla portretów kobiecych, obecnych od stuleci w sztuce. Przekształca je w błyskotliwy sposób. Dzięki tym zabiegom, zamiast portretów we wnętrzach, ukazuje portrety wewnętrzne. Dzieła Moskwy niekiedy kojarzą się z rzeźbami Aliny Szapocznikow. Artystki łączy przede wszystkim zainteresowanie kobietą cielesnością. Rzeźbiarka często wykonywała kompozycje, których główne elementy stanowiły usta bądź piersi. Również w dziełach Moskwy kobiecość postaci jest wielce wyrazista. Moskwa poprzez swoją twórczość uwrażliwia publiczność na globalne problemy psychologiczne i społeczne. Nie rozwiązuje problemów, którymi się zajmuje. Uwidacznia rany, lecz ich nie opatruje. Ironicznie traktuje dawne i obecne wizerunki kobiet. Smutne postaci namalowane przez Moskwę, o zaczerwienionych od łez powiekach i posiniaczonych policzkach pozbawione są majestatu. Mają cechy ofiar, które smutno patrzą przed siebie. Dzieła Moskwy są manifestem skierowanym przeciw agresji i hipokryzji. Na prezentowanym podczas aukcji dziele widnieje postać kobiety. To, co skupia wzrok widza to krzyżyk na szyi sportretowanej. Nie jest to tradycyjny łańcuszek, ale raczej różaniec z cierniami, które wbijają się w skórę. Co najbardziej zdumiewa, to fakt, iż ofiara nawet nie próbuje ściągnąć przedmiotu tortur ze swojego karku. Zdaje się być całkowicie pogodzona za swym męczeńskim losem. Jej blada cera praktycznie zlewa się z białą zasłon. Kobieta dosłownie wtopiła się we wnętrze, w którym bytuje. Malarze z minionych epok wielokrotnie przedstawiali kobiety w domowych pieleszach. De facto nie miały one wstępu do innych przestrzeni. Przez większość swego jestestwa tkwiły pośród czterech ścian, odizolowane od edukacji i kariery zawodowej, sztuki czy polityki. Ich życie koncentrowało się na tym, co prywatne. Jeszcze na przełomie XIX i XX wieku o równości płci nie było mowy. Istniały dwa kodeksy obyczajowe: jeden pisany przez mężczyzn dla mężczyzn (liberalny) oraz drugi ułożony dla kobiet (bardzo surowy). Zupełnie inna była pozycja w społeczeństwie starej panny i kawalera. Ta pierwsza postrzegana była jako osoba zgorzkniała, śmieszna, oddająca się dewocji, niegodna szacunku. Tymczasem słowo kawaler nie posiadało tak pejoratywnego ładunku. Kodeks obyczajowy pozwalał nieżonatemu mężczyźnie bywać na salonach, balach, zalecać się do kobiet, a nawet chadzać do domów publicznych. Często prowadzili przyjemne życie birbanta, utracjusza i łamacza damskich serc. Różnice w statusie społecznym kawalerów i starych panien widać doskonale na dawnych obrazach, rysunkach i rycinach. Niezameżne kobiety przedstawiane są jako pozbawione urody matrony, często w otoczeniu piesków, kotków i kanarków – jedynych kompanów.

Prace Magdaleny Moskwy również przedstawiają kobiety w bardzo specyficzny sposób. Często zestawia ona umęczone życiem twarze kobiet z topornymi ciałami. Tak jak w przypadku prezentowanego „Portretu II” – ukazana kobieta nie ma łabędziej szyi, lecz masywny kark. Jej piersi są nieproporcjonalnie duże i ciężkie. Malarka prezentuje jeden z głównych atrybutów kobiecości w taki sposób, że przestaje on budzić jakiegokolwiek pożądanie. Niezgrabny tors utrzymuje w jednolitej tonacji. Kontrastuje z nią dekoracyjne tło, przyciągające uwagę intensywnymi barwami. Artystka zestawia liryzm odpychającą brzydotą. Delikatność haftowanej zasłonki z grubymi rysami niewiasty. Wszystko to sprawia, że dzieła Magdaleny Moskwy są niepowtarzalne i niebywale intrygujące.



ó †

Agata Bogacka

1976

"Julia", 2003

akryl/płótno, 100 x 100 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'AGATA | 2003 | JULIA'
na odwrociu dedykacja autorska

estymacja:

150 000 – 200 000 PLN

33 800 – 45 000 EUR

POCHODZENIE:

dar od artystki

kolekcja prywatna, Polska

„Mimo iż malowane przez artystkę obrazy życia wewnętrznego materializują się w konkretnej formie, Bogacka unika dosłowności. Świat jej emocji swobodnie rozlewa się na płótnie farbą, czasami wymyka się, skapując kleksami. Autoportret nie jest wizerunkiem spójnym, postać, jaką przedstawia, jest pełna niedopowiedzeń. Jawi się wyłącznie poprzez fragmenty, tak jakbyśmy oglądali jej odbicie w stłuczonym lustrze. Każdy kawałek zwierciadła przyjmie i odda jedynie część oblicza, które nigdy nie złoży się w całość, wymagając ciągłych uzupełnień”.

IZABELA KOPANIA





Agata Bogacka, fot. Michał Polak 2020



Na obrazie nie widać twarzy. Została ukryta wśród czarnych włosów. Agata Bogacka świadomie używa tego atrybutu. W jednym z wywiadów mówiła: „Często maluję też włosy, które są dla mnie symbolem czasu. One się zawsze przewijały w mojej twórczości. Bo ja od zawsze maluję uniwersalne portrety ludzi” (<https://www.dwutygodnik.com/artukul/6995-malarstwo-z-perspektywy-centymetra-kwadratowego.html>). Prezentowany na aukcji obraz „Julia” z 2003 rzeczywiście może przedstawiać każdą podobną kobietę. Jednak „Julia” – modelka do obrazu, podobnie jak to miało miejsce przy innych wczesnych pracach Bogackiej, znajdowała się w najbliższym otoczeniu artystki. Powstanie obrazu poprzedziła sesja fotograficzna, którą zaaranżowała Bogacka. Pozwoliła „Julii” pozostać w naturalnej dla niej i wygodnej pozie, drobniaczko zadbała o gest rąk, układając je w wymyślony przez siebie sposób. Wyrazista postać „Julii”, wycięta z tła konturem, charakterystycznym dla malarstwa Bogackiej w tamtym czasie, niosła ze sobą różne emocje. W tej pracy doskonale widać najważniejsze cechy ówczesnego stylu malarskiego Bogackiej. Uproszczenie rysunku ciała sprowadzone do komiksowej kreski, które zawierało doskonałe połączenie siły przekazu i estetyki. Ten sposób malowania nadawał postaciom Bogackiej

kontrastujących znaczeń – jednej strony wyrazistości, z drugiej zaś niepowtarzalnej kruchości. W tym obrazie wspaniale została oddana intymność. Choć poza kobiety z obrazu nie jest jednoznaczna. Widz sam musi zdecydować, jaką interpretację wybierze. Jedną z możliwości interpretacyjnych jest ta, że „Julia” ułożeniem rąk wyraża oczekiwanie na dziecko mające narodzić się w niedalekiej przyszłości. Obraz „Julia” był podarunkiem od malarki dla jego bohaterki.

Na początku XXI w. ważną częścią twórczości Bogackiej było dokumentowanie stanów emocjonalnych, przemyśleń i przeżyć. Przenosiła na płótno sceny ze swojego życia, malowała znajomych i przyjaciół, wprowadzała widza w intymny świat zdarzeń, które dotyczyły jej osoby. Prace figuratywne w sztuce Bogackiej pokazywały młodych ludzi szukających siebie i swojego miejsca w życiu, kontestujących tradycyjne wzory, samotnych, niekiedy zagubionych, ale walczących o swoją tożsamość i własny porządek świata. Bogacka tworzyła w ten sposób również swoją malarską autobiografię. W 2007 odstąpiła od malowania figuratywnego na rzecz prac abstrakcyjnych.

7 † **Jadwiga Sawicka**
1959

"Sterydzabił", 1999

akryl, olej/płótno, 70 x 100 cm

sygnowany i datowany na odwrociu: 'JADWIGA SAWICKA | 1999 | [adres]'

estymacja:

20 000 – 30 000 PLN

4 500 – 6 800 EUR

„Jadwiga Sawicka w swojej twórczości obnaża niewinność gładkich sformułowań, komplikuje proste słowa poprzez okaleczanie i rozbijanie ich zwyczajowego zapisu, poprzez powtarzanie zdań kondensuje ich treść i wytrąca nas z utartych ścieżek ich odczytywania. Poprzez zabiegi na słowach tropi kryjące się w nich emocje”.

KATARZYNA SŁOBODA

zabił' by Jadwiga Sawicka. The text is rendered in a very large, bold, black sans-serif font on a light-colored background. The word 'Steryd' is on the top line, and 'yzabił' is on the bottom line, with the 'y' being particularly large and stylized, extending downwards. The font has a slightly irregular, hand-painted quality."/>

8 † **Monika Misztal**

1986

Bez tytułu, 2019

olej/plótno, 50 x 40 cm
sygnowany i datowany na odwrociu: 'Misztal | 2019'

estymacja:

7 000 - 10 000 PLN

1 600 - 2 300 EUR

„Kiedy malowałam seks, porno, erotyki, twarze kobiet wycięte z ciała i genitaliów, to myślałam o kobiecie, która się wstydzi tego wszystkiego, co jej się wydarzyło. Z drugiej strony ma po prostu ochotę na rozkosz. A porno malowałam dlatego, że jestem dorosła, że mam swoje potrzeby i odkryłam życie erotyczne”.

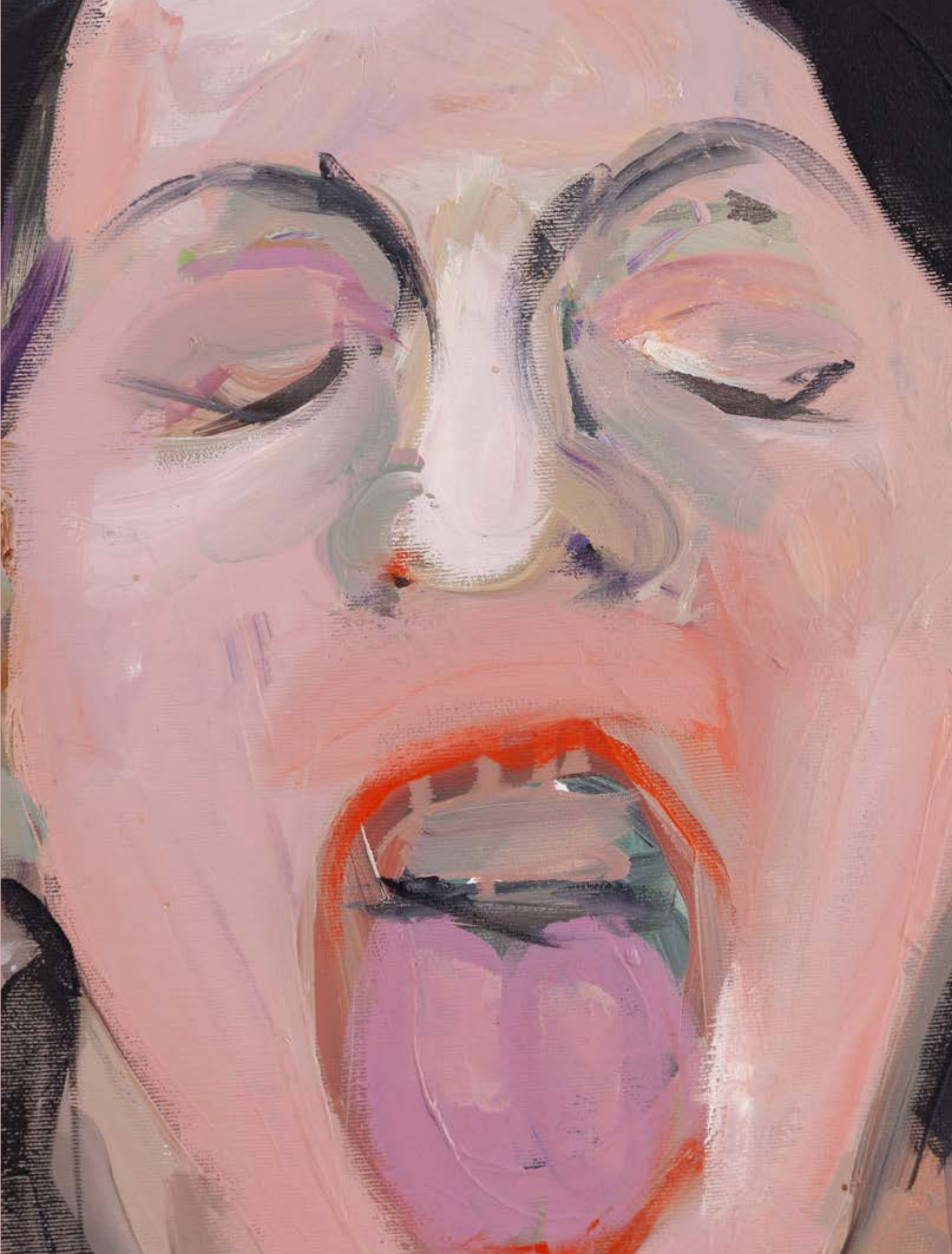
MONIKA MISZTAŁ



Siłą napędową twórczości Moniki Misztal stanowią seks, przemoc, życie i śmierć. Malowane przez nią postaci są poligonem jej zewnętrznych i wewnętrznych doświadczeń. Jej obrazy w większości bazują na osnowie biologicznej cielesności i wewnętrznych emocji. Kluczem do ich odczytania może być tzw. abject art, czyli sztuka wstrętu.

Misztal maluje obrazy, na których przedstawia stany pragnienia, bólu, głodu, wstydu czy właśnie wstrętu. Wstręt można postrzegać jako zjawisko o wyjątkowym potencjale performatywnym. Zmusza widzów do reakcji, od odrzucenia i ucieczki aż do histerycznego śmiechu. Budzi również pewien niepokój, skłaniając do skonfrontowania się z tym, co jest spychane na margines świadomości. Z tych względów dzieła Misztal wydają się osobiwą sferą, w której mechanizm wstrętu ujawnia się w całej swojej mocy. Artystka, eksploatując cielesność, jej fizjologiczno-emocjonalne uwikłanie, przesuwa granice. Sięga po to, co powszechnie jest uznawane za obsceniczne i wstrętne. Jest to jej osobista reakcja na tematy tabu, przefiltrowane przez jej własne, traumatyczne doświadczenia. Również filmy porno stanowią dla niej inspirację.

Prezentowany podczas aukcji obraz został namalowany w 2019. Przedstawia twarz kobiety z zamkniętymi oczami i szeroko otwartymi ustami. Obraz ten przywołuje na myśl kadr z filmu dla dorosłych. Trop ten wydaje się właściwy, w tym samym roku bowiem Misztal stworzyła serię „Porno-erotyki”. Obrazy z tego cyklu przedstawiały rozmazane twarze kobiet w momencie ekstazy seksualnej. Kobiety były zestawione z mężczyznami. W ujęciu Misztal nie jest to prosta relacja. Poza spełnieniem przynosi również upokorzenie, a niekiedy nawet ból. W dziełach z tamtej serii oprócz twarzy kobiet, na obrazach widoczna była również męska dłoń – symbol patriarchy. Szeroko dyskutowana, w ostatnich latach, kwestia ruchu #MeToo, pokazuje, że problem ten jest nadal bardzo aktualny. Choć wydawało się, że po pierwszej i drugiej fali feminizmu sprawy zostały oddane w ręce kobiet, kwestia #MeToo uświadomiła, że seksualność jest jednym z najbardziej przemilczanych i niewidocznych obszarów. Dominacja i agresywne zachowania mężczyzn wobec kobiet są nadal poza jakąkolwiek kontrolą. Dla Moniki Misztal kwestia ta ma fundamentalne znaczenie. Sama otwarcie mówi o tym, że doznała przemocy psychicznej ze strony swoich byłych partnerów. Jej prace lawirują na cienkiej granicy pomiędzy przyjemnością, a tym, co niszczy i w każdej chwili może obrócić się w przemoc. „Porno-erotyki” przedstawiały aktorki filmów porno, których wykrzywione twarze patrzące tępo przed siebie, pozostawiają widza w niepewności, czy to, co ogląda, jest sceną erotycznego uniesienia, czy też jest sekwencją przemocy. Przedstawiona scena stanowi wycinek z rzeczywistości, brak szerszego kontekstu wprowadza widzów w zadumę i konsternację. Podobnie autorka konstruowała serię „Głody”, gdzie z jednej strony ukazywała fakturę jedzenia (np. mięso mielone), odwoływała się do przyjemności z jedzenia, jednak faktura i kolor tych obrazów, często pokazujących jedzenie w hiperbolicznym powiększeniu, powodował u widzów wstręt i odrzucenie. Właśnie ta niejednoznaczność sprawia, że prace Misztal jednocześnie wywołują dyskomfort i prowokują do myślenia.



9 †

Monika Misztal

1986

Bez tytułu, 2019

olej/plótno, 60 x 50 cm
sygnowany i datowany na odwrociu: 'MISZTAL | 2019'

estymacja:

8 000 – 12 000 PLN

1 800 – 2 700 EUR

„Bardzo dużo śpię, jak niedźwiedź. Dlatego czekam na koniec zimy. Zresztą po namalowaniu obrazu jestem tak wykończona energetycznie, to jest jak kopanie rowów, zasypiam od razu. Kto mnie widział, to wie, jak chodzę w tę i z powrotem, z każdej strony, kładę się, patrząc na obraz, jestem cała brudna, wyglądam jak kominiarz. Bycie artystką to jest bycie Bogiem. Ale dziś wiem, że do tego potrzebne są pieniądze. Jeśli to masz, to cokolwiek by ludzie z tobą nie robili, rzucali w ciebie kamieniami i na ciebie pluli, to nie są w stanie zbić tej pewności siebie, jeśli masz ten obraz”.

MONIKA MISZTAL





Sztuka pomaga przezwyciężyć największe życiowe kryzysy. To stwierdzenie znajduje potwierdzenie w gorzkich losach Moniki Misztal. Dzięki trudnym doświadczeniom w swoim malarstwie brawurowo bada to, co mroczne i ukryte. W jej pracach dominuje witkacowska niepewność co do tego, czym jest twarz i kim jest człowiek, który ją nosi. Poszczególne elementy niby układają się w całość, ale wciąż zgrzytają, mają znamiona niedopasowania. Misztal w dużym zbliżeniu przygląda się twarzom i ciałom, a to wywołuje w odbiorcach zarówno fascynację, jak i niepokój.

Prezentowany podczas aukcji obraz przedstawia twarz kobiety z rozchylonymi ustami, pokrytymi warstwą czerwonej szminki. Oczy postaci są puste. Ciemne oczodoły dodają demoniczności sportretowanej postaci. Brak tytułu nie daje widzowi żadnej wskazówki, na co de facto patrzy. Czy jest to zmysłowy erotyk, czy portret pośmiertny? Malarstwo Misztal to rodzaj kontrofensywy. Jest formą przetrwania i obrony przed światem, z którym artystka próbuje się uporać i pójść na ugodę. Obraz powstał w 2019, który był szalenie burzliwy dla artystki. Jej twórczość z tamtego okresu nie jest formą ataku, a raczej pokazaniem otwartej przyłbicy. Artystka była gotowa na atak ze strony świata. Misztal w swoim malarstwie funduje nam ekspresjonizm w bardzo osobistym wydaniu, graniczący wręcz z ekshibicjonizmem. Artystka czyni to z pełną świadomością. Zdaje sobie sprawę z tego, że forma wyrazu, którą wybrała, jest dobrze rozpoznana i doceniana. Ekspresja w jej twórczości to dotykanie najczulszych strun osobowości. Tę gamę rozmaitych uczuć i odczuć niestrudzenie wyraża na swoich płótnach. Właśnie dlatego twórczość jest dla Misztal ukojeniem, ale też udręką i cierpieniem. To kwintesencja jej malarstwa. Jej charakterystyczne, zamazyste pociągnięcia pędzla, są świadectwem ogromu energii, jaki wkłada w każde namalowane dzieło. W każdym jej geście tkwi emocja, kolejne zanurzenie pędzla w farbie przynosi spokój. Z kolei ukończony obraz wywołuje podniecenie motywujące do pracy nad kolejnym.

10 † **Monika Misztal**

1986

"Water project"

olej/ płótno, 120 x 90 cm

sygnowany i opisany na odwrociu: 'MISZTAL | AKINOM | KRAKÓW | WATER PROJECT'

estymacja:

14 000 - 18 000 PLN

3 200 - 4 100 EUR



11 ↑

Agata Kus

1987

"Dywan", 2020

olej/plótno, 190 x 160 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'A. Kus | The Rug | olej na płótnie | 190 x 160 cm | 2020 | (Lockdown)'

estymacja:

150 000 – 200 000 PLN

33 800 – 45 000 EUR

POCHODZENIE:

kolekcja prywatna, Polska (bezpośrednio od artystki)

WYSTAWIANY:

Agata Kus, „Niebieskie Słońce / The blue Sun”, Galeria Wizytująca, Warszawa, 1.10–28.11.2020

„Z trudem przychodzi mi odpowiadanie na częste pytania, o czym są moje obrazy – to, co chcę powiedzieć, wyrażam w obrazie. Malarstwo to osobny język, a ten bywa nieprzekładalny na słowa. Łatwo jest popełnić błąd w tłumaczeniu”.

AGATA KUS



Malarstwo Agaty Kus prowokuje do tego, aby je „odczytywać”. Nie sposób patrzeć na obrazy jej autorstwa bez szukania odbicia tego, co się widzi w słowach i pojęciach. W obliczu malarstwa tej artystki potrzeba interpretowania jest ponadprzeciętnie silna. Jej dzieła zawierają w sobie obietnicę podobną do tej, którą składa malarstwo alegoryczne. To, co widzialne i pokazane, jest jedynie rodzajem zastłony, zaproszeniem do tego, by odkryć co przykrywa, czego nie przedstawia wprost.

Agata Kus, zgodnie ze swą deklaracją, nie objaśnia obrazów. Tym większą uwagę fani jej obrazów zwracają na tytuły, które dostarczają wskazówek do „odszyfrowania” alegorii. To jednak nie wszystko, szereg „topów” zawarty jest też w samych obrazach. Kiedy oglądamy je, widzimy sugestywne odwołania do rozmaitych kulturowych toposów, zawierających widma innych obrazów.

Spróbujmy zatem choć odrobinę rozszyfrować obraz prezentowany podczas aukcji. Jego centralną część stanowi rozległy budynek. Wprawne oko bez trudu jest w stanie rozpoznać boczne skrzydło Wersalu (od strony ogrodu Tuileries). Teraz czas na tytułowy „Dywan”. Faktycznie tuż przed monumentalnym budynkiem możemy dostrzec dwie postaci, które niosą dywan, ślaniając się pod jego ciężarem. Pozornie błaha scena sprawia, że zaczynamy zadawać wiele pytań. Czemu postaci są zakapturzone? Czy niosą tylko dywan, czy może owinięte w dywan ciało? Atmosfery grozy dodaje ciemne, zachmurzone niebo oraz rozległy cień, który pada na tajemnicze postaci. Prezentowany obraz Agaty Kus jest przesiąknięty atmosferą dzieł René Magritte’a. Ten belgijski surrealista zasłynął z tego, że tworzył zagadkowe dzieła, które skłaniały widzów do filozoficznych refleksji. „Dywan” w subtelny sposób przywodzi na myśl „Królestwo świąteł” René Magritte’a. Mimo elementarnych różnic, w obydwu tych obrazach widz czeka na rozwiązanie zagadki. A skoro już o zagadkach mowa, to kolejnym tropem może być Maurice Leblanc – francuski nowelista, który pod koniec XIX wieku wyjechał do Paryża, aby spełnić marzenie i zostać pisarzem. Pośród jego wielu dzieł największym powodzeniem cieszy się do dziś seria opowiadań o włamywaczu dżentelmenie Arsenie Lupinie. Jego pole działania stanowił tętniący życiem Paryż początku XX wieku. W 2021 Netflix stworzył serial inspirowany przygodami tego złodzieja-dżentelmena, pod wymownym tytułem „Lupin”. Może to w nim odnajdziemy klucz do rozwiązania zagadki?

Agata Kus poświęca wiele uwagi malowaniu scen – zamrożonych w migawkowych kadrach. Ujęcia te niemalże ostentacyjnie demonstrują swoje fotograficzne pochodzenie. Często są to sceny, których doświadczyła, a jeżeli nie brała w nich udziału, to bez trudu potrafiłaby sobie je wyobrazić. Wchodząc w uniwersum obrazów Kus, wkraczamy w codzienność (i niecodzienność) młodej inteligencji twórczej. Obrazy Agaty Kus są jak długo dojrzewające szwajcarskie sery. Część z nich czekała na wejście w dojrzałość kilka lat. Choć Kus jest młodą artystką (rocznik 1987), to uprawia malarstwo z premedytacją anachroniczne, „nie z tego momentu”: figuratywne, dopracowane technicznie, dalekie od popularnego teraz „bad painting”. Jej malarstwo doskonale opisuje wyraz Unheimlich, który w języku niemieckim oznacza również „niesamowity”, „nawiedzony”. Ojciec psychoanalizy, Freud, łączył to określenie nawiedzającą nas przeszłością, duchami, lękiem przed śmiercią. Pojawiające się w pracach Agaty Kus dziwaczności (np. krew płynąca z oczu zamiast łez, kolorowe rybki pływające w szklance wody, wąż pełzający po pizzie), są ignorowane przez bohaterki i bohaterów jej obrazów, co odrealnia je jeszcze bardziej. Sprawiają wrażenie widm, symbolicznych znaków, które osoby na obrazach przegapiają, a my jako widzowie czujemy się niebywale uprzywilejowani i spostrzegawczy, my widzimy bowiem więcej. A dokładniej rzecz ujmując: widzimy dokładnie tyle, ile pokazała nam Agata Kus, wciągając nas w tę wysublimowaną łamigłówkę.



12 †

Piotr Uklański

1968

Bez tytułu (Bitwa pod Płowcami, 1331), 2011

żywica/plótno, 228 x 152,5 cm
sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: "UNTITLED (BATTLE OF PLOWCE, 1331)" | P.U. 2011"
na odwrociu wskazówka montażowa

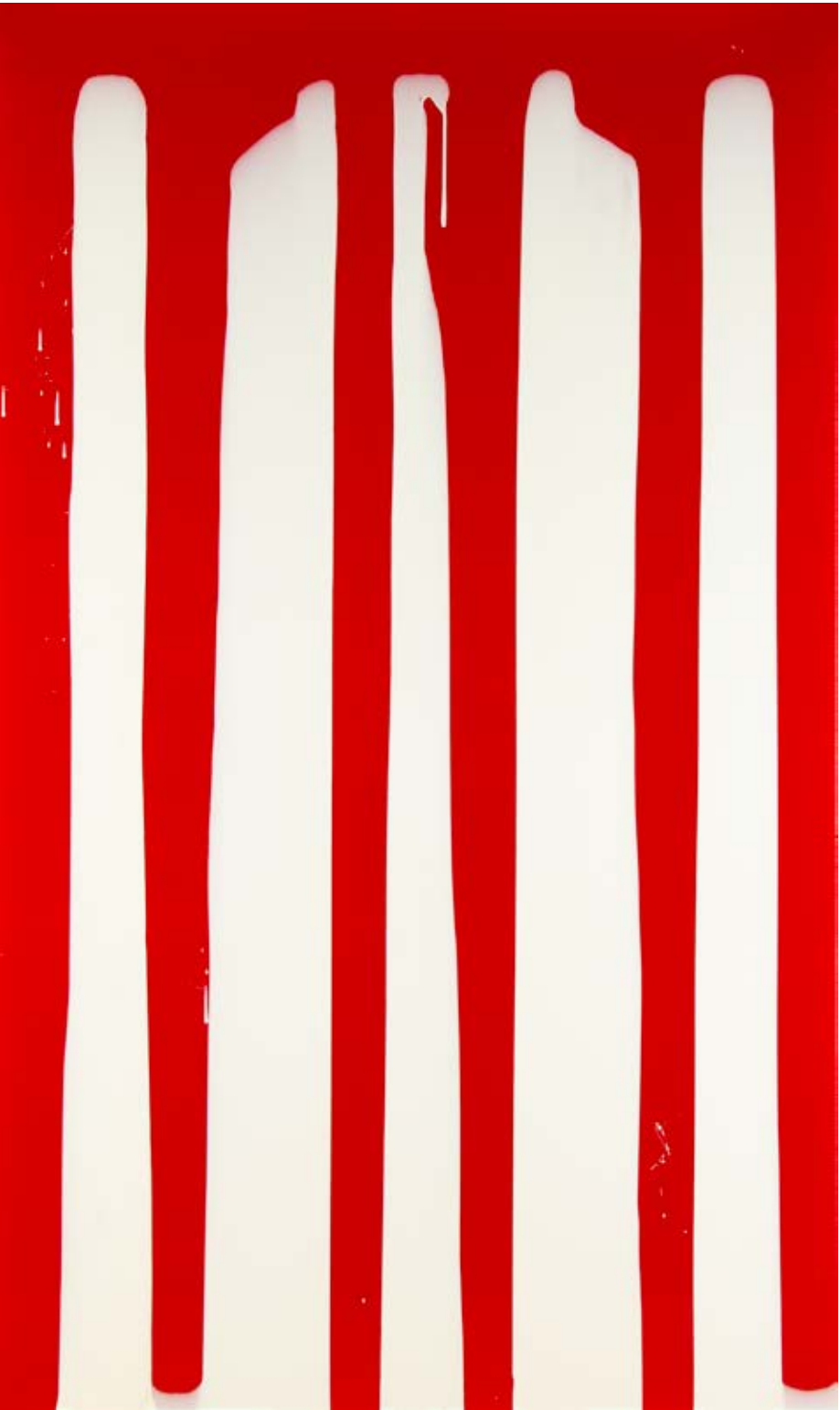
estymacja:

250 000 – 300 000 PLN

56 200 – 67 500 EUR

„W jego twórczości polskość nie jest już rzeczą dostępną tylko ‘prawdziwym’ Polakom, której odmawia się wszystkim innym. Przestaje być funkcją nacjonalistycznej identyfikacji i manipulacji. Staje się nadmiarem, którym możemy obdarowywać innych. Dobrem powszechnym, dostępnym każdemu, kto chce poddać się jej pięknu z całym jego dwuznacznym stosunkiem do rozkoszy – każdemu, kto da się uwieść i podporządkować biało-czerwonej pasji. Dzięki Uklańskiemu każdy przynajmniej na chwilę może przemienić się w Polaka, w akcie afirmacji polskich symboli narodowych”.

JAROSŁAW LUBIAK



Mgła, która nagle zapanowała nad okolicą, sprawiła, że Krzyżacy zyskali trochę czasu na ustawienie szyków bojowych. Król Łokietek podał hasło do rozpoczęcia walki dla wojsk polskich „Kraków” i wydał rozkaz do ataku. Tak ponoć rozpoczęła się bitwa stoczona 27 września 1331 na polach wsi Płowce pomiędzy wojskami Władysława Łokietka a oddziałami zakonu krzyżackiego. Jak zapisano w kronikach, w wyniku tej bitwy poległo wielu dostojników zakonu, w tym: wielki komtur Otto von Bonsdorf, komtur elbląski Herman von Oettingen oraz komtur gdański Albert von Oer. Łącznie szacuje się, że zginęło 56 braci krzyżackich. W trakcie bitwy zdobyto liczne wozy z łupami i wielką chorągiew Zakonu, co świadczy o niewątpliwym zwycięstwie króla Łokietka.

Piotr Ukleński w serii obrazów, do której należy dzieło prezentowane podczas niniejszej aukcji, podejmował tematykę walk i bitew ważnych z punktu widzenia historii Polski. Innymi wydarzeniami historycznymi, które artysta przywoływał, malując ów cykl, były walki Legionów Polskich, zakończone odzyskaniem niepodległości w 1918 czy powstanie warszawskie. Były to wydarzenia historyczne kształtujące narodową tożsamość Polek i Polaków, dla których kontekstem jest zawsze walka o utraconą wolność. Ukleński szczególnie eksponował zagadnienia ważne dla lokalnej tożsamości, które są obecne również we współczesnej debacie politycznej. Mieszkający na stałe w Nowym Jorku artysta odnosi się zwłaszcza do wizualnej reprezentacji historii, co niekiedy wywoływało skandale oraz ożywione dyskusje dotyczące granicy wolności artystycznej wypowiedzi. Białe-czerwone kolory, które tworzą kompozycje Ukleńskiego, mają wymiar dwuznaczny. Z jednej strony kojarzą się z polskimi barwami narodowymi, z drugiej zaś za sprawą specyficznego naniesienia czerwonej farby przypominają krew. Trudno uciec od skojarzeń z cierpieniem i śmiercią. Każda bowiem bitwa, nawet ta wygrana, niesie ze sobą ogrom bólu, zarówno osób poległych na polu bitwy, jak i osieroconych dzieci czy zatroskanych matek i żon. Nie sposób nie dostrzec w tym pewnej gorzkiej ironii związanej z polską martyrologią, która stanowi fundament naszej tożsamości narodowej. Z pozoru abstrakcyjne prace, przypominające formalnie amerykańskie malarstwo gestu czy francuski tasyzm, w konfrontacji z tytułem – odnoszącym się do konkretnej bitwy (tak jak w tym przypadku bitwy pod Płowcami) nabierają dramatyzmu. Stają się odmiennym wobec tradycji malarskiej sposobem upamiętniania narodowej historii. Zamiast uwieczniania chwili tryumfu, malarz zwraca w tym cyklu uwagę na prozaiczny i najbardziej tragiczny aspekt uczestnictwa w historii i jej doświadczania. W jego ujęciu wiąże się ono bezpośrednio z ciałem i jego okaleczeniem oraz bolesną śmiercią „ku chwale ojczyzny”. Autorowi udało się tym samym ukazać brutalny, pełen przemocy rewers zmitologizowanej historii, o którym często się milczy w kontekście „wielkich zwycięstw”. Bycie częścią współczesnego świata sztuki oznacza poniekąd dezawuowanie własnej kulturowej autentyczności na rzecz przyjmowania kolejnych punktów widzenia. Ukleński nie bierze na warsztat tylko zamierzonych wydarzeń historycznych. Jedenastego listopada 2016 stworzył serię fotografii podczas Marszu Niepodległości, w których utrwalił sposoby upamiętniania historii w przestrzeni publicznej. Twórczość tego artysty jest ściśle związana z tym, co on sam uznaje za polskość. Ukleński reprezentował Polskę podczas Biennale w São Paulo.

Mimo to autor prezentowanej pracy nie uchodzi za twórcę stricte polskiego, lecz raczej „nowojorskiego” lub „międzynarodowego”. Ukleński, dzięki ogromnych sukcesom sam stał się „symbolem” naszego kraju. To on jako pierwszy polski, żyjący artysta sprzedał swoje dzieło za milion dolarów. I to jego obrazy biją rekordy sprzedażowe, zarówno w Polsce, jak i za granicą. Są także wystawiane w najbardziej prestiżowych instytucjach kultury takich jak: nowojorskie MoMA i Guggenheim Museum oraz Tate Modern w Londynie. Jest to zatem niebywały sukces, że jego praca trafiła na niniejszą aukcję. Spodziewamy się kolejnych rekordów sprzedażowych.

13 †

Piotr Uklański

1968

Bez tytułu (Kohana), 2012

wióry ołówkowe/folia samoprzylepna, plexiglas, 68 x 74 cm
sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: "UNTITLED (KOHANA)' 2012 | P.U."
na odwrociu nalepka GAGOSIAN GALLERY

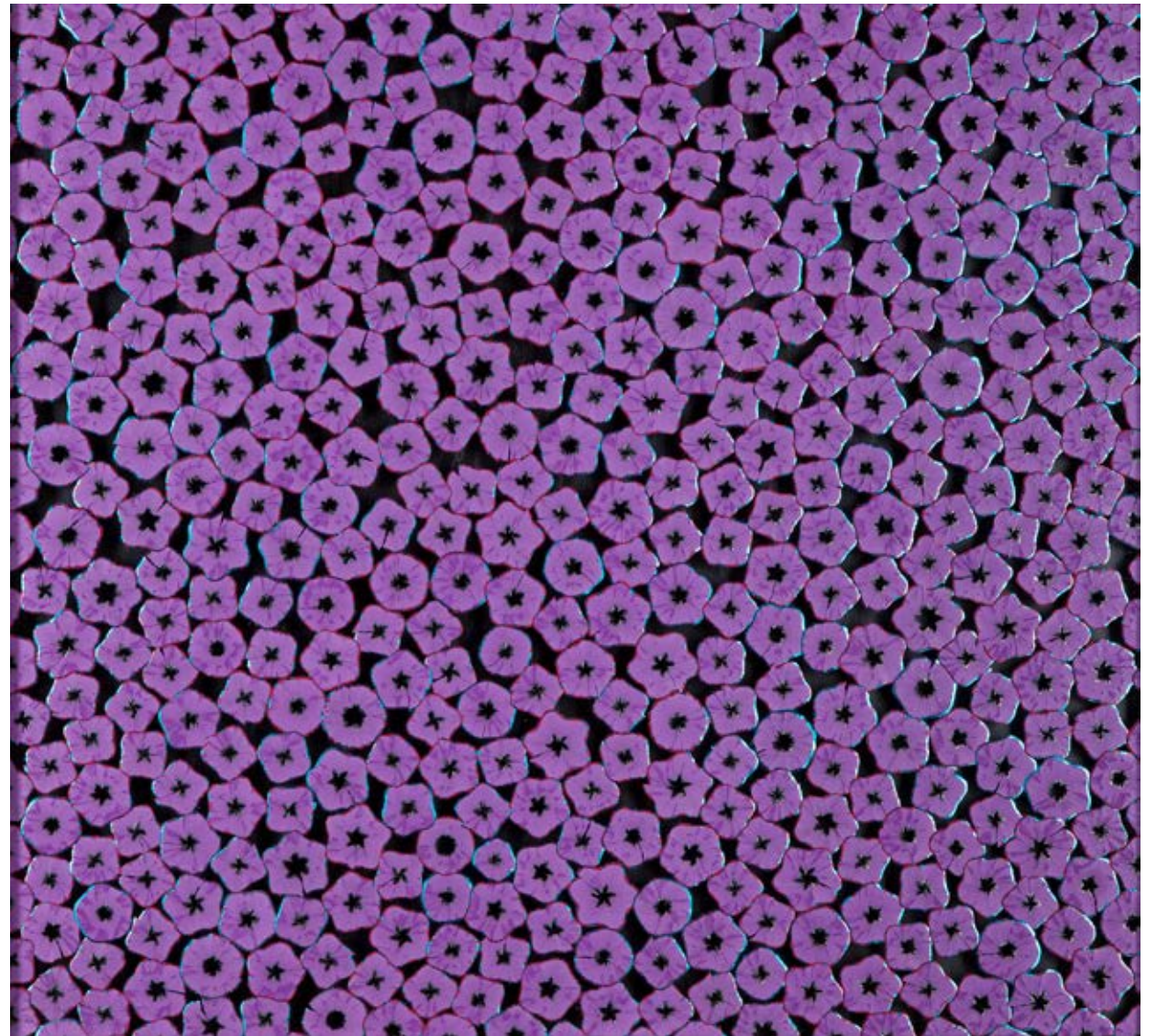
estymacja:

80 000 – 120 000 PLN

18 000 – 27 000 EUR

„Uklański wypracował swoje podejście do malarstwa poprzez odrzucenie pędzli, farb olejnych oraz płócien. Uklański stosuje wszystko i łączy ze wszystkim. Ezoteryka staje się magią, erotyka – pornografią. Od przemocy do mocy. Z niczego – we wszystko. Zawsze znajdzie sposób, żeby stworzyć nową przestrzeń. Używając studia i przestrzeni teatru, kolorowych pism i płócien, ceramiki i obiektów tkackich, wiórów ołówka i kropel tuszu, Uklański tworzy swój wyjątkowy język graficzny. Artysta wynalazł ‘malarstwo resuscytacyjne’, które jest przeciwieństwem action painting. Jego płótna są zarówno tarczami strzelniczymi, jak i workami na śmieci, w których artysta umieszcza wszystkie regionalizmy, które wskrzesza”.

FRANCESCO BONAMI



14 †

Rafał Bujnowski

1974

Bez tytułu, 2016

olej/ płótno, 110 x 110 cm
sygnowany i datowany na odwrociu: 'Bujnowski | 2016'

estymacja:

80 000 – 120 000 PLN

18 000 – 27 000 EUR



Obrazy Rafała Bujnowskiego to w pełni świadome malarstwo konceptualne. Artysta maluje przedmioty zmieniające sens w zależności od otoczenia, w jakim zostaną umieszczone. to swoiste modele dzieł sztuki ujawniające napięcie między procesem artystycznej produkcji i konsumpcji. Niewątpliwy i nieprzeciętny talent plastyczny artysty sprawia zarazem, że jego prace są również traktowane jako „samobieżne dzieła malarskie”, wyjątkowo dobre obrazy. Do nich należą abstrakcyjne pejzaże, malowane monochromatycznie w szarościach, tak jak praca prezentowana na aukcji. Charakteryzują je horyzontalne kompozycje o precyzyjnej strukturze szerokich, impastowych pociągnięć pędzla i łagodnego sfumato. Rafał Bujnowski jest artystą nieustannie pogłębiającym i poszerzającym medium malarstwa. W jego twórczości zachodzi wyrafinowana relacja między techniką malarską a tematem. W jednym z wywiadów Bujnowski mówił: „Mam kłopot z opowiedzeniem jakiejś historii czy rozwiązaniem jakiegoś problemu w jednym obrazie. Obraz traktuję bardziej jak próbę rozwiązania postawionego sobie problemu. Poza tym ja maluję koncepcje i podoba mi się taka teoria, że ta koncepcja czy rozwiązanie znajduje się gdzieś między obrazami, a sam obraz to tylko obraz”. Artysta od ponad dziesięciu lat rozwija koncepcję czarnego obrazu, najmocniej wyartykułowaną w cyklu „Lamp Black” czy nocnych pejzażach. Charakterystyczne dla artysty jest pracowanie w obrębie serii różniących się pomiędzy sobą liczbą prac, posługiwanie się uproszczeniem i czerpanie tematów z otoczenia. Bujnowski wykazał się nie tylko zainteresowaniem przestrzenią publiczną, ale przede wszystkim dążeniem do odpowiedzi na pytanie o status współczesnej sztuki i miejsce artysty. Swoimi projektami dotykał dyskursu użyteczności sztuki – społecznej użyteczności malarza, artysty jako kreatora otoczenia, zależności pomiędzy pierwowzorem a odbiciem.

15 †

Marcin Maciejowski

1974

Bez tytułu, 2002

olej/ płótno, 80 x 60 cm
sygnowany i datowany na odwrociu: 'MM. 02.'

estymacja:

40 000 – 60 000 PLN

9 000 – 13 500 EUR

LITERATURA:

„Przekrój” nr 36/2985, 8 IX 2002, okładka



We wrześniu 2002 roku tygodnik „Przekrój” przygotował obszerny materiał dotyczący stanu po zamachu na WTC w Nowym Jorku. W numerze znalazło się kilka artykułów omawiających i analizujących skutki tragicznego wydarzenia. Na okładce numeru opublikowano jeden z obrazów Marcina Maciejowskiego, z którym współpracowała gazeta. Obraz przedstawia ratownika udzielającego pomocy i prowadzącego poszkodowaną kobietę. Takie malarskie komentarze do rzeczywistości pojawiały się w „Przekroju” częściej. Kooperacja z artystą zaowocowała oryginalnymi, ale jak zawsze utrzymanymi w stylu Maciejowskiego pracami.

Styl Maciejowskiego jest bardzo charakterystyczny i rozpoznawalny. Artysta maluje realistycznie, jednak zwykle przedstawia uproszczone, schematyczne scenki i postacie. Tak jest również w przypadku obrazu oferowanego na aukcji. Autor odzwierciedla w nim rzeczywistość, ale także swoje zainteresowanie sprawami dotyczącymi potocznej współczesności. W jednym z wywiadów mówił: „Jeśli chodzi o moje podejście w pracach plastycznych do zastanej rzeczywistości, to nie jest ono krytyczne w sensie negatywnym (nie drwię z rzeczywistości, jakby to na pierwszy rzut oka wyglądało), bardziej jest to promowanie, lansowanie rzeczywistości, czyli losów i perypetii ludzi (koleżanek, bohaterów artykułów prasowych, filmów itp.)” (<https://culture.pl/pl/tworca/marcin-maciejowski>). Dzięki małemu emblematowi na koszulce ratownika, widz łatwo może zorientować się, gdzie rozgrywa się przedstawiona scena. Nie bez znaczenia jest także zastosowana przez artystę kolorystyka. Maciejowski udokumentował katastrofę 11.09 rok później używając stylistyki czarno-białej fotografii.



16 †

Radek Szlaga

1979

Bez tytułu, 2009

olej/plótno, 92 x 183 cm
sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'RDK | Szlaga | 2009 | UNTITLED | oil/canvas'

estymacja:

80 000 – 100 000 PLN

18 000 – 22 500 EUR

POCHODZENIE:

Gallery Alexander Ochs, Berlin/Beijing, 2009

kolekcja prywatna, Berlin

WYSTAWIANY:

Radek Szlaga, „Neue Bilder”, Alexander Ochs Galleries, Berlin, 28.02–21.03.2009





Radek Szłaga jest jednym z najważniejszych malarzy pokolenia czterdziestolatków, a jego malarstwo często określane jest jako „opowiadanie historii postgeneracji”. Neofiguratywne obrazy Szłagi zawierają specyficzne połączenie elementów autobiografii ze stereotypowymi uprzedzeniami, historycznych wydarzeń i zachodniej polityki konsumpcji. Twórczość Szłagi jest próbą diagnozy pokolenia określonego mianem późnej polskości, którego poczucie przynależności narodowej przypadło na czas określany przedrostkiem post, tj. postmodernizm, postindustrializm czy postkolonializm. Stach Szabłowski podkreślał: „Szłaga jest malarzem narracyjnym, anegdotycznym; między innymi to właśnie wyróżnia go spośród malarzy jego pokolenia, z których niewielu wierzy, że za pomocą malarstwa można włączyć się we współczesną debatę, w historię, w konstruowanie pola symbolicznego”.

W 2009 przed wystawą, na której był prezentowany obraz oferowany na aukcji, krytycy pisali o Szładze: „Nie boi się jaskrawych kolorów i z lekceważeniem wykorzystuje w równym stopniu polski folklor, sztukę ulicy, tandetę i wielką sztukę”. Podkreślano również, że Szłaga w inteligentny i dowcipny sposób zajmuje się codziennym polskim życiem, światem sztuki i wyobrażeniami pokolenia młodych intelektualistów o kulturze Zachodu. Używa obrazów zapożyczonych z innych mediów i umieszcza je w nowych kontekstach. W twórczości Szłagi można dostrzec pewną grupę tematów, do których artysta stale powraca i kontynuuje w kolejnych cyklach. Należą do nich elementy społecznej krytyki, liczne wątki popkulturowe oraz potraktowane pastiszowo motywy graficzne. Szłaga nie stroni również od tematów związanych z tożsamością narodową, językiem oraz historią, za pomocą których dokonuje wnikliwej wizualizacji współczesności. Malarstwo Szłagi stanowi niejako dokumentację pewnego procesu, w której ujawnia niepokój swoich czasów, zachowując przy tym swoiste zasady decorum. W świadomości artysty nierzadko pojawiały się wątpliwości, które wyrażał w ten sposób: „Często myślę o sobie jako o rzeczniku przegranej sprawy, portretuję marginesy marginesu, prowincję – geograficzną i mentalną – która okazuje się wielobarwnym i urodzajnym miejscem, gdzie idea mutuje, nabiera lokalnej specyfiki, pączkuje, puszcza kłącza i nikt jej tu nie spryskuje roundupem (środkiem owadobójczym), przez co jej owoce nie zawsze są piękne, ale mają niepowtarzalny smak. Drzemie tam ogromna siła kulturotwórcza. Brak znajomości zasad, więc ich nieprzestrzeganie. Wiesz o czym mówię? Jakbym przeczytał więcej książek, to nie miałbym odwagi zrobić pewnych rzeczy... i tak studiowałem na Akademii przez tyle lat”.

17 †

Radek Szlaga

1979

"Beliefs", 2009

olej/plótno, 140 x 150 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'RDK | Szlaga | 2009 | BELIEFS | zoil/canvas'

estymacja:

70 000 – 90 000 PLN

15 800 – 20 300 EUR

POCHODZENIE:

Gallery Alexander Ochs, Berlin/Bejing, 2009

kolekcja prywatna, Berlin

WYSTAWIANY:

Radek Szlaga, „Neue Bilder”, Alexander Ochs Galleries, Berlin, 28.02-21.03.2009

„Obrazy Radka są przepełnione podskórnym niepokojem. Sztuka staje się sensualnym odzwierciedleniem wewnętrznego mikrokosmosu, postrzegania siebie i swojego otoczenia. Malowanie Szlagi jest poszukiwaniem własnego miejsca w chaosie znaków i wspomnień. Jest nawracającą potrzebą mapowania prywatnej geografii, miejsc, z którymi jest lub był związany: Gliwic – Detroit – Szlagówki”.

MARTA KUDELSKA



18 †

Mateusz Szczypiński

1984

"Modlitwa", 2019

olej, kolaż/plótno, 70 x 65 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'Mateusz Szczypiński | Modlitwa | 2019'

estymacja:

10 000 – 15 000 PLN

2 300 – 3 400 EUR

POCHODZENIE:

lokal_30, Warszawa

kolekcja prywatna, Polska

„Narracja toczy się na różnych poziomach – to gra symultanicznych, osobnych, ale zależnych od siebie scen w określonych ramach społecznych. Ich swobodne połączenie daje efekt dadaistycznego kolażu, przepełnionego absurdem i humorem. Wzrok odbiorcy, niczym u flanera, błądzi po architektonicznym labiryncie w poszukiwaniu życia pomiędzy. Metropolia przytłacza skalą, przedstawione postaci wydają się zakleszczone w przestrzeniach miejskich. Doświadczenie zamknięcia w czterech ścianach podczas lockdownu w pewnym sensie pozwala nam się z tym utożsamić, a obecne w kolażach wątki medyczne i wrażenie chaosu informacyjnego przywodzą na myśl naszą terażniejszość”.

AGNIESZKA JANKOWSKA-MARZEC



19

Piotr Janas

1970

"Alchemy", 2018

olej/plótno, 150 x 200 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: "PIOTR JANAS | 2018 | "ALCHEMY""

estymacja:

40 000 – 60 000 PLN

9 000 – 13 500 EUR





Piotr Janas powtarza, że w malarstwie najbardziej interesujący jest dla niego moment przemiany, kiedy farba z materiału użytego do namalowania obrazu staje się jego bohaterem. Ta przemiana jest elementem malarskiej alchemii, której artysta, niczym demiurg, jest sprawcą. Średniowieczni alchemicy próbowali zmieniać różne substancje w złoto. Janas powołuje do życia byty malarskie, w których symbolicznie ukrywa wiedzę dla wtajemniczonych. Prezentowany na aukcji obraz „Alchemia” jest jedną z w wielkoformatowych prac, które zwierają najbardziej charakterystyczne cechy malarstwa Janasa. Autor, balansując na pograniczu piękna i groteski, tworzy nasycone malarskością obrazy, w których widać gwałtowne akcje drapania, ostre linie przecinające powierzchnię płótna, mocno zaznaczone kolory. Nietypowa srebrzystość tej pracy urzeka swoją elegancją. Alchemiczny motyw przelewającej się srebrnej cieczy naprowadza na skojarzenia z wielkim laboratorium, w którym powstaje nowe życie. Biomorficzne formy malarz zderza z płataniną rur bądź zbrojeń, które przecinają się na płaszczyźnie obrazu. Piotr Janas, obrazując brutalne zezwierzęcenie, mrocznie i ironicznie odnosi się do wrażliwości ciała i sprzecznych uczuć dumy i wstrętu w stosunku do seksualności i męskości. Janas jest uznawany przez krytyków za prekursora neosurrealizmu i jednego z najzdolniejszych kontynuatorów poetyki surrealizmu we współczesnym malarstwie polskim.

20 † **Magdalena Karpińska**

1984

Bez tytułu, 2015

tempera jajkowa/piótno, 93 x 73 cm
sygnowany i datowany na blejtramie: 'MAGDALENA KARPIŃSKA '2015'

estymacja:

10 000 - 15 000 PLN

2 300 - 3 400 EUR

WYSTAWIANY:

Magdalena Karpińska, „Oko”, Galeria Starter, Warszawa, 12.03–30.04.2015

„W pewnym momencie poczułam, że poprzez malowanie przyrody potrafię najwięcej opowiedzieć. Natura jest potężniejsza od nas. Była, jest i będzie. Jest czymś stałym i dlatego wydaje mi się dobrym nośnikiem do opowiadania o niepokoju i lęku. Ma efekt kojący, uspokajający, a z drugiej strony przeraża fakt, jak mali wobec niej jesteśmy. W obliczu zagrożeń związanych ze zmianą klimatu staje się bardzo wymownym motywem do używania w malarstwie. Natura, którą maluję, może koić, ale może też budzić grozę, niepokój i respekt”.

MAGDALENA KARPIŃSKA



21 †

Agnieszka Brzeżańska

1972

Czarny kwiat, 2007

olej/ płótno, 60 x 81 cm
sygnowany i datowany na odwrociu: "A. Brzeżańska | 2007"

estymacja:

30 000 – 50 000 PLN

6 800 – 11 300 EUR

WYSTAWIANY:

Agnieszka Brzeżańska, „L'Artiste, Le Modele et La Peinture”, Broadway 1602, Nowy Jork, 2007

„Ten kontekst uświadomił mi również, czego w sztuce nie chcę. Tylko nie wiedziałam jeszcze, że istnieje inna możliwość, że nie musi być artysty demiurga. Nie musi być tego zarządzania, operowania wielkimi formatami i gabarytami, reżyserowania. Tego wszystkiego, co się łączy z tzw. męską sztuką. Tego charakterystycznego egotyzmu: Ja – Artysta. Wydawało mi się to pretensjonalne. Nie mam i nie miałam takiego układu hormonalnego, żebym chciała zdominować wszystkich”.

AGNIESZKA BRZEŻAŃSKA





W centrum zainteresowań artystki znajdują się tematy związane z końcem świata, katastroficznymi wizjami oraz apokalipsą. Brzeżańska zajmuje się malarstwem, fotografią oraz sztuką wideo. Jak opisuje jej twórczość Stach Szablowski: „Jeżeli Brzeżańska nie jest pierwszoplanową bohaterką świadomości bywalców galerii, to dlatego, że nie należy do osób, które specjalizują się w robieniu wokół siebie hałasu, ale jeszcze bardziej dlatego, że jej twórczość trudno sklasyfikować i odłożyć na odpowiednią półkę. Co właściwie robi ta nieszablonowa artystka? Wszystko, na co ma ochotę, każdą rzecz, jaką podpowie jej intuicja” (Stach Szablowski, Skąd bije źródło, czyli czarownice uratują nas wszystkich, „Przekrój”, 7.02.2020, źródło: <https://przekroj.pl/kultura/skad-bije-zrodlo-czyli-czarownice-uratuja-nas-wszystkich-st>, dostęp: 6.11.2023). Studiowała na Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, Warszawie oraz na Tokijskim Uniwersytecie Sztuki. Inspiracji szuka w dziedzinach takich jak fizyka kwantowa, tradycje alchemiczne czy psychologia archetypów.

Wspomniane skojarzenia są widoczne w zaprezentowanej pracy, która powstała w 2007. Na tle utrzymanym w pudrowych kolorach artystka przedstawiła złowrogi znak przypominający swoim kształtem tytułowy kwiat. Ten abstrakcyjny, wręcz mroczny znak zdaje się przywoływać kształty częstek. Co ciekawe artystka stroni od nadawania własnych tytułów oraz nie interpretuje ich dla widzów ani kolekcjonerów. Wierzy, że jej realizacje są wystarczające, by same przemawiać do widza, by za pomocą kształtów i koloru komunikować to, czego nie da się wyrazić słowami.

22 † **Sławomir Pawszak**
1984

Bez tytułu, 2017

akryl, olej/papier, 100 x 70 cm
sygnowany i datowany na odwrociu: "Sławomir Pawszak | 2017"

estymacja:

9 000 – 12 000 PLN
2 100 – 2 700 EUR

„Pawszak ma jednak ciekawą zdolność to balansowania pomiędzy banałem, a ryzykiem, którego podbudową jest wyobraźnia i pociągająca intuicja. Ciekawi mnie to, co niejawne, nieostre – nie wszystko przecież musi posiadać uporządkowaną strukturę teoretyczną, u Pawszaka jest ona całkowicie zastąpiona zadziorną witalnością”.

PIOTR DREWKO



23 †

Jakub Julian Ziółkowski

1980

Bez tytułu, 2008

olej/ płótno, 150 x 140 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'Jakub Julian Ziółkowski | 2008 | 150x140 cm'

estymacja:

250 000 – 350 000 PLN

56 200 – 78 700 EUR

POCHODZENIE:

Hauser&Wirth, Zurych, Szwajcaria

kolekcja instytucjonalna, Polska





Jakub Julian Ziółkowski operuje wyjątkową estetyką. Jest malarzem eksperymentującym, który w sposób zdecydowany podejmuje polemikę z anachronizmami malarstwa, szuka nowej formy i ewoluuje, podobnie jak kształty z jego prac. Głównym sposobem wypowiedzi artysty pozostaje malarstwo, ale pod wpływem licznych podróży i zgłębiania meandrów kulturowych podejmuje się pracy w ceramice, autorskich formach rzeźbiarskich, rysunku czy instalacji. Fantasmagoryczny, niezwykle eklektyczny świat Jakuba Juliana Ziółkowskiego ukazuje dynamikę ciągłej przemiany, pojawiającej się nie tylko w tradycjach ludowych, pierwotnych wierzeniach, ale także w neoszamańskich praktykach. O swoich inspiracjach artysta mówi następująco: „Jest to pomieszanie skojarzeń z improwizacją, wszystko to wygląda jak wywoływanie ducha z płótna, a myśli biegną zapewne bardzo kolorowymi torami. Nie korzystam ze zdjęć, nie maluję z natury. W takich przypadkach mówi się banalnie: ‘malowanie z głowy’, ja jeszcze dodam, że malowanie jest jej wentylacją”. W pracach Ziółkowskiego można odnaleźć echo surrealizmu, abstrakcji czy konstrukttywizmu, niektóre z nich przypominają estetykę komiksu. Na bazie tej wiedzy o stylach i kierunkach artysta stworzył własny arsenał motywów, postaci czy przestrzeni, do których często się odwołuje, dokonując autokomentarza. Wydaje się, jakby fantazja artysty była nieokiełznana i rzeczywiście ogromną przyjemność sprawia prześledzenie pojawiających się w rozmaitych pracach motywów. W prezentowanej pracy można odnaleźć ich bardzo dużo. Możemy zobaczyć anatomiczne fragmenty ciała człowieka połączone z kształtami organicznymi i abstrakcyjnymi. Płótno dostownie tętni życiem. Jedne formy swobodnie przechodzą w drugie. Pogodna kolorystyka, elementy fauny i flory, takie jak: kolby kukurydzy, trawa, pędy, a także siedzący na szczycie ptak i kształt przypominający koguci grzebień mogą się odwoływać do sielankowego, wiejskiego nastroju. Ziółkowski wydobywa z otaczającej nas rzeczywistości te aspekty, które są wspólne człowiekowi i naturze i zdaje się zadawać wciąż aktualne pytanie o to, czy w ogóle możliwe jest oddzielenie jednego od drugiego. Całość kompozycji przynosi skojarzenia z ludzkim popiersiem, a tym samym z twórczością włoskiego malarza Giuseppe Arcimbolda, który tworzył osobliwe hybrydy. Podobnie postępuje Ziółkowski, jednak zamiast użycia formalnych ekwiwalentów odpowiadających oczom, uszom i ustom, posługuje się niezwykle żywą, wymykającą się dwuwartościowej logice grą skojarzeń i wyobraźni, która finalnie, zacierając granice między szczegółem a ogółem, tłem a pierwszym planem, przyczynia się do ponadczasowości samego dzieła i jednocześnie niezwykle trafnie opisuje stan świadomości jednostki. Artysta swobodnie miesza nie tylko style malarskie, ale także estetyki, sięgając po inspiracje z rozmaitych kultur i wierzeń. Tym samym w niezwykle swobodny i nieograniczony sposób buduje opowieść o przepływie materii w świecie.

24 † **Paweł Śliwiński**

1984

Bez tytułu, 2009

olej/plótno, 80 x 80 cm
sygnowany i datowany na odwrociu: 'PAWEŁ ŚLIWIŃSKI | 2009'

estymacja:

12 000 - 18 000 PLN

2 700 - 4 100 EUR

Obraz Pawła Śliwińskiego prezentowany na aukcji powstał w 2009. Jest jedną z tych prac, które krytycy zaliczali do nurtu stworzonych przez artystów „zmęczonych rzeczywistością”. W swojej twórczości Śliwiński często nawiązuje do krajobrazów pogranicza. Ten klasyczny motyw malarski przedstawia w sposób uwodzący widza. Nadaje mu niezwykłą intensywność i podkreśla piękno wchodząc w dialog z różnymi stylami i kierunkami znanymi z historii sztuki, nawiązując do malarstwa naiwnego i art brut. W pracach Śliwińskiego organiczne formy zdają się wychodzić spod zdecydowanych pociągnięć pędzla i kolorowych plam farby. Często w malarstwie Śliwińskiego jedną w ważnych ról odgrywa przypadek.



25 † **Marcin Zawicki**

1985

"II", 2018

akryl, olej/ płótno, 100 x 100 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'Marcin | Zawicki | "II" | 2018'

estymacja:

15 000 – 20 000 PLN

3 400 – 4 500 EUR

WYSTAWIANY:

Marcin Zawicki, „Upadła Planetka”, Galeria Extravagance, Sosnowieckie Centrum Sztuki – Zamek Sielecki, Sosnowiec, 12.04-12.05.2019

LITERATURA:

Kompas Młodej Sztuki 2018, „RZECZPOSPOLITA”, Moje pieniądze, nr 290 (11230), 13.12.2018, s. G4 (il.)

Marcin Zawicki. Upadła planetka, katalog wystawy, Sosnowieckie Centrum Sztuki – Zamek Sielecki, Galeria Extravagance, Sosnowiec 2019, s. 28 (il.)





„W najnowszej odsłonie rzeczywistość – zobrazowany, a więc zaistniały świat – ulega zagładzie.

Narracja ujawniła się przypadkowo, kiedy konstruowałem obiekty służące mi za martwe natury – pierwowzory prac malarskich. Postanowiłem dać się pokierować tej intuicji, odczytać historie, które odkrywają przede mną abstrakcyjne zestawy, zbiory przypadkowych elementów. W rezultacie, bliski mi proces konstruowania rzeczywistości, w którym staram się odnaleźć reguły dla niego uniwersalne, treści dyktowane przez charakter substancji, ukazuje swój upadek. Entropia jest procesem, któremu w całym wszechświecie przeczyć próbuje jedynie fenomen życia, a idąc dalej tym tropem – będąca wyrazem jego zaawansowanej formy – kultura.

Malarstwo to zatrzymanie momentu, petryfikacja rzeczywistości oraz usilne próby znalezienia harmonii w chaosie świata, poprzez uporządkowanie jego mikro wariantu na prostokacie płótna. Organizacja atomów pigmentu, farb, złożonych z dążących ku rozpadowi minerałów, w mające przeżyć nas wszystkich – dzieło”.

MARCIN ZAWICKI

26 † **Paweł Olszczyński**
1985

Bez tytułu, 2020

olej/ płótno, 80 x 80 cm
sygnowany i datowany na odwrociu: 'Olszczyński Paweł | 2020'

estymacja:

10 000 - 15 000 PLN
2 300 - 3 400 EUR

W malarstwie Pawła Olszczyńskiego to pozornie nierealne i fantastyczne wizje najczęściej dochodzą do głosu i kreują świat przedstawiony. Bywa zatem, że nazywa się te motywy surrealistycznymi. To jednak dość problematyczne określenie, często używane w ostatnich latach do opisu pewnych tendencji w lokalnej sztuce. Może nieść ono bardzo różne znaczenia, ale często bywa upraszczane do opisu rzeczywistości artystycznej, która przez swój „nierealny” charakter ma przypominać sen, marzenie lub urojenie. Oczywiście tak również można rozumieć to, co surrealne, jednak znaczenie tego słowa zdecydowanie sięga dalej i wskazuje również na to, co wyparte, niechciane czy niemieszczące się w głównym nurcie wyobrażeń, w zasadzie na każdy temat. Dotyczyć to może na przykład wyrzuconych na margines społecznego dyskursu praktyk seksualnych czy innych form osobliwych przyjemności.



27 † **Dawid Czycz**
1986

Bez tytułu, 2017

olej/plótno, 40 x 40 cm
sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'Dawid Czycz | Untitled | Oil on Canvas | 40 / 40 | 2017'

estymacja:

8 000 – 12 000 PLN
1 800 – 2 700 EUR

„Pracuję cyklami, krążącymi przeważnie wokół jednego tematu. Kiedy uważam, że powiedziałem już wystarczająco dużo albo zaczynam się w jakiś sposób nudzić, to podejmuję nowy temat. Stąd ta zmienność. Myślę, że nie potrafiłbym bez zmęczenia pozostać przy jednej formie albo przy jednym temacie przez dłuższy czas”.

DAWID CZYCZ



28 † **Tomasz Partyka**

1978

Bez tytułu z serii "Cracks", 2014

kolaż, olej/plótno, 50 x 60 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: "TOMASZ PARTYKA | BEZ TYTUŁU | 2014 | Z SERII | "CRACKS"

estymacja:

6 000 – 8 000 PLN

1 400 – 1 800 EUR



29

Przemysław Matecki

1976

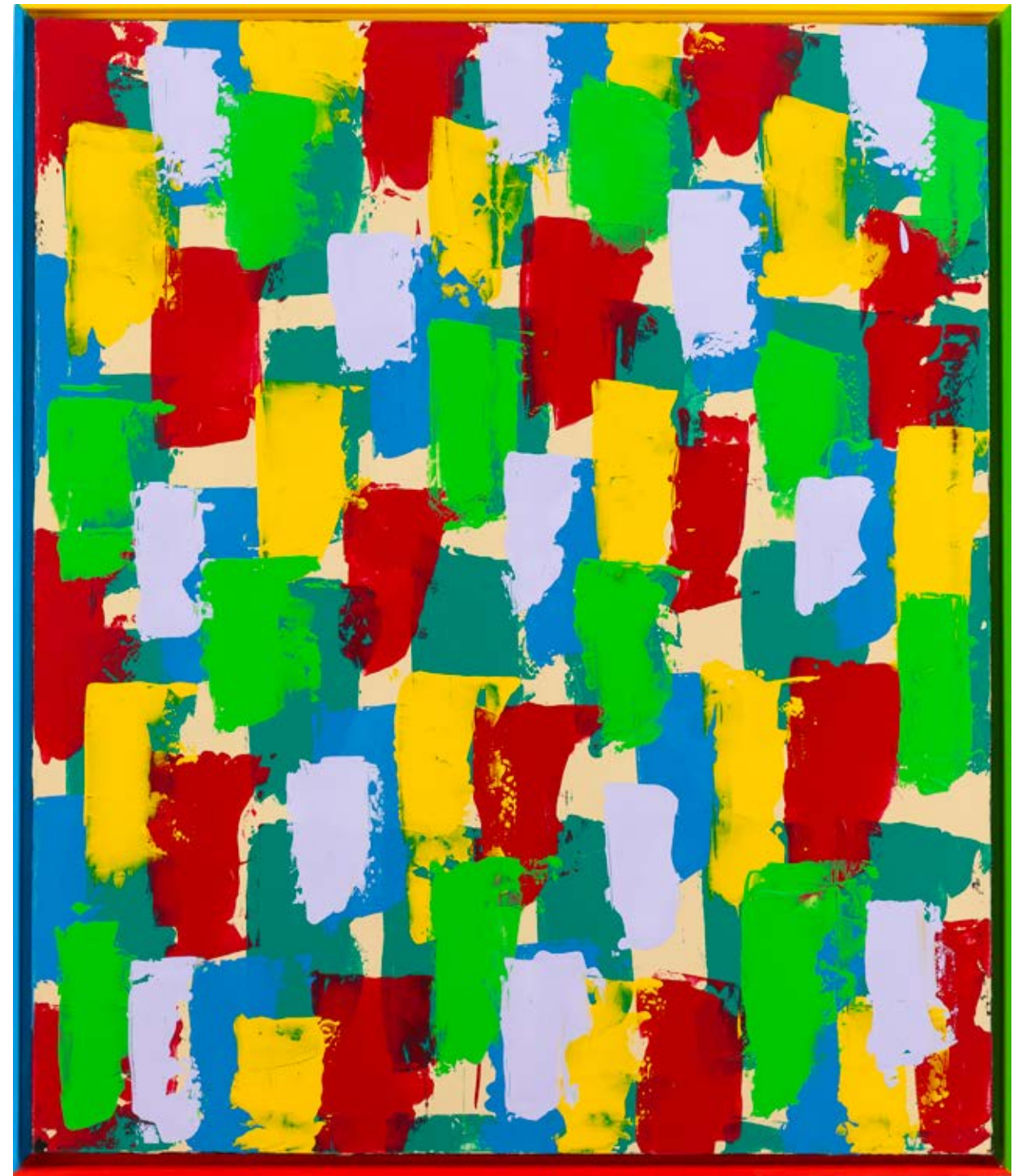
Bez tytułu, 2015

akryl/płótno, 130 x 110 cm
sygnowany i datowany na odwrociu: 'P. MATECKI 2015'

estymacja:

30 000 – 40 000 PLN

6 800 – 9 000 EUR





Przemek Matecki w 2002 obronił dyplom w pracowni malarstwa Ryszarda Woźniaka na Uniwersytecie Zielonogórskim. Artysta był autorem różnorodnych propozycji artystycznych jako zarazem użytkownik gargantuicznej współczesnej ikonosfery i jej współtwórca. Wczesne obrazy Mateckiego oznaczały się spiętrzaniem faktury i zatapianiem w niej wszelkich artefaktów, w tym fotografii. Tworzył kolaże i pasjami zamalowywał strony kolorowych magazynów. Wchodził w dialogi ze starymi mistrzami i współczesnymi mu artystami. Ekspresja, dzikość i punkowa estetyka wysuwały się w tych obrazach na plan pierwszy. Matecki tworzył obrazy także wspólnie – z Pawłem Susidem, Zbigniewem Rogalskim, Tomaszem Ciecierskim czy Pawłem Althamerem. Ta mnogość kolaboracji wpłynęła na mocno dadaistyczny wizerunek jego sztuki – przede wszystkim jako autora traktującego obraz w kategoriach materialnego produktu i platformy wizualnych conceptów. Z drugiej strony wydaje się, że wszystkie te projekty charakteryzowało zgłębianie różnorodnych malarskich ingrediencji, i to właśnie zainteresowanie połączyło Mateckiego współpracą z Pawłem Susidem i Tomaszem Ciecierskim – artystami, którym zagadnienia alfabetu malarskiego były zawsze bliskie. Ten aspekt twórczości Mateckiego podkreśliła jego indywidualna wystawa pod tytułem „Szorstko” w warszawskiej Zachęcie w 2015, bo tam właśnie po raz pierwszy wystawił on abstrakcyjne prace, składające się wyłącznie z kolorowych plam farby, naniesionych szpachlą na płótno. Cała seria była wynikiem doświadczenia, mającego na celu zbudowanie otwartej kompozycji obrazowej za pomocą podstawowej techniki malarskiej. Maria Rubersz i Wojciech Kozłowski, kuratorzy wystawy w Zachęcie, komentowali, że „wszechogarniający, rozlewający się na kolejne płótna deseń kryje w sobie zarówno oswojoną zwyczajność, jak i utopijne dążenie do opisanego świata”, wynikające – dodajmy – z banalności gestu i zarazem jego konsekwentnego powtarzania. Artysta podjął tu próbę redefinicji malarskiej abstrakcji i uczynił to w sposób skrajnie efektywny, uniwersalny oraz ekonomiczny w środkach.



30

Natalia Bażowska

1980

"Kreatorki", 2021

olej/plótno, 114 x 147 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'Kreatorki 2021 | [sygnatura artystki]'

estymacja:

12 000 - 18 000 PLN

2 700 - 4 100 EUR

„Bohaterowie obrazów Natalii to istoty, stanowiące jedność, ale nie jednorodność, pozostające w ciągłym przepływie z innymi i swoim środowiskiem. Rzeczywistość tych prac faluje podobnie jak świat, który w perspektywie fizyki kwantowej ujawnia nam, że atom to fala. Katowicka twórczyni, zaprezentowała na swojej artystycznej drodze cykle, które na różne sposoby prezentują tę niesamowitą podróż, która choć bywa samotna, odbywa się zawsze we wspólnocie życia”.

ALEKSANDRA GOLECKA



Martyna Czech

1990

"In Hermelin", 2016

akryl, olej/plótno, 70 x 50 cm
sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'MARTYNA CZECH | "IN HERMELIN" | 50x70 cm | OLEJ/AKRYL NA PŁÓTNIE | 2016'

estymacja:

9 000 – 14 000 PLN

2 100 – 3 200 EUR

Martyna Czech swoje malarstwo traktuje bardzo osobiście. Artystka podchodzi do sztalogi tylko wtedy, kiedy naprawdę chce podzielić się ze światem swoimi postrzeżeniami. Ta forma komunikacji, niczym telefon do przyjaciela, bywa bezpośrednia i bardzo ekspresyjna w formie. Czasami wręcz brutalnie bezpośrednia. Co ważne, Czech nie tworzy martyrologii, ani też nie buduje narracji terapeutycznych. To właśnie dlatego obrazy Czech mają swoją wyjątkową siłę. A siła ta pochodzi z prawdy. Malarstwo Czech niczego nie udaje, choć na pierwszy rzut oka może wydawać się naiwne w formie i treści. Tym większy kontrast, gdy podejdziemy do jej płócien z zamiarem namysłu lub głębszej analizy. Wtedy otwiera się przed widzem perspektywa obserwacji życia codziennego, ze wszystkimi jego, nieraz naturalistycznymi, szczegółami. Następstwem obserwacji jest rozbudowany komentarz i celna, zawsze bardzo ironiczna pointa. Czech podchodzi do malarstwa bardzo personalnie, ale i tego samego wymaga od widza.

W pracach artystki wyjątkowe miejsce zawsze zajmują zwierzęta, które stają się często głównymi bohaterami jej obrazów. Mimo że wychowywała się z dala od miasta, spędzając dużo czasu na podtarnowskiej wsi, gdzie od najmłodszych lat miała bliski kontakt ze zwierzętami gospodarskimi, to miłość do zwierząt pojawiła się później – już w dorosłym życiu. W swoim 70-metrowym mieszkaniu opiekuje się chorymi, bezradnymi i porzuconymi królikami, które znajduje przez Internet. Urządza im azyl, gdzie mogą w spokoju dochodzić do siebie.

Świat zwierząt stanowi pewien zamiennik dla świat ludzi, pewien wytrych komunikacyjny, który stał się znakiem rozpoznawczym Czech. Zabieg ten pozwala artystce ukrywać pewne znaczenia pod płaszczem naiwności i „czystości” świata zwierząt, a ta tylko pozorna beztroska potęguje efekt zaskoczenia sferą treściową jej obrazów. W ciągłym zaskakiwaniu widza artystce pomagają nieoczywiste tytuły jej prac.



32 † **Martyna Czech**

1990

"Pod futrem melancholii", 2017

akryl, olej/płótno, 60 x 50 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'MARTYNA CZECH | "POD FUTREM MELANCHOLII" | 50x60 cm | OLEJ & AKRYL | 2017'

estymacja:

8 000 – 12 000 PLN

1 800 – 2 700 EUR

„Czech, ludzi nieszczególnie lubiąca (za to, że są źli, za to co zrobili jej oraz światu), jest równocześnie zagorzałą obrończynią zwierząt, jako istot bezbronnych i niewinnych. Są one także tymi bardziej pozytywnymi bohaterami jej malarstwa – najczęściej pojawiają się w nim jako ofiary ludzkiej głupoty i nikczemności, są zabite przez myśliwych lub przyrządzone na talerzu”.

KAROLINA PLINTA, "DZIKUSKA. O MALARSTWIE MARTYNY CZECH". [W:] „JAD”, GALERIA BIELSKA BWA, [RED.] JAKUB BANASIAK, BIELSKO-BIAŁA, 2017



33 †

Konrad Żukowski

1995

"Bitwa w piekle", 2020

olej/ płótno, 190 x 170 cm

sygnowany i datowany na odwrociu: 'Konrad Żukowski | 2020'

estymacja:

40 000 – 60 000 PLN

9 000 – 13 500 EUR

POCHODZENIE:

zakup od artysty

kolekcja prywatna, Polska





Dla Konrada Żukowskiego malarstwo jest przede wszystkim możliwością tworzenia. W jednym z wywiadów mówił: „Mogę od samego początku kreować własny świat. Punktem wyjścia są białe płótno, farba i pędzle, dzięki którym mogę namalować dosłownie wszystko”. A jego malowanie zaczęło się od pracowni, którą artysta zorganizował sobie w domu babci. Szybko zaczął malować „na poważnie” na płótnie i używając farb olejnych. Dość naturalnym wydaje się więc wybór Akademii Sztuk Pięknych jako miejsca edukacji (Arkadiusz Gruszczyński, Malarz Konrad Żukowski: Nie oglądam się na innych, „Vogue”, <https://www.vogue.pl/a/malarz-konrad-zukowski-nie-ogladam-sie-na-innych>, dostęp: 5.11.2023).

Żukowski jako artysta bawi się kolorami, grubo nakłada farbę na płótno, pozwala jej swobodnie ściekać po jego powierzchni. Tematy jego prac ewoluują, kolejne cykle przekraczają kolejne granice. Zaczynał od malowania zwierząt. Później na obrazach Żukowskiego pojawiły się jednorożce, które stały się na jakiś czas jego znakiem rozpoznawczym. Jednorożce powoli były wypierane z płaszczyzn obrazów przez wizerunki ludzkie. Byli to najczęściej mężczyźni, nadzy, w homoseksualnych sytuacjach intymnych. Żukowski coraz chętniej również malował męskie akty. Motyw nagich ciał jest ciągle obecny w twórczości artysty. Jednak z biegiem czasu na płótnach Żukowskiego możemy odnaleźć szkiele-

ty czy porzucone czaszki. Twórczość Żukowskiego prześlągnięta jest niepokojem i wrażeniem nadchodzącej apokalipsy. Dużo w niej marzeń sennych, które artysta stara się zapamiętywać i przyswoić, aby móc wypełnić nimi swoje kolejne dzieła. Oniryczne wizje, postaci wyobrażone, dziwne psy czy – tak jak w przypadku pracy „Bitwa w piekle” z 2020 prezentowanej na aukcji, całe rzesze upadłych aniołów. Jak pisał Piotr Policht: „Żukowski to bodaj największy entuzjasta infernalnych motywów we współczesnej polskiej sztuce – piekło to wręcz domyślna sceneria, w której rozgrywa się akcja jego obrazów. Tworzą ją wypływające fontanny lawy wulkany, spalona na węgiel ziemia i rzeki ognia, a łysy pejzaż zamiast drzew upstrzony jest ciałami nabitymi na pale, ogołoconymi do kości. Gryzące wyziewy i strzelające w górę płomienie zyskują dodatkową materialność dzięki ekspresyjności i niejednorodności samej warstwy malarskiej. Grubo kładziona miejscami farba, wyciskana na powierzchnię płótna, tworzy niekiedy niemal reliefową fakturę” (Piotr Policht, Nie taki diabeł straszny, jak go malują. Infernalne motywy w sztuce współczesnej, Culture.pl, <https://culture.pl/pl/artukul/nie-taki-diabel-straszny-jak-go-maluja-infernalne-motywy-w-sztuce-wspolczesnej>, dostęp: 5.11.2023). Żukowski sam przyznaje, że nie jest malarzem na akord: „Maluję, kiedy czuję, że mam taką potrzebę, i wiem, że sprawi mi to satysfakcję. Nie zmuszam się do pracy. Czasami pracownia długo stoi pusta”.

34 †

Konrad Żukowski

1995

Bez tytułu, 2020

olej/ płótno, 60,5 x 50 cm

sygnowany i datowany na odwrociu: 'Konrad Żukowski | 2020'

estymacja:

12 000 – 18 000 PLN

2 700 – 4 100 EUR



Piotr Kotlicki

1972

"Fight like a girl", 2022

olej/ płótno, 100 x 80 cm
sygnowany i datowany na odwrociu: 'PIOTR | KOTLICKI | 2022'
na odwrociu nalepka Galerii Olympus

estymacja:
7 000 – 10 000 PLN
1 600 – 2 300 EUR

WYSTAWIANY:
Piotr Kotlicki, „Nóż”, Galeria Olympus, Łódź, 7.04–1.05.2022

LITERATURA:
Piotr Kotlicki. Drobną wiadomość wypowiedziana półgłosem, red. Agnieszka Skolasińska, Łódź 2023, s. 73 (il.)

„Wraz z Piotrem Kotlickim wkraczamy więc w świat ciemnych gam, gęstej farby i gęstego cienia – w przestrzeń budowaną raczej mrokiem niż perspektywą. To świat wykreowany tradycyjnymi malarskimi środkami, ale pozostający w ścisłej relacji z teraźniejszością. Daleki od realizmu, ciężący raczej w stronę groteski, a przecież konkretny – pomimo tego, że obrazy Kotlickiego nie są pomyślane jako okna, przez które można zajrzeć w przedstawiona rzeczywistość. Wszystko, co ważne, znajduje się na powierzchni płócien, ponieważ świat, który pokazuje nam artysta, zbudowany jest z farby”.

STACH SZABŁOWSKI

Bohaterami płócien Kotlickiego są, jak określa Stach Szabłowski, „Postacie Golemiczne”. Pozbawione twarzy wydają się pokryte grubą warstwą mokrej, gęstej, ziemistej farby. Nie inaczej jest w przypadku zaprezentowanej pracy „Fight like a girl” z 2022. Postacie są namalowane, potocznie mówiąc, „z grubsza” – widzimy ich sylwetki, ale nie sposób dostrzec szczegółów anatomicznych. Większość realizacji to nokturny, przedstawiające rzeczowość spowitą cieniem oraz nocą. Tak opisuje specyficzne, intrygujące postacie Stach Szabłowski: „Nieprzypadkowo figura żywego trupa stała się tak popularną alegorią późnokapitalistycznego, postpolitycznego społeczeństwa; popkultura rzadko myli się w takich sprawach. Ciało zbudowane z materii, ale pozbawione tożsamości, rysów twarzy, imienia. Ciało, które straciło świadomość, ale uczestniczy w ‘zbiorowej nieświadomości’, w popędach i pragnieniach animujących postaci z obrazów Kotlickiego – istoty, które wydają się wyobcowane i obce, a jednocześnie znajome jak odbicia w zwierciadle, albo jak odpowiedzi na postawione przez malarza pytania ‘co się z nami stało’”. (Stach Szabłowski, Pejzaż z zombie/Landscape with Zombie, s. 8, [w:] Piotr Kotlicki, Drobną wiadomość wypowiedziana półgłosem, Łódź 2023).



Grzegorz Drozd

1970

"Człowiek pod ręką", 2018

olej/plótno, 110 x 130 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: "'Człowiek pod ręką" | Grzegorz Drozd 2018'

estymacja:

12 000 - 18 000 PLN

2 700 - 4 100 EUR

WYSTAWIANY:

„Problemy świata pierwszego: życie przed śmiercią”, wystawa zbiorowa, Fundacja Stefana Gierowskiego, Warszawa, 26.01–31.03.2019

„Stany Zjednoczone. Grzegorz Drozd”, Muzeum Narodowe w Kielcach, 5.10–6.11.2018

„Człowiek pod ręką” to obraz bardzo charakterystyczny dla twórczości Grzegorza Drozda. Autor na swój indywidualny sposób przedstawia najbliższe otoczenie. Większość prac artysty oscyluje wokół tematów i zdarzeń z życia codziennego. Własne doświadczenia artysty, rodzinna historia, a nawet miejsce urodzenia niewątpliwie mocno nacechowały malarstwo Grzegorza Drozda i prezentowaną w nich rzeczywistość. Zwykle w jego malarstwie możemy zobaczyć prozaiczne sceny z codzienności, zarejestrowane niczym na filmowej kliszy, trochę od niechcenia, trochę z publicystycznego obowiązku narratora wydarzeń, zawsze jednak niebanalnie. Ważną cechą malarstwa artysty jest brak oceny przedstawianych sytuacji. W obrazie oferowanym na aukcji tytułowy „Człowiek pod ręką”, mimo iż jest głównym elementem obrazu, nie jest zauważalny od razu. Aby dostrzec postać leżącą pod ręką kobiety, trzeba dokładnie przyrzeć się płótnu. Tajemnicza postać została namalowana tak, że ledwo wyłania się z tła. Ta niewidoczność jest spotęgowana bardzo realistycznym oddaniem scenerii zwykłego spotkania przy stole. Od postaci zanurzonej w tle odciągają szczegóły i smaczki, które widz odnajduje we wnętrzu przeniesionym na obraz. Sposób malowania, tematyka prac Grzegorza Drozda niewątpliwie nawiązują do twórczości Jarosława Modzelewskiego, który był jednym z profesorów artysty w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych.



37 †

Paweł Kałużyński

1979

"Palmy", 2016

olej/plótno, 90 x 150 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'Paweł Kałużyński 2016 | "Palmy"'

sygnowany i datowany na blejtramie: 'P.Kałużyński 2016'

estymacja:

20 000 – 30 000 PLN

4 500 – 6 800 EUR

„To oniryczny świat tajemniczych jezior, bujnej roślinności, ale przede wszystkim splendoru staroświeckich willi i luksusowych basenów”.

KAROLINA RYCHTER



38

Michał Slezkin

1960

"Les Fleurs du mal", 2023

olej/ płótno, 130 x 130 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'MICHĄŁ SLEZKIN | 2023 | LES FLEURS DU MAL | [sygnatura artysty]'

estymacja:

20 000 – 30 000 PLN

4 500 – 6 800 EUR

Michał Slezkin nadał swoim obrazom ten sam tytuł „Les fleurs du mal”, który zaczerpnął z poezji Charlesa Baudelaire’a. Dla wyboru artysty był ważny zawarty w tej poezji kontrast znaczeń i piękno brzmienia samego określenia. Kwiaty Slezkina to opowieść o pięknie rzeczy i świata, zjawisk pełnych urody, które nie opierają się procesowi przemijania. Wiele w nich melancholii czy smutku, dużo mroku i wieloznaczności. Wspólny dla wszystkich płócien jest również sposób malowania: zamaszyste pociągnięcia pędzlem, jasne i mocne kolory płatków kwiatów oraz głęboka czerń wychodząca z tła.



39 †

Michał Jankowski

1977

"Pies", 2008

olej/płótno, 33 x 24 cm
sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'M. JANKOWSKI | - PIES - | 2008'

estymacja:
7 000 - 10 000 PLN
1 600 - 2 300 EUR

POCHODZENIE:
Galerie Zak | Branicka
kolekcja instytucjonalna, Polska

Michał Jankowski nawiązuje w swojej twórczości do nurtu surrealizmu oraz tradycji awangardy. W ironiczny sposób przedstawia skrywane oraz okrutne ludzkie popędy i fantazje. Charakterystycznym elementem są schematycznie, niemal graffitiarsko namalowane oczy, które stanowią symbole osadzone w centrum obrazów. Pomimo precyzji i pieczołowości malowania, artysta świadomie poddaje płótna destrukcji za pomocą swojego gestu. Oko, które jest obecne w historii kultury od starożytnych tekstów po szekspirowskie i romantyczne „oczy duszy”, tradycyjnie symbolizowało zdolność widzenia, iluminację i uzyskanie mądrości poprzez zobaczenie. W sztuce wzrok był bliski wiedzy. Narząd wzroku odnosi się również do podstawowego narzędzia percepcji w sztuce. Niepokojące spojrzenie z jego płócien zwraca się do oglądających. W przypadku zaprezentowanej pracy z 2008 zatytułowanej „Pies” bohater płótna ma zasłonięte oczy oraz pysk. Prace Jankowskiego poruszają trudne tematy współczesności, których często nie chcemy dostrzegać, choć o nich wiemy. Przykładem takiej tematyki jest postępująca, nieodwracalnie katastrofa klimatyczna oraz przemoc, której doświadczają ludzie i inne istoty we wszystkich dziedzinach życia społecznego.

Jak opisuje obrazy Jankowskiego Wojciech Kozłowski: „Michał Jankowski jest bezlitosnym portrecistą ludzkości. Może raczej tych jej właściwości, które otwarcie albo podskórnie widzimy jako tendencję do destrukcji i zawłaszczania otoczenia, bez względu na koszty. Patrzy chłodnym okiem, nie wahając się opisywać okrucieństwa, niszczenia natury, okrutnej rywalizacji, ślepoty na zasadnicze kwestie. Jednocześnie jest to malarstwo uwodzące swoją estetyką, atrakcyjne tym rodzajem formy, która uwodzi i pozwala na obserwowanie zgnilizny, rozpadu, śmierci jako zjawisk wizualnych. Wypierana z potocznego dyskursu pamięć o nieuchronności ostatecznego końca uzyskuje tu swój kształt, pod którego pięknym (!) wyglądem kryje się mroczna prawda” (Wojciech Kozłowski, „To jest taki gatunek” Michała Jankowskiego w galerii Arttrakt. „Szum”, nr 44/2023, 12.04.2022, źródło: <https://magazynszum.pl/to-jest-taki-gatunek-michala-jankowskiego-w-galerii-arttrakt/>, dostęp: 6.11.2023).



40 † **Adrian Buschmann**
1976

"Then he kissed me!", 2009

olej/płótno, 40 x 30 cm
sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'Then he kissed me!' | 2009 | Adrian Buschmann'

estymacja:
5 000 – 8 000 PLN
1 200 – 1 800 EUR

POCHODZENIE:
zakup od artysty
SØR Rusche Collection, Niemcy
Van Ham, 2020
kolekcja prywatna, Warszawa

Adrian Buschmann to artysta urodzony w Katowicach, który edukację artystyczną odbywał na Uniwersytecie Sztuk Pięknych w Berlinie, a od 2006 roku prezentuje swoje prace na arenie międzynarodowej. Na obrazach Buschmann łączy abstrakcję ze przedstawieniami figuralnymi, korzysta przy tym ze stylów różnych epok malarskich i często tworzy ironiczne komentarze do współcześnie obserwowanej rzeczywistości. Buschmann jest laureatem nagrody Strabag Artaward (2013). Swoje prace wystawiał w Kunsthalle Wien, galerii Crone w Berlinie czy Hochhaus Herrengasse w Wiedniu.



Sławomir Toman

1966

Bez tytułu (Donbas 1), 2021

olej/piótno, 100 x 100 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'TOMAN'S | BEZ TYTUŁU | (DONBAS I) | 2021 | OLEJ'

estymacja:

15 000 – 20 000 PLN

3 400 – 4 500 EUR

WYSTAWIANY:

„Sławomir Toman. Malarstwo”, Galeria na Piętrze, Powiatowy Instytut Kultury, Iłża, 22.04–22.05.2022

„TOMAN'S”, Galeria Skład Solny, Kraków, 1–31.08.2021

Sławomir Toman, „Trzy po trzy”, Pastula Gallery, Poręby Kupieńskie, 3–28.07.2021

„Wiele osób doszukiwało się w mojej twórczości wielu treści, a dla mnie była to czysto wizualna sprawa. Moim zamierzeniem nie była krytyka społeczeństwa i konsumpcji. (...) Przede wszystkim interesuje mnie malowanie obrazów. Jest to wartością samą w sobie. Ważne jest stworzenie dialogu pomiędzy osobą, która maluje, i która to malarstwo odbiera”.

SŁAWOMIR TOMAN



Fotorealistyczne obrazy Sławomira Tomana są porównywane do krzywego zwierciadła niedokładnego i nieoczywistego obrazu świata. Artysta swój hiperrealistyczny warsztat w pełni wypracował w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych i École régionale des beaux-arts w Rennes we Francji. Widoczne tu szczególne uwrażliwienie na detale przejawia się w przeskalowywaniu ich na powierzchnię całego blejtramu i tym samym artysta nadaje im nowe znaczenia. Przeskalowane przedmioty Tomana zawieszane w bliżej nieokreślonej przestrzeni stanowią istotny głos w sprawie konsumpcjonizmu i banalizacji wizerunków współczesnych twórców. Prezentowany obraz należący do cyklu dedykowanego ukraińskiemu Donbasowi stanowi przeobrażenie trudnego tematu w bajecznie kolorową impresję, iluzyjnie podkreślającą materię malarską. Ukazany moment zdaje się unieruchomić w kadrze i tym samym nasuwa pytanie o elitarność dyscyplin artystycznych. Wykorzystywane przez Tomana kody i rozwiązania formalne uderzają w bezdyskusyjność wymowy ustalonej kulturowo. Stanowią one „emancypację mglistych pragnień”, które nigdy się nie spełniają. Jak zauważa sam artysta: „Myślę, iż realizacja obiektów, które istnieją fizycznie, w zderzeniu z kruchą egzystencją, jest rodzajem poprawy samopoczucia artysty jako człowieka. Ja sam nie wyobrażam sobie twórczości totalnie efemerycznej – wykonywania rzeczy, która istnieje tylko w ciągu jednej wystawy, albo obiektu, który w ogóle nie istnieje, a który pozostawia ślad tylko w postaci dokumentacji. Czy sztuka dla mnie polega na pozostawieniu fizycznego śladu? Dokładnie tak, i musi to być obraz” (Sławomir Toman, [cyt. za:] Justyna Gorzkowicz, Przedmioty i pop-art. Malarstwo Sławomira Tomana, „Popmoderna”, 9.04.2012, źródło: https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/16232/J_Gorzkowicz_Pop_Tomana.pdf?sequence=1&isAllowed=y, dostęp: 6.11.2023).

Charakterystyczna dla twórczości Tomana wielość barw czyni jego obrazy rozpromienionymi i kokieteryjnymi, pozbawionymi zbędnej dramaturgii. Zdają się one podporządkowane woli człowieka i snom o potędze, a jednocześnie pozostają spokojne, opanowane i uległe. Owa ambiwalencja stanowi główną koncepcję dzieł Tomana, operującego różnymi znaczeniami: od powierzchowności do nieprzeniknionej głębi, od dosłowności do intelektualizmu, od groteski do paradygmatu absurdu ludzkiej egzystencji. Abstrakt w omawianym obrazie jest ukazany jako rzecz materialna o skonkretyzowanych ideach zarówno dla samego artysty, jak i świadomego człowieka. Przedmioty inspirujące Tomana do działań malarskich są uznawane za przejaw współczesnej mitologizacji życia. Artysta rozszerza rzeczywistość w obrębie materii malarskiej z wręcz fotograficzną dokładnością, włączając swoje dzieła do artystyczno-intelektualnej debaty o kondycji współczesnego świata. Jednocześnie Toman w swoich wypowiedziach wielokrotnie podkreśla wyższość samego procesu twórczego nad intelektualnym wymiarem jego prac. Tym samym ujawnia on swoje związki z postmodernizmem i światopoglądem Jeana Baudrillarda, sytuującym ponowoczesność jako świat symulaków – semantycznie pustych i nieodnoszących się do niczego poza sobą znaków. Na granicy przekazów Tomana można zatem odnaleźć wątki wielokulturowości, wielopokoleniowości, braku podziału na warstwy społeczne, konsumpcjonizmu oraz ironizacji rzeczywistości.



Kamil Kuskowski

1973

"J", 2018

akryl/stal, 57 x 27 x 3,5 cm
sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'Kamil Kuskowski | OBRAZ "J" | 2018'

estymacja:

7 000 – 10 000 PLN
1 600 – 2 300 EUR

WYSTAWIANY:

„Kamil Kuskowski. Pomiędzy”, Trafostacja Sztuki w Szczecinie, Szczecin, 13.12.2018–27.01.2019

LITERATURA:

Pomiędzy. Monografia poświęcona twórczości Kamila Kuskowskiego, [red.] Ł. Musielak, Trafostacja Sztuki w Szczecinie, 2018, s. 158 (il.)

Podstawą prezentowanego obrazu jest litera „J”, bazująca bezpośrednio na alfabecie opracowanym przez Władysława Strzemińskiego. Należy ona do większego cyklu prac malarskich i rzeźbiarskich Kamila Kuskowskiego, prezentowanych na wystawie „Pomiędzy” w Trafostacji Sztuki w Szczecinie w 2019. Tytułowe „pomiędzy”, będące również nazwą cyklu, stanowi przestrzeń stworzoną pośród kompozycji przestrzennych i malarskich trzech awangardowych artystów: Władysława Strzemińskiego, Katarzyny Kobro oraz Kazimierza Malewicza. Decydującym momentem tych relacji jest dla Kuskowskiego napięcie między bielą i przestrzenią oraz płaszczyzną i przestrzenią. Stanisław Ruksza dostrzega tu świadomą grę z zasobem historii sztuki oraz dialog z tradycją malarską, dyskursem z regułami, hierarchiami art-wordu oraz rynkiem sztuki. Z kolei Anna Maria Leśniewska rozszerza genezę projektu Kuskowskiego, tkwiącą w alfabecie Strzemińskiego: „Choć Kuskowski nie wykorzystuje go do tworzenia słów ani budowania zdań, przez uprzestrzennienie liter ujawnia wyrafinowaną prostotę projektu Strzemińskiego. Dzięki precyzji i estetyce wykonania projekt przykuwa uwagę widza niemogącego oderwać wzroku od idealnych form. W zależności od ustawienia liter, jak i widza względem nich, który je czyta, tworzy on ‘sвій tekst’, zwłaszcza gdy litera rozumiana jako znak pozwala utrwać słowo. Można mówić o pewnej hybrydyczności dzieła, które dopuszcza ingerencję w swoją strukturę, pewnym współtworzeniu nie tylko przez grę w budowanie nowych znaczeń, ale także przez poddawanie dekompozycji, rozpisywaniu, rozwarstwieniu kształtów w oku patrzącego. Na bazie alfabetu powstaje ‘światorzeźba’ otwierająca się na każdy impuls, gest, każde spojrzenie, a w obrazie owa fragmentaryczność spostrzeżenia zostaje utrwalona. Artysta stworzył swoisty negatyw i pozytywn widzenia alfabetu” (Anna Maria Leśniewska, Litera jako struktura czasoprzestrzenna. Obrazy i przestrzenie liter [w:] Pomiędzy. Monografia poświęcona twórczości Kamila Kuskowskiego, [red.] Łukasz Musielak, Trafostacja Sztuki w Szczecinie, 2018, s. 169).

Kamil Kuskowski w swojej twórczości zwraca szczególną uwagę na interaktywność, będącą głównym elementem jego strategii artystycznej. Stanowi ona również narzędzie do ujawniania ukrytego potencjału sztuki oraz odwołań do dzieł z różnych epok, głównych tematów malarskich na przestrzeni stuleci, a także nierozstrzygniętych problemów, wobec których artysta nie może pozostać obojętny. Kuskowski wskazuje źródło swojej artystycznej tożsamości, jakim były studia w Łódzkiej Akademii Sztuk Pięknych, gdzie twórczość Władysława Strzemińskiego była ponownie odczytywana jako program dydaktyczny, z uwzględnieniem praktycznych zasad jego nauczania. Artysta konsekwentnie sięgał do tych zależności w swojej późniejszej twórczości odnosząc się także do malarstwa Pieta Mondriana. Do „magiczności” mondrianowskiego „Czarnego kwadratu na białym tle” (1914–1915) Kuskowski odwołuje się w jeszcze innej serii swoich dzieł zatytułowanej „Mason”. W fascynującej symbolice wolnomularskiej dostrzega on staranność i celowość dobrania znaczących symboli.

Obok malarskich liter Kuskowski w ramach cyklu „Pomiędzy” stawia światorzeźby. Ich kształt w zestawieniu tym szczególnie zyskuje na grafiźmie, a każdy ich szczegół oraz występująca między nimi przestrzeń osiąga wyrazistość. Podobny związek samych liter z ogólnym kształtem pisma można dostrzec w alfabecie Strzemińskiego, gdzie o formie decyduje grubość kresek oraz szerokość przestrzeni wewnętrznych. Występuje tu jasno zdefiniowany stopień pokrewieństwa między znakami tworzącymi harmonijny, wewnętrznie zespolony zbiór. Kuskowski, wykorzystując alfabet Strzemińskiego, pozbywa się jego dwuwymiarowego obszaru prezentacji na rzecz architektonicznej trójwymiarowości. Tym samym odbiorca cyklu „Pomiędzy” staje się współtwórcą układu zdarzeń wizualnych, do których interakcji i nowego postrzegania artysta szczególnie zachęca.



Jakub Ciężki

1979

Bez tytułu

akryl, emalia akrylowa/sklejka, 30 x 30 cm

estymacja:

4 000 – 6 000 PLN

900 – 1 400 EUR

„Zainteresowanie strukturami z metalu kieruje w roku 2009 uwagę Ciężkiego na ogrodzenia i kraty, wskutek czego powstaje seria ’To read between the lines’, rok później zaś na rusztowania. Motyw ten, eksploatowany w kilku pracach, przynosi artyście Grand Prix na Biennale Malarstwa ’Bielska Jesień 2011’”.

MARTA SMOLIŃSKA

Powracającym tematem w malarstwie i instalacjach Jakuba Ciężkiego są motywy krat, siatek i rusztowań. Artysta wielokrotnie podejmuje zagadnienie przecinających się wertykalnych i horyzontalnych linii. Takie podejście do malarstwa przywodzi na myśl pewien typ modernistycznej abstrakcji geometrycznej – obrazy, określone przez wpływową amerykańską krytyczkę i historyczkę sztuki Rosalind Krauss jako „siatki”. Siatki to struktury, które za pomocą przecinających się linii znaczą pole obrazowe, podkreślając płaszczyznę powierzchni oraz powtarzalność, segmentowość jej podziałów. Przykłady podobnych struktur znajdujemy przykładowo w twórczości klasyczek abstrakcji, takich jak Agnes Martin.

Ciężki podchodzi jednak do zagadnienia odmiennie, jakby na przekór wielkim twórcom modernizmu. O ile modernistyczna siatka ma tworzyć powierzchnię całkowicie abstrakcyjną, wykluczającą iluzję i reprezentację, o tyle prace Ciężkiego niejednokrotnie naturalistycznie i dosłownie imitują kraty, rusztowania i ogrodzenia, które artysta zaobserwował w swoim otoczeniu. W taki sposób często w jego sztuce można zetknąć się z przestrzennymi konstrukcjami, wyłamującymi się z modernistycznej płaszczyzny, przedstawiającymi świat metalowych kratownic ogrodzeń lub konstrukcje z dziecięcych placów zabaw – popularne drabinki. Prezentowana praca lokuje się pomiędzy wskazanymi powyżej dwoma typami przedstawień. Obraz prezentuje widok przypominający rysunek przestrzenny jakiejś konstrukcji trudnej do zidentyfikowania – nie jest ani płaszczyznową siecią, ani iluzyjnym obrazem metalowych kratownic. Jego abstrakcyjna struktura lokuje go pomiędzy reprezentacją architektury, a bezprzedmiotowym malarstwem.



44 † **Tomek Baran**

1985

Bez tytułu, 2013

akryl, spray/plótno, 115 x 90 cm
sygnowany i datowany na odwrociu: 'Tomek | Baran | 2013'

estymacja:

12 000 - 18 000 PLN

2 700 - 4 000 EUR

WYSTAWIANY:

Strabag Art Award International, Strabag Art Lounge, Wiedeń, 2012

„Dla Tomka Barana kontakt z barwami jest przyjemnością. Artysta zanurza się w nie, bawi się nimi, przetwarza, projektuje i generuje. Robi to z niekłamaną pasją. Choć – jak sam potwierdza – nie jest kolorystą, czasami granica w fetyszyzowaniu koloru wydaje się być przez niego wyraźnie przekraczana. Jednak przyjemność czerpana z doświadczania tych zdarzeń, jest – jego zdaniem – niezastąpiona”.

LIDIA KRAWCZYK



45 †

Bartosz Kokosiński

1984

Śnieżny obraz, 2012

olej/ płótno, 100 x 62 x 22 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'Bartosz Kokosiński | 2012, olej na płótnie | 100 x 77 x 22 cm'
oraz wskazówka montażowa

estymacja:

9 000 - 14 000 PLN

2 100 - 3 200 EUR

„Myślę, że malarstwo jest rodzajem potrzeby, tak jak jedzenie, które daje mi siłę do życia. Ważna jest jego fizyczność, cielesność, brud. Lubię drewno. Lubię czuć w rękach, jak własnymi mięśniami naprężam je do granic wytrzymałości, słyszeć jak trzeszczy, na granicy pęknięcia”.

BARTOSZ KOKOSIŃSKI



46 †

Bartosz Kokosiński

1984

"Portret trumienny", 2016–2017

olej, żywica/plótno, 150 x 140 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'Bartosz Kokosiński | 2016/2017 | "Portret trumienny" | olej, żywica na płótnie'
na odwrociu wskazówka montażowa

estymacja:

15 000 – 20 000 PLN

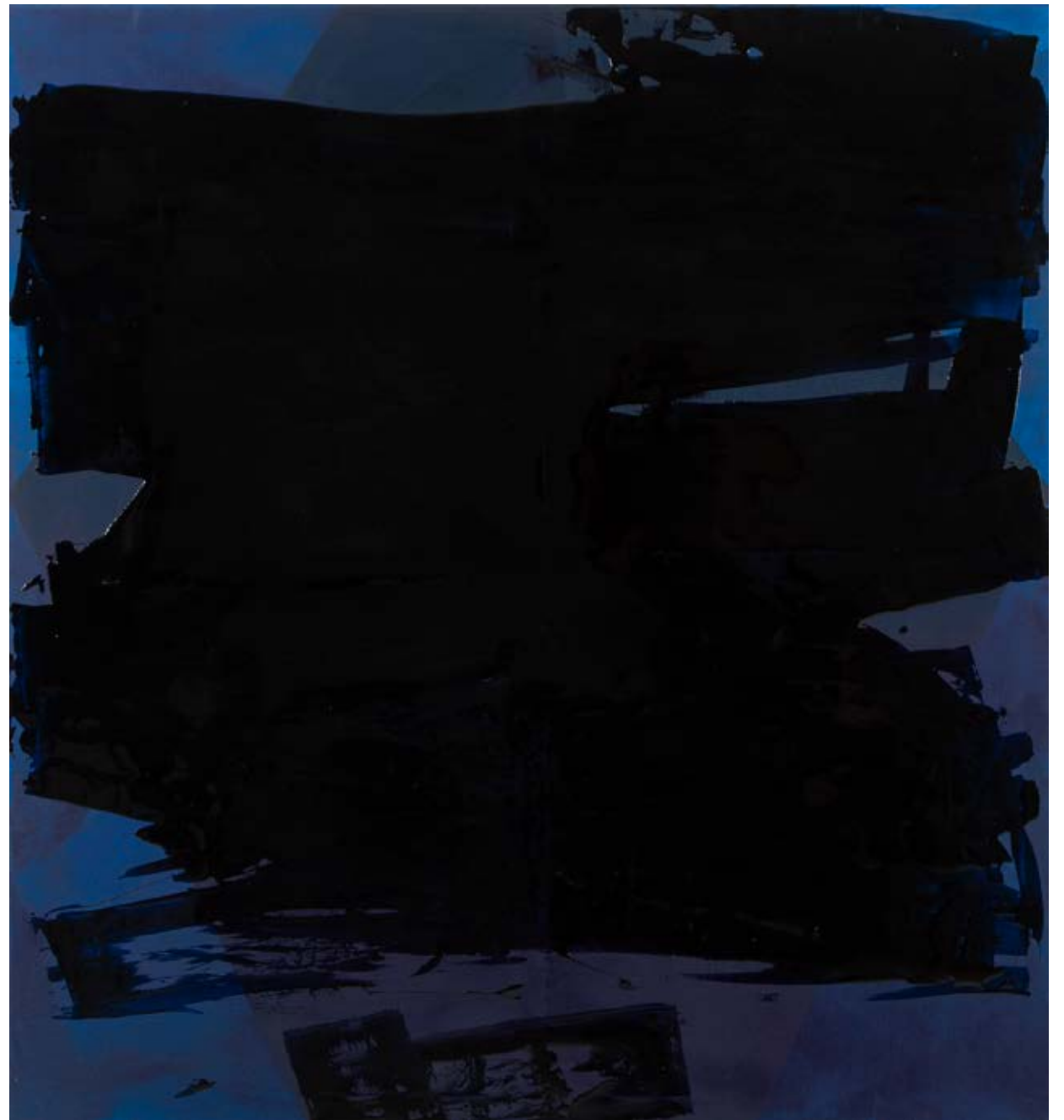
3 400 – 4 500 EUR

POCHODZENIE:

kolekcja prywatna, Warszawa (zakup od artysty)

WYSTAWIANY:

„Wspólnota wyobrażeń o gęstości. Bartosz Kokosiński”, Państwowa Galeria Sztuki, Sopot, 2.02–19.03.2017





Marta Smolińska, opisując twórczość Bartosza Kokosińskiego, zwraca uwagę na charakterystyczną cechę prac artysty: „Frapujące wydaje się również kumulowanie energii w poszczególnych dziełach, które – złożone z przedmiotów posiadających swoją autentyczną historię – ewokują aurę pamięci o minionym dotyku, wydarzeniach czy zapachach ciał, jakie były kiedyś blisko nich. Kokosiński uruchamia więc osobliwy wewnątrzbrazowy krwiobieg, który intryguje odbiorców i uzmysławia procesualność obrazu w sposób odmienny niż tradycyjna narracja, znana z konwencji iluzjonistycznej” (Marta Smolińska, *Obiektywizacja i fizjologia obrazu. O przewrotnej twórczości Bartosza Kokosińskiego* [w:] *Bartosz Kokosiński*, Fundacja Europejskie Forum Sztuki, Poznań, 2015, s. 6). Obraz prezentowany w katalogu był częścią wystawy Kokosińskiego „Wspólnota wyobrażeń o gęstości”, która odbyła się w 2017 w Państwowej Galerii Sztuki w Sopocie. Tytułową gęstość, kondensację różnych nadmiarów, kuratorka wystawy Katarzyna Jankowiak-Gumna tłumaczyła tak: „W sensie metaforycznym natomiast gęstość to stan nadmiernego nasycenia, masa krytyczna, próg wytrzymałości. Wydaje się, że właśnie z przekraczania lub balansowania na krawędzi owej progowej wartości nasycenia (gęstości) wynika szczególne napięcie, jakim emanują nawarstwione, napęczniałe, pęknięte, rozerwane prace Bartosza Kokosińskiego”.

47 †

Wojciech Leder

1960

"Teoria przeźroczystych celów XLI", 2013

olej/ płótno, 90 x 120 cm
sygnowany i datowany na odwrociu: 'Wo.Leder | 2013'
opisany na odwrociu: 'teoria przeźroczystych | celów XLI'

estymacja:

18 000 - 24 000 PLN

4 100 - 5 400 EUR

Wojciech Leder pozostaje jednym z najciekawszych współczesnych twórców. Dzięki swoim eksperymentom z twórczym medium daje wyraźnie znać, że malarstwo nie tylko nie umarło, ale wciąż ma się świetnie. Jego prace, choć całkowicie malarskie, to w dalszym ciągu zachowują świeżość i potrafią zaskoczyć. Artysta tworzy tak, żeby w żadnym wypadku jego obrazy nie wyglądały na malowane. W swojej praktyce bardzo chętnie zwraca się ku naturze i jej matematycznemu porządkowi. W tym względzie wyjątkowo umiejętnie naśladuje na przykład ślady wiatru na piasku, przenikające się barwy niektórych skał, spełania ziemi pozostałe w miejscu po kałużach czy też wirujące oczy cyklonów widziane z kosmosu przez astronautów. Można śmiało powiedzieć, że jest to malarstwo bez granic, a jedyną barierą, która może hamować artystyczne popędy artysty, stwarza jego własna wyobraźnia. Choć i tutaj wydaje się, że te rubieże są bardzo odległe i trudno do nich sięgnąć. Bo jak wielkiego trzeba zmysłu obserwacji i wyczucia przestrzeni, żeby za pomocą farb i płótna oddać wrażenie złotej proporcji koncentrycznie rozchodzących się na wodzie kręgów, tak jak w prezentowanej na aukcji pracy „Teoria przeźroczystych celów XLI” z 2013. W tym względzie dają o sobie znać umiejętności malarskie artysty, który musiał spędzić ogromną ilość czasu na rozwijaniu wachlarza swoich malarskich sztuczek. Dużo jest w tej twórczości kuglarstwa i w pewnym sensie też alchemii, bo to twórczość w gruncie rzeczy niezwykle mistyczna, wymagająca ciszy, czasu i skupienia. Malarstwo kontemplacyjne, które w dzisiejszych czasach ogólnego wzmożenia jest sztuką już prawie zupełnie zapomnianą.



48

Bartek Otocki

1978

Bez tytułu, z cyklu "Zostało mniej czasu niż się wydaje", 2023

olej/ płótno, 130 x 130 cm

sygnowany, datowany i opisany na krośnie: 'BEZ TYTUŁU, Z CYKLU "ZOSTAŁO MNIEJ CZASU NIŻ SIĘ WYDAJE" 2023
B.OTOCKI [sygnatura]'

estymacja:

10 000 – 15 000 PLN

2 300 – 3 400 EUR

„Instynktowny niepokój dotyczący naszej przyszłości, to główny powód powstania cyklu prac pt. ‘Zostało mniej czasu, niż się wydaje’. Przybiera on formę mniej lub bardziej surrealnej wizji, w której przeplatają się rzeczywiste i – być może – urojone zagrożenia”.

BARTEK OTOCKI



49 †

Bartek Otocki

1978

"03" z cyklu "Yang!", 2015

olej/plótno, 80 x 120 cm

sygnowany, datowany i opisany na krośnie: '03 Z CYKLU "YANG!" 2015 B. OTOCKI'

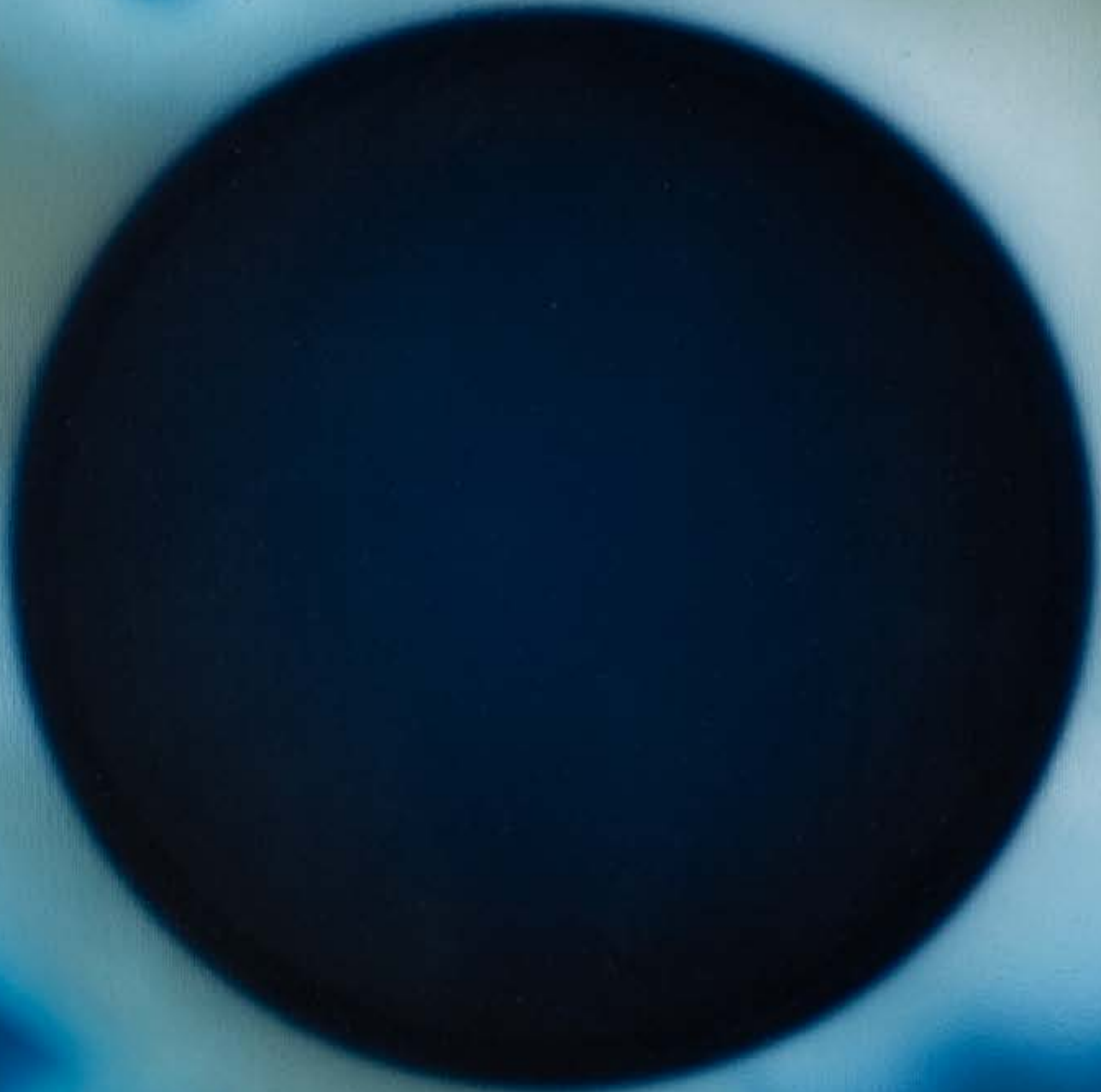
estymacja:

10 000 - 15 000 PLN

2 300 - 3 400 EUR



Cykl „Yang!” Bartka Otockiego to zbiór prac o zróżnicowanej stylistyce, których kompozycje opierają się na zestawieniu przeciwstawnych form. W główny motyw obrazu, najczęściej abstrakcyjny, artysta wprowadza kontrastowy element, za każdym razem umieszczając go centralnie w kompozycji. Tym elementem jest czarna plama, symbolizująca ciemną substancję, nieodbijającą otoczenia i doskonale wobec niego obojętną. Seria prac, które – odwołując się do wielkich toposów literatury europejskiej – są „locus amoenus”. Termin ten zwykle kojarzony bywa z miejscem niezwykle przyjemnym, bezpiecznym, pełnym piękna i harmonii i przeciwstawiany jest „locus horridus” – miejscem zagrożenia, przynoszącym człowiekowi cierpienie i udrękę. Celem autora jest uchwycenie pozytywnych wibracji o uniwersalnym charakterze, przejawiających się w formach abstrakcyjnych lub balansujących na granicy przedmiotowego rozpoznania. Tak opowiada o swoim cyklu: „Obrazy nie zawierają konkretnej narracyjnej treści, ponieważ przedmiotowa i dosłowna emanacja szczęścia ma nieznośną tendencję do błyskawicznej transformacji w banał. Wówczas powierzchowna, kolorowa i ‘wesół’ estetyka staje się celem samym w sobie, z trudem skrywającym wewnętrzną pustkę. Bezpośrednią inspiracją był symbol yin i yang, reprezentujący koncepcję dwóch przeciwstawnych, lecz uzupełniających się i wzajemnie definiujących sił. Cykl został nazwany ‘Yang!’ – z wykrzyknikiem sugerującym energię jasnej strony mocy – choć to nie do końca prawda, bo ‘yin’ nie jest tutaj siłą negatywną, jest tylko czymś innym niż ‘yang’, a jedno nie może istnieć bez drugiego. Formalnie obecność ‘yin’ reprezentuje centralnie umieszczony ciemny element – zazwyczaj jest to czarne koło, które poprzez swoje wyobcowanie spaja pozostałe elementy i sprawia, że obraz pozostaje całością”. Prace z serii „Yang!” powstawały spontanicznie jako „przerywnik” w pracy artysty nad innymi cyklami. Jednak z deklaracji artysty wynika, że zakończył już tworzenie tej serii.



50 † **Lidia Krawczyk i Wojciech Kubiak**
1978

"J." z cyklu "Genderqueer", 2008

olej/plótno, 195 x 195 cm
sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: '© KRAWCZYK KUBIAK | LIDIA KRAWCZYK, WOJTEK KUBIAK | J. z cyklu GENDERQUEER | olej/plótno 195 x 195 cm | 2008 r'

estymacja:
8 000 – 12 000 PLN
1 800 – 2 700 EUR

WYSTAWIANY:
Lidia Krawczyk i Wojciech Kubiak, Salon Wystawowy Marchand Warszawa, 1.08–5.09.2015
Lidia Krawczyk i Wojciech Kubiak, „Genderqueer”, Galeria Platan, Budapeszt, 8.09–9.11.2011
Sommerreise–Winterreise, Bestregarts, Frankfurt nad Menem, 2010
5 Jahre Bestregarts Jubiläumsausstellung, Bestregarts, Frankfurt nad Menem, 2010
„Junge Polnische Kunst”, Bestregarts, Frankfurt nad Menem, 13.11.2009–15.01.2010
50 lat Galerii Bielskiej BWA, Biuro Wystaw Artystycznych, Bielsko Biała, 2010
Lidia Krawczyk i Wojciech Kubiak, „Becoming”, Galeria Bielska BWA, Bielsko–Biała, 5.02–8.03.2009
Lidia Krawczyk i Wojciech Kubiak, „Becoming”, Bunkier Sztuki, Kraków, 27.09–26.10.2008
Lidia Krawczyk i Wojciech Kubiak, „Genderqueer” (underconstruction), Otwarta Pracownia, Kraków, 25.04–14.05.2008
Art Summer Show, Bestregarts, Frankfurt nad Menem, 2008

Projekt duetu artystów pokazuje nadal funkcjonujące w społeczeństwie schematy myślowe klasyfikujące człowieka w oparciu o pozory. Każę zastanowić się nad tożsamością i sposobami definiowania człowieka. Krawczyk i Kubiak tak uzasadniali projekt: „Jego zadaniem jest próba zbadania relacji zachodzącej pomiędzy znakiem i jego znaczeniem, pomiędzy wizerunkiem człowieka i tym, co ów obraz o nim mówi. Założeniem przedsięwzięcia jest unikanie jasnych i wyraźnych wyjaśnień dotyczących określonych przedstawień. Zależy nam, aby widz wpadł w pułapkę własnych kategoryzacji”.



51 †

Aleksandra Waliszewska

1976

Bez tytułu – praca dwustronna, 1991

gwasz/karton, 90 x 62 cm
sygnowany i datowany na odwrociu: 'Ola Waliszewska IV 91'

estymacja:

18 000 – 24 000 PLN

4 100 – 5 400 EUR





Aleksandra Waliszewska swoją popularność zawdzięcza swojemu bardzo wyrazistemu językowi artystycznemu. Malarstwo Waliszewskiej bardzo trudno pomylić z dziełami innego artysty i jeszcze trudniej przejść obok niego nie wzruszonym. W jej pracach odnajdziemy motywy zaczerpnięte ze słowiańskiej i nordyckiej mitologii, średniowiecznych manuskryptów czy prac dziewiętnastowiecznych symbolistów. Upiorne wizje artystka często wzbogaca odniesieniami do współczesnej kultury i tworzy znaczeniowe pastisze. Znakiem rozpoznawczym jej obrazów są koty. Nie są to jednak puchaci milusińscy, a raczej brutalne upiory o kocich postaciach, odprawiające krwawe rytuały. Drugą charakterystyczną postacią, którą można często spotkać na obrazach Waliszewskiej jest syrena, równie niebezpieczna jak i tajemnicza, tak jak wspomniana postać kota. Jest w malarstwie Waliszewskiej coś bardzo pierwotnego, ludycznego i zarazem atawistycznego. To właśnie te elementy mogą stanowić o tym, że to malarstwo jest tak pociągające. Wspominała o tym Dorota Michalska: „Popularność ta jest szczególnie zaskakująca w obliczu faktu, że niewątpliwie głównym tematem sztuki Waliszewskiej jest przemoc: fizyczna, seksualna, emocjonalna oraz psychiczna. Jej postaci są często ukazane w stanach skrajnego udręczenia: na kolejnych rysunkach patrzymy jak są one obdzierane ze skóry, gwałcone, ciętowane, rozrywane na strzępy. Ich ciała oraz umysły są otwierane na naszych oczach. Wypełniają z nich wnętrzości oraz kolejne koszmary. Przemoc jest wszechobecna, wydaje się jedyną zasadą rządzącą całym światem. W rzeczywistości Waliszewskiej istnieją przede wszystkim dwie role: ofiary albo kata. Dlatego też należałoby sprecyzować: tematem rysunków Waliszewskiej jest „mityczna przemoc” czyli przemoc bez wyjścia, wieczna, powtarzająca się, niezrozumiała. Taka jak w mitach greckich lub

w czasach przedsokratejskich. Niezapośredniczona przez żadne prawa, instytucje czy sądy” (Dorota Michalska, Anarcho-konserwatystka. O rysunkach Aleksandry Waliszewskiej, „Szum”, 30.01.2016, <https://magazynszum.pl/anarcho-konserwatystka-o-rysunkach-aleksandry-waliszewskiej>).

Co ciekawe, jej wczesna twórczość daleka była od fascynacji upiorami i zawodniczymi syrenami, czego przykładem jest prezentowana, dwustronna kompozycja. Artystka bardzo chętnie sięga do twórczości artystów wieków dawnych, namiętnie też zbiera różne katalogi i ilustracje, które zapelniają podłogę pracowni artystki. Wczesne prace Aleksandry Waliszewskiej nawiązywały do obrazów włoskiego Quattrocenta. Tworzone na przełomie XX i XXI wieku prace przypominały kompozycje Masaccia czy Giotto. Nieraz wyróżniała je obecność zaskakujących, współczesnych obiektów, takich jak warszawska kamienica czy telewizor. Była to twórczość na poły inspirowana dawną sztuką, własnymi przeżyciami i obserwacjami. Już wtedy ujawniało się w twórczości Waliszewskiej zainteresowanie postacią ludzką, a zwłaszcza wątek autoportretu. Jak sama wspominała w jednym z wywiadów: „(...) sama nigdy nie robię nic na zamówienie. Mam na to zupełną blokadę psychiczną. Raz zrobiłam portret dla klientów babci i od tego już na wiele lat odechciało mi się robić jakiegokolwiek portrety. Kiedy natomiast moi znajomi w liceum zasłaniali się rękami, żebym ich ciągle nie portretowała, to tylko mnie zachęcało. Chodziłam do parku i stalkowałam ludzi, robiąc im portrety(...) Jeśli więc moje prace ilustrują jakąś książkę lub są na okładce płyty czy koszulce, to znaczy, że ktoś wybrał je z już gotowych prac” (<https://zwiernadlo.pl/spotkania/529154,1,aleksandra-waliszewska-artysta-jest-samotny-w-tym-co-robi-nawet-jesli-ma-duzo-fanow.read>)

52 † **Aleksandra Waliszewska**
1976

Bez tytułu, 1997

akwaforta, akwatinta/papier, 32 x 22 cm

sygnowany, datowany i opisany ołówkiem u dołu: 'akwaforta, akwatinta Aleksandra Waliszewska 1997'

estymacja:

4 500 – 7 000 PLN

1 100 – 1 600 EUR



53 †

Aleksandra Waliszewska

1976

Z cyklu "Sireny", 2019

serigrafia/papier, 39 x 29 cm (w świetle oprawy)

sygnowany i numerowany ołówkiem na odwrociu: '5/20 + 2AP | Waliszewska'

na odwrociu znak autorski

ed. 5/20 + 2AP

estymacja:

3 000 – 5 000 PLN

700 – 1 200 EUR



54 † **Bolesław Chromry**
1987

"Prognoza pogody", 2021

technika mieszana/papier, 29 x 20,5 cm (w świetle passe-partout)
sygnowany w kompozycji: "CHROMRY"

estymacja:

2 400 – 3 500 PLN

600 – 800 EUR

„Zawsze byłem pesymistą, ale z takim promyczkiem nadziei.
Złowróżylem z myślą, że tak się nie stanie, no ale jednak się dzieje.
I to jest najgorsze, stałem się twórcą z nutką profetyzmu”.

BOLESŁAW CHROMRY



55 † **Honza Zamojski**
1981

Bez tytułu (s. 235), 2009

farba drukarska, kolaż/papier, 32 x 37 cm (całość)
na odwrociu hologram galerii LETO

estymacja:

3 000 – 4 000 PLN

700 – 900 EUR

„Rysunek pojawia się zawsze tam, gdzie brakuje słów jako uniwersalna metoda komunikacji. Rysunek reaguje natychmiast, trafnie komentując i jest ekonomicznie egalitarny – w końcu wystarczy ołówek i kawałek kartki, aby coś narysować, coś napisać, coś zakomunikować”.

HONZA ZAMOJSKI



56 † **Honza Zamojski**
1981

Bez tytułu, 2009

technika własna/papier, 30 x 23 cm
datowany i opisany na odwrociu oprawy: 'HONZA ZAMOJSKI | TECHNIKA WŁASNA | NA PAPIERZE |
23x30 | /INTERWENCJA NA | STRONIE KATALOGU | SOTHEBY'S/ | FUNDACJA | INNE SPOJRZENIE | 23.03.2009'
na odwrociu hologram galerii LETO

estymacja:

3 000 - 4 000 PLN

700 - 900 EUR



Udział klienta w aukcji regulują WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ, WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI oraz niniejszy PRZEWODNIK DLA KLIENTA. Zachęcamy do zapoznania się z trzyczęściowym regulaminem, który ma na celu przedstawienie stosunku prawnego pomiędzy Domem Aukcyjnym DESA Unicum a kupującym w ramach aukcji. DESA Unicum pełni funkcję pośrednika handlowego pomiędzy komitentami wstawiającymi obiekty na aukcję a kupującymi. Warunki mogą być przez DESA Unicum odwołane lub zmienione poprzez aneksy dostępne w sali aukcyjnej lub poprzez obwieszczenie aukcjonera.

PRZEWODNIK DLA KLIENTA

I. PRZED AUKCJĄ

1. Cena wywoławcza
Cena wywoławcza jest kwotą, od której aukcjoner rozpoczyna licytację. Zwyczajowo cena wywoławcza zawarta jest między połową a trzy czwarte dolnej granicy estymacji. Cena wywoławcza może być podana w katalogu.

2. Opłata aukcyjna
Do kwoty wylicytowanej doliczamy opłatę aukcyjną. Opłata aukcyjna stanowi dodatkowe wynagrodzenie DESA Unicum z tytułu obsługi transakcji sprzedaży i wynosi 20% końcowej ceny obiektu (kwoty wylicytowanej). Opłata aukcyjna obowiązuje również w sprzedaży poaukcyjnej, w przypadku kiedy obiekt nie został sprzedany w ramach aukcji. Kwota wylicytowana wraz z opłatą aukcyjną zawiera podatek od towarów i usług VAT. Na zakupione obiekty wystawiamy faktury VAT marża. Wystawiamy je na wyraźne życzenie klienta. Jeżeli w dniu ewidencjonowania sprzedaży na kasie rejestrującej (w dniu wystawienia paragonu fiskalnego), klient nie jest pewny, czy chce otrzymać fakturę VAT marża, powinien on podać kasjerowi numer, za pomocą którego jest zidentyfikowany na potrzeby podatku lub podatku od wartości dodanej (NIP), w celu umieszczenia tego numeru na paragonie fiskalnym. DESA Unicum nie może wystawić faktury do paragonu, który nie będzie zawierać numeru NIP nabywcy, pomimo zgłoszenia takiego żądania przez klienta w ustawowym terminie. Jeżeli kwota należności ogółem nie przekracza kwoty 450 zł albo kwoty 100 euro, jeżeli kwota nie określona jest w euro, paragon fiskalny zawierający NIP stanowi fakturę uproszczoną, co do której nie zachodzi konieczność wystawienia dodatkowej faktury VAT marża.

3. Estymacja
Podana w katalogu estymacja jest szacunkową wartością obiektu i ma charakter wskazówki dla zainteresowanego nim klienta. W celu uzyskania dodatkowych informacji odnośnie estymacji rekomendujemy kontakt z naszymi doradcami. Licytacja zakończona w przedziale estymacji lub powyżej górnej granicy estymacji jest transakcją ostateczną. Estymacje nie uwzględniają opłaty aukcyjnej ani żadnych opłat dodatkowych.

4. Estymacje w walutach innych niż polski złoty
Transakcje aukcyjne zawierane są w polskich złotych, jednakże estymacje w katalogu aukcyjnym mogą być podawane w euro lub dolarach amerykańskich. Kurs walut w dniu aukcji może się różnić od tego w dniu druku katalogu, informacja ta ma więc charakter orientacyjny.

5. Cena gwarancyjna
Jest to najniższa kwota, za którą możemy sprzedać obiekt bez dodatkowej zgody sprzedającego. Jest równa bądź niższa niż dolna granica estymacji. Poszczególne obiekty mogą, jednak nie muszą, posiadać ceny gwarancyjnej. Jeżeli w drodze licytacji cena gwarancyjna nie zostanie osiągnięta, zakończenie licytacji skutkuje odczytaniem przez aukcjonera słowa "pass". Oznacza to, że transakcja nie została zawarta. Fakt ten zostaje ogłoszony bez uderzenia młotkiem. Opcjonalnie, jeżeli transakcja nie osiągnie ceny gwarancyjnej, aukcjoner może ogłosić zawarcie transakcji warunkowej. Fakt ten zostaje ogłoszony po uderzeniu młotkiem.

6. Pass
"Pass" zostaje odczytany przez aukcjonera w momencie, kiedy licytacja danego obiektu nie osiągnęła poziomu ceny gwarancyjnej i nie dochodzi do zwarcia transakcji w ramach aukcji. Klienci zainteresowani takim obiektem mogą zgłaszać oferty zakupu po zakończeniu aukcji. Dom Aukcyjny zastrzega sobie prawo przyjęcia więcej niż jednej oferty poaukcyjnej. Klient, który złożył ofertę w wysokości ceny gwarancyjnej, ma pierwszeństwo zakupu. Dom Aukcyjny zastrzega sobie również prawo do nieoferowania obiektów w sprzedaży poaukcyjnej.

7. Transakcja warunkowa
Możliwość zawierania transakcji warunkowych w ramach aukcji musi być ogłoszona przez aukcjonera przed rozpoczęciem aukcji. Tego typu transakcja zostaje zawarta w momencie, kiedy licytacja nie osiągnęła poziomu ceny gwarancyjnej i aukcjoner ogłosił taki fakt po uderzeniu młotkiem. Transakcja warunkowa traktowana jest jako wiążąca oferta nabycia obiektu po cenie wylicytowanej. Zobowiązujemy się do negocjacji ceny z komitentem, jednak nie gwarantujemy możliwości zakupu po cenie wylicytowanej. Jeżeli w toku negocjacji klient zdecyduje się podnieść ofertę do poziomu ceny gwarancyjnej lub zaakceptujemy wylicytowaną kwotę, umowa sprzedaży dochodzi do skutku. Jeżeli negocjacje nie przyniosą pozytywnego efektu w okresie pięciu dni roboczych liczonych od dnia aukcji, obiekt uznajemy za niesprzedany. W okresie tym zastrzegamy sobie prawo do przyjmowania po aukcji ofert równych cenie gwarancyjnej na obiekty wylicytowane warunkowo. W przypadku otrzymania takiej oferty od innego oferenta informujemy o tym fakcie klienta, który wylicytował obiekt warunkowo. W takim przypadku klient ma prawo do podniesienia swojej oferty do ceny gwarancyjnej i wtedy przysługuje mu prawo pierwszeństwa nabycia obiektu. W przeciwnym wypadku transakcja warunkowa nie dochodzi do skutku, a obiekt może zostać sprzedany innemu oferentowi.

8. Obiekty katalogowe
Zapewniamy fachową wycenę oraz rzetelny opis katalogowy powierzonego nam do sprzedaży obiektu. Wykonywane są one w najlepszej wierze z wykorzystaniem doświadczenia i fachowej wiedzy naszych pracowników oraz współpracujących z nami ekspertów. Mimo uwagi poświęcanej każdemu z obiektów w procesie opracowywania, dokumentacji pochodzenia, historii wystaw i bibliografii

przedstawione informacje mogą nie być wyczerpujące, a w niektórych przypadkach pewne fakty odnoszące się do kolejnych właścicieli, ekspozycji oraz publikacji, w ramach których obiekt był prezentowany, mogą być celowo nieujawnione.

9. Stan obiektu
Opisy katalogowe nie prezentują pełnego stanu zachowania obiektów. Brak takiej informacji nie jest równoznaczny z tym, że obiekt jest wolny od wad i uszkodzeń. Wskazane jest zatem, aby zainteresowani zakupem konkretnego obiektu dokonali jego dokładnych oględzin na wystawie przedaukcyjnej oraz przeprowadzili konsultację z profesjonalnym konserwatorem, którego na wyraźną prośbę możemy rekomendować. Na specjalne życzenie klienta możemy dostarczyć szczegółowy raport stanu zachowania obiektu. Przygotowując taki raport, nasi pracownicy oceniają stan obiektu, biorąc pod uwagę jego szacunkową wartość oraz charakter aukcji, w ramach której jest on wystawiony na sprzedaż. Mimo że oceny przedmiotów pod tym względem prowadzone są rzetelnie, należy pamiętać, że nasi pracownicy nie są zawodowymi konserwatorami. Jeśli obiekt sprzedawany jest w ramie, nie ponosimy odpowiedzialności za jej stan. W przypadku obiektów nieoprawionych chętnie polecimy profesjonalną pracownię oprav.

10. Wystawa obiektów aukcyjnych
Wystawy przedaukcyjne są bezpłatnie dostępne dla oglądających. W trakcie ich trwania zachęcamy do kontaktu z naszymi ekspertami, którzy chętnie odpowiedzą na wszystkie pytania i przekażą szczegółowe informacje o poszczególnych obiektach.

11. Legenda
Poniższa legenda wyjaśnia symbole, które mogą Państwo znaleźć w niniejszym katalogu:
☐ – obiekty bez ceny gwarancyjnej
♣ – obiekty, do których doliczamy opłatę wynikającą z tzw. droit de suite, tj. prawa twórcy i jego spadkobierców do otrzymywania wynagrodzenia z tytułu dokonanych zawodowo odsprzedaży oryginalnych egzemplarzy dzieł. Powyższa opłata jest obliczana według poniższych stawek:
1) 5% kwoty wylicytowanej, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale od równowartości 50 000 euro (np. dla kwoty wylicytowanej 2 000 euro opłata 100 euro) oraz
2) 3% kwoty wylicytowanej, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale od równowartości 50 000,01 euro do równowartości 200 000 euro (np. dla kwoty wylicytowanej 80 000 euro opłata 3 400 euro) oraz
3) 1% kwoty wylicytowanej, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale od równowartości 200 000,01 euro do równowartości 350 000 euro (np. dla kwoty wylicytowanej 300 tys. euro opłata 8 000 euro) oraz
4) 0,5% kwoty wylicytowanej, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale od równowartości 350 000,01 euro do równowartości 500 000 euro (np. dla kwoty wylicytowanej 400 tys. euro, opłata 8 750 euro) oraz
5) 0,25% kwoty wylicytowanej, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale przekraczającym równowartość 500 000 euro – jednak w kwocie nie wyższej niż równowartość 12 500 euro.

W Polsce droit de suite reguluje art. 19-19(5) ustawy o prawach autorskich i pokrewnych z dnia 4 lutego 1994 r. z późniejszymi zmianami, zgodnie z obowiązującą w Unii Europejskiej dyrektywą 2001/84/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 27 września 2001 r. w sprawie prawa autora do wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży oryginalnego egzemplarza dzieła sztuki. Opłata obliczana będzie z użyciem kursu dziennego NBP z dnia poprzedzającego aukcję. Opłata obliczana będzie, gdy równowartość kwoty wylicytowanej przekroczy 100 EUR.
☐ – obiekty sprowadzane z państw spoza Unii Europejskiej, do których ceny doliczamy podatek graniczny w wysokości 8% kwoty wylicytowanej
o – przedmioty wytworzone w całości lub zawierające elementy wytworzone z roślin lub zwierząt określanych jako chronione lub zagrożone
⚡ – obiekty z pozwoleniem na wywóz

12. Prenumerata katalogów
W sprawie prenumeraty katalogów prosimy o kontakt pod numerem telefonu: 22 163 66 00 lub drogą mailową na adres: prenumerata@desa.pl. Katalogi dostępne są również na naszej stronie internetowej www.desa.pl. Zachęcamy do pobierania darmowych katalogów w formacie PDF.

II. AUKCJA

Udział w licytacji można wziąć osobiście, po uprzednim złożeniu zlecenia licytacji telefonicznej lub zlecenia licytacji z limitem, a także za pośrednictwem Aplikacji Online (strona internetowa https://bid.desa.pl/ oraz bezpłatna aplikacja mobilna DESA Unicum służące do udziału w licytacji przez Internet).

1. Przebieg aukcji
Aukcję prowadzi aukcjoner, który wycytuje obiekty i kolejne postąpienia, wskazuje licytujących, ogłasza zakończenie licytacji oraz wskazuje zwycięzcę. Zakończenie licytacji obiektu następuje w momencie uderzenia młotkiem przez aukcjonera. Jest to równoznaczne z zawarciem umowy sprzedaży między domem aukcyjnym a licytującym, który zaoferował najwyższą kwotę. W razie zaistnienia sporu w trakcie licytacji aukcjoner rozstrzyga spór albo ponownie przeprowadza licytację danego obiektu. Zastrzegamy sobie prawo do utrwalania przebiegu aukcji za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Zastrzegamy sobie prawo do licytowania jedynie wcześniej zgłoszonych przez uczestników aukcji obiektów. W takiej sytuacji numery obiektów są przed aukcją zgłaszane obsłudze domu aukcyjnego. Aukcjoner ma prawo do dowolnego rozdzielania lub łączenia obiektów oraz do ich wycofania z licytacji bez podania przyczyn. Opisy zawarte w katalogu aukcji mogą być uzupełnione lub zmie-

nione przez aukcjonera lub osobę przez niego wskazaną przed rozpoczęciem licytacji. Aukcja jest prowadzona w języku polskim, jednak na specjalne życzenie uczestnika aukcji niektóre spośród licytacji mogą być równolegle prowadzone w językach angielskim i niemieckim. Prośby takie powinny być składane najpóźniej godzinę przed aukcją wraz z informacją, których obiektów dotyczą. Licytacja odbywa się w temple 60-100 obiektów na godzinę.

2. Licytacja osobista
W celu licytacji osobistej należy wypełnić formularz udziału w aukcji i odebrać tabliczkę z numerem. Nowi klienci powinni zarejestrować się przynajmniej 24 godziny przed rozpoczęciem aukcji, by dać nam czas na przetworzenie danych. W celu ich weryfikacji możemy poprosić o dokument potwierdzający tożsamość osoby rejestrowanej (dowód osobisty, paszport, prawo jazdy). Dane osobowe klientów są informacjami poufnymi i pozostają do wyłącznej wiadomości DESA Unicum i spółek powiązanych, które mogą przetwarzać dane osobowe uczestników aukcji w zakresie niezbędnym do realizacji zleceń licytacji. Klientom, którzy posiadają nieuregulowane należności z tytułu zakupów na wcześniejszych aukcjach, możemy odmówić udziału w kolejnej. Prosimy o pilnowanie lizaka aukcyjnego. W przypadku jego zgubienia prosimy o natychmiastowe poinformowanie o tym naszej obsługi. Po zakończeniu aukcji należy zwrócić tabliczkę z numerem w punkcie rejestracji, a w przypadku zakupu należy odebrać potwierdzenie zawartych transakcji.

3. Licytacja telefoniczna
Jeżeli nie mogą Państwo uczestniczyć w aukcji osobiście, istnieje możliwość licytacji przez telefon za pośrednictwem jednego z naszych pracowników. Klienci zainteresowani taką usługą powinni przesłać wypełniony formularz zlecenia najpóźniej 24 godziny przed rozpoczęciem aukcji. Nie ponosimy odpowiedzialności za realizację zleceń dostarczonych później. Formularz zlecenia dostępny jest na ostatnich stronach katalogu, w siedzibie naszego domu aukcyjnego oraz na naszej stronie internetowej. Formularz należy przesłać faksem, pocztą, mailem lub dostarczyć osobiście. Wraz z formularzem prosimy o przesłanie fotokopii dokumentu tożsamości w celu weryfikacji danych. Nasz pracownik łączący się z klientem przed rozpoczęciem licytacji wybranych obiektów. Nie ponosimy jednak odpowiedzialności za brak możliwości wzięcia udziału w licytacji telefonicznej w przypadku problemów z uzyskaniem połączenia z podanym przez klienta numerem telefonu. Dlatego rekomendujemy wskazanie maksymalnej kwoty (bez opłaty aukcyjnej), do której będziemy mogli licytować w Państwa imieniu. Zastrzegamy prawo do nagrywania i archiwizowania rozmów telefonicznych, o których mowa powyżej. Opisana usługa jest darmowa i poufna.

4. Licytacja w imieniu klienta
Drugą opcją dla klientów, którzy nie mogą osobiście uczestniczyć w aukcji, jest złożenie zlecenia licytacji z limitem. Klienci zainteresowani taką usługą również powinni przesłać wypełniony formularz najpóźniej 24 godziny przed rozpoczęciem aukcji. Obowiązuje ten sam formularz co w przypadku licytacji telefonicznej. Zawarte w formularzu kwoty nie powinny uwzględniać opłaty aukcyjnej i opłat dodatkowych, powinny być wyrażone w polskich złotych oraz zgodnie z tabelą postąpień przedstawioną w dalszej części przewodnika. Jeżeli podana kwota nie jest zgodna z kwotami w tabeli postąpień zostanie ona obniżona. Nasi pracownicy dołożą wszelkich starań, aby klient zakupił wybrany obiekt w możliwie jak najniższej cenie, nie niższej jednak niż cena gwarancyjna. Jeżeli limit jest niższy niż cen gwarancyjna w wypadku niesprzedania obiektu w czasie aukcji, limit rozpatrywany jest jako oferta poaukcyjna. Opcjonalnie może dojść do zawarcia transakcji warunkowej. W przypadku dwóch lub większej ilości zleceń z takim samym limitem decyduje kolejność zgłoszeń. Opisana usługa jest darmowa i poufna.

5. Aplikacja online
We wszytskich aukcjach DESA Unicum można brać udział za pośrednictwem Aplikacji Online. Aby wziąć udział w aukcji należy założyć darmowe konto w Aplikacji Online, a następnie zarejestrować się do konkretnej aukcji – z uwagi na proces weryfikacji i dopuszczenia do aukcji prosimy o rejestrowanie się na aukcję nie później niż 12 godzin przed rozpoczęciem licytacji na żywo. Na każdą aukcję należy rejestrować się oddzielnie. Klient otrzymuje mailem informację o dopuszczeniu do aukcji. Klienci zarejestrowani później mogą zostać niedopuszczeni do licytacji. Po pierwszym pozytywnym procesie weryfikacji, klient może zostać dodany do listy klientów weryfikowanych automatycznie, co oznacza, że przy rejestracji na kolejną aukcję, informację o dopuszczeniu do aukcji klient otrzyma automatycznie od razu, bezpośrednio po zarejestrowaniu się. Uczestniczyć w aukcji można zarówno składając oferty na obiekty z aukcji przed rozpoczęciem licytacji (prelicytacja) jak i składając oferty (kolejne przebiecia) w trakcie trwania aukcji na żywo, obserwując relacje online w serwisie. Oferta złożona w prelicytacji przestaje wiązać, gdy inny uczestnik aukcji złożył ofertę korzystniejszą. DESA Unicum zastrzega sobie prawo do ustawiania klientom licytującym przez Internet limitów transakcyjnych. Opisana usługa jest darmowa i poufna. Ponadto, istnieje możliwość oglądania relacji audio-video z Sali Aukcyjnej.

6. Tabela postąpień		
cena	postąpienie	
0 – 2 000	100	
2 000 – 3 000	200	
3 000 – 5 000	200/500/800 (np. 3 200, 3 500, 3 800)	
5 000 – 10 000	500	
10 000 – 20 000	1 000	
20 000 – 30 000	2 000	
30 000 – 50 000	2 000/5 000/8 000 (np. 32 000, 35 000, 38 000)	
50 000 – 100 000	5 000	

100 000 – 300 000	10 000
300 000 – 700 000	20 000
700 000 – 1 500 000	50 000
1 500 000 – 3 000 000	100 000
3 000 000 – 8 000 000	200 000
powyżej 8 000 000	wg uznania aukcjonera

III. PO AUKCJI

1. Płatność
Kupujący zobowiązany jest do zapłaty należności za wylicytowane obiekty w terminie 7 dni od dnia aukcji. Przekroczenie wyznaczonego terminu grozi naliczeniem odsetek ustawowych za okres opóźnienia w zapłacie. Akceptujemy płatność w gotówce do równowartości 10.000 EUR obliczonej według średniego kursu waluty ogłoszonego przez NBP, obowiązującego w dniu dokonania płatności, kartami płatniczymi (MasterCard, VISA) oraz przelewem bankowym na konto: mBank S.A. 27 1140 2062 0000 2380 1100 1002, Swift: BREXPLPWWBK. W tytule prosimy wpisać nazwę aukcji, datę aukcji oraz numer obiektu.

2. Płatność w walutach innych niż polski złoty
Wszystkie transakcje zawierane są w polskich złotych. Na specjalne życzenie po wcześniejszym uzgodnieniu dopuszczamy wpłaty w euro, dolarach amerykańskich lub funtach brytyjskich. Wartość transakcji opłacanej w innej walucie niż polski złoty będzie powiększona o opłatę manipulacyjną w wysokości 1%. Przeliczenia dokonujemy po dziennym kursie kupna waluty mBank S.A.

3. Odstąpienie od umowy
W razie opóźnienia nabywcy w zapłacie możemy odstąpić od umowy z nabywcą po bezskutecznym upływie terminu dodatkowego wyznaczonego na zapłatę. W przypadku skorzystania przez DESA Unicum z prawa odstąpienia, DESA Unicum może dochodzić od nabywcy odszkodowania tytułem utraconych korzyści, które obejmują m. in. szkodę spowodowaną brakiem uzyskania opłaty aukcyjnej.

4. Reklamacje
Wszelkie możliwe reklamacje rozpatrywane są zgodnie z przepisami prawa polskiego. Reklamację z tytułu niezgodności towaru z umową można zgłosić w ciągu jednego roku od wydania obiektu. Wobec osób niebędących bezpośrednimi nabywcami na aukcji nie ponosimy odpowiedzialności za ukryte wady fizyczne oraz wady prawne zakupionych obiektów.

5. Odbiór zakupionego obiektu
Przy odbiorze zakupionych obiektów wymagamy okazania dokumentu potwierdzającego tożsamość. Obiekty mogą zostać wydane nabywcy lub osobie posiadającej pisemne upoważnienie. Może to nastąpić tylko w momencie pełnej płatności i uregulowania wszystkich zobowiązań wynikających z wcześniejszych zakupów. Zakupione obiekty na aukcji powinny być odebrane w ciągu 30 dni od aukcji. W przeciwnym razie mogą one zostać odesłane do magazynu zewnętrznego, a klient obciążony kosztami transportu oraz magazynowania. Wielkość opłat będzie uzależniona od operatora magazynu oraz rodzaju i wielkości obiektu. Tym samym ponosimy odpowiedzialność za utratę lub uszkodzenie obiektu jedynie przez okres 30 dni od aukcji.

6. Transport i przesyłka
Zapewniamy podstawowe opakowanie zakupionych obiektów umożliwiające odbiór osobisty. Na wyraźne życzenie klienta możemy pomóc w kontakcie z wyspecjalizowaną firmą zajmującą się pakowaniem i wysyłką dzieł sztuki.

7. Pozwolenie na eksport
Przed wzięciem udziału w aukcji potencjalnym licytującym radzimy, aby zorientowali się czy w razie potrzeby wywozu obiektu poza granice Polski nie są wymagane dodatkowe pozwolenia. Przypominamy, że reguluje to ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. nr 162 poz. 1568, z późn. zm.), zgodnie z którą wywóz określonych obiektów poza granice kraju wymaga zgody odpowiednich władz: w szczególności dotyczy to obrazów starszych niż 50 lat o wartości powyżej 40 000 złotych. Nabywca jest zobowiązany do przestrzegania przepisów w tym zakresie, a niemożliwość uzyskania odpowiednich dokumentów lub opóźnienie w ich uzyskaniu nie uzasadniają odstąpienia od sprzedaży ani opóźnienia w uiszczeniu pełnej ceny nabycia za obiekt. Obiekty tego typu zostały oznaczone dla Państwa wygody symbolem „o” opisanym w legendzie. Nie ponosimy jednak odpowiedzialności za błędy lub uchybieńiaw oznaczeniu przedmiotów zawierających elementy wytworzone z chronionych lub regulowanych prawem gatunków roślin i zwierząt.

8. Zagrożone gatunki
Przedmioty zrobione z materiału roślinnego lub zwierzęcego albo zawierające je, tj. m.in. koralowiec, skóra krokodyla, kość słoniowa, kość wieloryba, róg nosorożca, skorupa żółwia, niezależnie od wieku, procentu zawartości, mogą wymagać dodatkowych pozwoleń lub certyfikatów przed wywozem. Prosimy pamiętać, że uzyskanie dokumentów umożliwiających eksport nie jest równoznaczne z możliwością importu do innego państwa. Nabywca jest zobowiązany do przestrzegania przepisów w tym zakresie, a niemożliwość uzyskania odpowiednich dokumentów lub opóźnienie w ich uzyskaniu nie uzasadniają odstąpienia od sprzedaży ani opóźnienia w uiszczeniu pełnej ceny nabycia za obiekt. Obiekty tego typu zostały oznaczone dla Państwa wygody symbolem „o” opisanym w legendzie. Nie ponosimy jednak odpowiedzialności za błędy lub uchybieńiaw oznaczeniu przedmiotów zawierających elementy wytworzone z chronionych lub regulowanych prawem gatunków roślin i zwierząt.

9. Wykonując obowiązek informacyjny, określony w ustawie z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 134 z późn. zm.), niniejszym uprzejmie informujemy, że na podstawie art. 38 pkt 11 ww. ustawy, klientom nie przysługuje prawo do odstąpienia od umowy.

WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ i **WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI** przedstawione poniżej określają prawa i obowiązki licytujących i kupujących z jednej strony oraz Domu Aukcyjnego DESA Unicum i komitentów z drugiej. Wszyscy potencjalni kupujący na aukcji powinni dokładnie przeczytać **WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ** i **WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI** zanim przystąpią do licytacji.

WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ

1. WPROWADZENIE

Każdy obiekt zaprezentowany w katalogu aukcyjnym przeznaczony jest do sprzedaży na warunkach określonych:

a) w **WARUNKACH SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ** i **WARUNKACH POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI**,
b) w innych informacjach podanych w pozostałych częściach katalogu aukcyjnego, w szczególności w PRZEWODNIKU DLA KLIENTA,
c) w dodatkach do katalogu aukcyjnego lub innych materiałach udostępnionych przez DESA Unicum na sali aukcyjnej. W każdym przypadku zmiana warunków może nastąpić poprzez stosowny aneks bądź ogłoszenie podane do wiadomości przez aukcjonerą przed rozpoczęciem aukcji. Poprzez licytację na aukcji, niezależnie czy osobistą, czy za pośrednictwem przedstawiciela, czy też na podstawie złożonego zlecenia licytacji telefonicznej lub z limitem, licytujący i kupujący wyrażają zgodę na brzmienie niniejszych **WARUNKÓW SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ** ze zmianami i uzupełnieniami oraz **WARUNKÓW POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI**.

2. DESA UNICUM JAKO POŚREDNIK HANDLOWY

DESA Unicum występuje jako zastępca pośredni działający w imieniu własnym, lecz na rachunek komitenta uprawnionego do rozporządzenia obiektem, chyba że inaczej zastrzeżono w katalogu, jego zmianach lub w ogłoszeniach podanych do wiadomości przed aukcją.

3. LICYTOWANIE NA AUKCJI

1) DESA Unicum może według swojego uznania odmówić dopuszczenia niektórych osób do udziału w aukcji lub sprzedaży poaukcyjnej. Wszyscy licytujący muszą zarejestrować się przed aukcją, dostarczyć wymagane informacje przewidziane w formularzu rejestracji, okazać dokument potwierdzający tożsamość oraz odebrać tabliczkę z numerem licytacyjnym.
2) Dla wygody licytujących, którzy nie mogą uczestniczyć w aukcji osobiście, DESA Unicum może zrealizować pisemne zlecenie licytacji. W takim przypadku nieobecni licytujący powinni wypełnić formularz „zlecenie licytacji”, który można znaleźć w katalogu, na stronie internetowej DESA Unicum lub otrzymać w siedzibie DESA Unicum. Kwoty wskazane przez licytującego w zleceniu licytacji nie powinny zawierać opłaty aukcyjnej i opłat dodatkowych, powinny być wyrażone w polskich złotych oraz zgodne z tabelą postąpień. Jeżeli podana kwota nie jest zgodna z kwotami w tabeli postąpień, zostanie ona obniżona. Aukcjoner nie akceptuje zlecenia licytacji, w którym nie ma wskazanej maksymalnej kwoty, do której DESA Unicum może zrealizować zlecenie. DESA Unicum dołoży starań, aby klient zakupił wybrany obiekt w możliwie jak najniższej cenie, nie niższej jednak niż cena gwarancyjna. Jeśli limit podany przez licytującego jest niższy niż cena gwarancyjna, a stanowi jednocześnie najwyższą ofertę, wówczas dochodzi do transakcji warunkowej. W przypadku dwóch lub większej ilości zleceń z takim samym limitem decyduje kolejność zgłoszeń. Wszystkie zlecenia licytacji wraz z fotokopią dokumentu tożsamości umożliwiający weryfikację danych osobowych powinny być przesłane (pocztą, faksem bądź e-mailem) albo dostarczone osobiście do siedziby DESA Unicum przynajmniej 24 godziny przed rozpoczęciem aukcji. Dostarczone później zlecenia mogą nie być zrealizowane.
3) Od osób zainteresowanych licytacją przez telefon wymaga się zgłoszenia chęci licytacji telefonicznej poprzez wypełnienie formularza „zlecenie licytacji”, dostępnego w katalogu, na stronie internetowej DESA Unicum lub w siedzibie DESA Unicum. Wszystkie zlecenia licytacji powinny być przesłane (pocztą, faksem, e-mailem) lub dostarczone osobiście do siedziby DESA Unicum przynajmniej 24 godziny przed rozpoczęciem aukcji. Wymaga się również przesłania fotokopii dokumentu tożsamości w celu weryfikacji danych osobowych. Dostarczone później zlecenia mogą nie być zrealizowane. Licytacja telefoniczna może być nagrywana, złożenie zlecenia jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na nagrywanie rozmowy telefonicznej. Na wypadek trudności z połączeniem telefonicznym licytujący może określić na zleceniu limit, do którego pracownik domu aukcyjnego będzie licytować pomimo braku połączenia. Jeśli żaden limit nie jest określony na zleceniu, pracownik domu aukcyjnego uznaje w takim wypadku, że klient oferuje przynajmniej cenę wywoławczą.

4) Podczas licytacji, zarówno osobistej, telefonicznej, za pośrednictwem pracownika DESA Unicum oraz za pośrednictwem Aplikacji Online, licytujący bierze osobistą odpowiedzialność za zapłatę za wylicytowane obiekty, co opisane jest dokładniej w paragrafie 3 punkcie 5 poniżej, chyba że przed rozpoczęciem aukcji zostało wyrażnie uzgodnione na piśmie z DESA Unicum, że oferent jest pełnomocnikiem zidentyfikowanej osoby trzeciej akceptowalnej przez DESA Unicum.
5) Usługa licytacji na podstawie zlecenia licytacji nie podlega żadnej opłacie. DESA Unicum zobowiązuje się dochować należytej staranności w realizacji zleceń, jednak

nie ponosi odpowiedzialności za niezrealizowanie takich ofert, chyba że wina za brak realizacji zlecenia leży wyłącznie po stronie DESA Unicum.

4. PRZEBIEG AUKCJI

1) O ile nie zastrzeżono inaczej poprzez symbol, każdy obiekt oferowany jest z zastrzeżeniem ceny gwarancyjnej, która jest poufną minimalną ceną sprzedaży uzgodnioną między DESA Unicum i komitentem. Cena gwarancyjna nie może przekroczyć dolnej granicy estymacji.
2) Aukcjoner może w każdym momencie aukcji wycofać którykolwiek obiekt, ponownie zaoferować przedmiot do sprzedaży (również bezpośrednio po uderzeniu młotkiem) w razie zaistnienia błędu bądź sporu co do wyniku licytacji. W powyższym przypadku aukcjoner może podjąć wszelkie działania, które uzna za stosowne i racjonalne. Jeżeli jakkolwiek spór co do wyniku licytacji powstanie po aukcji, wynik sprzedaży w ramach aukcji uznaje się za ostateczny.
3) Aukcjoner rozpoczyna licytację i decyduje o wysokości kolejnych postąpień. W celu osiągnięcia ceny gwarancyjnej obiektu aukcjoner i pracownicy DESA Unicum mogą składać w toku licytacji oferty w imieniu komitenta bez wskazania, że czynią to w imieniu komitenta, bądź to przez składanie następujących po sobie ofert licytacyjnych, bądź też oferty w odpowiedzi na oferty składane przez innych oferentów. Jeżeli nie ma żadnych ofert na dany obiekt lub oferty są zbyt niskie, aukcjoner może uznać przedmiot za niesprzedany, co sygnalizuje terminem "pass".
4) Ceny na aukcji podawane są w polskich złotych i w tej walucie powinna być dokonana płatność. W odpowiedzi na potrzeby klientów zagranicznych estymacje w katalogu aukcyjnym mogą być podawane także w euro, funtach brytyjskich i dolarach amerykańskich, odzwierciedlając w przybliżeniu cenę przy obecnym kursie waluty. Stosownie do tego estymacje podawane w euro, funtach brytyjskich i dolarach amerykańskich mają charakter wyłącznie orientacyjny.
5) Licytujący, który zaoferował najwyższą kwotę zaakceptowaną przez aukcjонера, jest zwycięzcą licytacji. Uderzenie młotkiem przez aukcjонера oznacza akceptację najwyższej oferty i zawarcie umowy sprzedaży między DESA Unicum a kupującym. Ryzyko i odpowiedzialność za obiekt przechodzący na własność kupującego opisane zostały w paragrafie 6 poniżej.
6) Każda poaukcyjna sprzedaż obiektów oferowanych na aukcji podlega również **WARUNKOM SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ** oraz **WARUNKOM POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI**.

5. CENA NABYCIA I OPŁATA AUKCYJNA

1) Do kwoty wylicytowanej doliczana jest opłata aukcyjna oraz opłaty dodatkowe wynikające z oznaczeń katalogowych obiektu. Opłata aukcyjna stanowi dodatkowe wynagrodzenie DESA Unicum z tytułu obsługi transakcji sprzedaży i wynosi 20 % końcowej ceny obiektu (kwoty wylicytowanej). Opłata aukcyjna obowiązuje również w sprzedaży poaukcyjnej.
2) Do kwoty wylicytowanej mogą zostać doliczone inne podatki i opłaty, jeśli w katalogu zaznaczone to zostało odpowiednimi oznaczeniami (patrz: paragraf 1 punkt 10 „Przewodnika dla klienta”: „Legenda”).
3) Jeśli nie uzgodniono inaczej, kupujący jest zobowiązany uiścić należność w terminie 7 dni od daty aukcji, niezależnie od uzyskania pozwolenia na eksport czy innych pozwoleń. Opłaty mają być uiszczone w polskich złotych gotówką, kartą lub przelewem bankowym:
a) DESA Unicum akceptuje płatność kartami płatniczymi MasterCard, VISA
b) DESA Unicum akceptuje płatność przelewem bankowym na konto mBank S.A.. 27 1140 2062 0000 2380 1100 1002, Swift: BREXPLPWWA3
W tytule przelewu proszę podać nazwę aukcji, datę aukcji oraz numer obiektu.
4) Własność zakupionego obiektu nie przejdzie na kupującego, dopóki DESA Unicum nie otrzyma pełnej ceny nabycia za obiekt opłaty aukcyjnej lub innych opłat, jeżeli odnoszą się do danego obiektu DESA Unicum nie jest zobowiązana do przekazania obiektu kupującemu do chwili przeniesienia własności obiektu na kupującego. Wcześniejsze przekazanie obiektu kupującemu nie jest równoznaczne z przeniesieniem prawa własności obiektu na kupującego ani zwolnieniem z obowiązku zapłaty przez niego ceny nabycia.

6. ODBIÓR ZAKUPU

1) Odbiór wylicytowanych obiektów jest możliwy po dokonaniu wpłaty pełnej ceny nabycia oraz uregulowaniu innych płatności wobec DESA Unicum i spółek powiązanych. Jak tylko nabywca spełni wszystkie wymagania, powinien skontaktować się ze swoim doradcą klienta DESA Unicum lub z Biurem Obsługi Klienta pod numerem tel. 22 163 66 00, aby umówić się na odbiór obiektu.
2) Kupujący powinien odebrać zakupiony obiekt w terminie 30 dni od daty aukcji. Po tym terminie DESA Unicum przesyła wszystkie wylicytowane obiekty do magazynu ze-

wnętrznego, a kupujący obciążony zostanie kosztami transportu oraz magazynowania. Wielkość opłat będzie uzależniona od operatora magazynu oraz rodzaju i wielkości obiektu. Zaakceptowanie niniejszego regulaminu równoznaczne jest z zaakceptowaniem regulaminu spółki magazynowej. Po upływie 30 dni od daty aukcji na kupującego przechodzi ryzyko utraty i uszkodzenia nieodebranego obiektu, a także ciężary związane z takim obiektem, w tym koszty jego ubezpieczenia. DESA Unicum odpowiada względem kupującego za szkody z tytułu straty lub uszkodzenia obiektu, jednak jedynie do wysokości ceny nabycia obiektu.
3) Dla wygody kupującego DESA Unicum nieodpłatnie zapewnia podstawowe opakowanie obiektu umożliwiające jego odbiór osobisty. Na wyraźne życzenie kupującego DESA Unicum może pomóc w kontakcie z wyspecjalizowaną firmą zajmującą się pakowaniem i wysyłką dzieł sztuki. Każde takie zlecenie odbywa się na odpowiedzialność klienta, DESA Unicum nie bierze odpowiedzialności za nieprawidłowe wykonanie usług przez przewoźników bądź inne osoby trzecie. Jeżeli klient sam wybierze firmę transportową, jej przedstawiciel powinien skontaktować się z DESA Unicum telefonicznie przynajmniej 24 godziny przed planowanym odbiorem obiektu pod numerem telefonu: 22 163 66 20.
4) DESA Unicum będzie wymagała okazania dowodu osobistego przed przekazaniem obiektu nabywcy bądź jego przedstawicielowi, który dodatkowo powinien posiadać pisemne upoważnienie od nabywcy.

7. BRAK PŁATNOŚCI

Bez uszczerbku dla innych praw sprzedający, w przypadku gdy nabywca nie uiści pełnej ceny nabycia za obiekt, opłaty aukcyjnej lub innych opłat, jeżeli odnoszą się do danego obiektu, w terminie 7 dni od daty aukcji, DESA Unicum może zastosować jeden lub kilka z poniższych środków prawnych:
a) przechować obiekt w siedzibie DESA Unicum lub w innym miejscu na ryzyko i koszt klienta;
b) odstąpić od sprzedaży obiektu, zatrzymując dotychczasowe opłaty na poczet pokrycia szkód;
c) odrzucić zlecenie nabywcy w przyszłości lub zrealizować takie zlecenie pod warunkiem uiszczenia kaucji;
d) naliczać ustawowe odsetki za opóźnienie od dnia wymagalności płatności do dnia zapłaty pełnej ceny nabycia, opłaty aukcyjnej lub innych opłat, jeżeli odnoszą się do danego obiektu;
e) wszcząć postępowanie sądowe przeciwko kupującemu w celu odzyskania zaległości;
f) potrącić należności nabywcy względem Desa Unicum z wierzytelności wobec tego nabywcy wynikających z innych transakcji;
g) podjąć wszelkie inne działania odpowiednie do zaistniałych okoliczności.

8. DANE OSOBOWE KLIENTA

W związku ze świadczonymi usługami oraz wymogami prawnymi związanymi z przeprowadzeniem aukcji DESA Unicum może wymagać od klientów podania danych osobowych lub w niektórych przypadkach (np. w celu sprawdzenia wypłacalności, poświadczenia tożsamości klienta lub w celu uniknięcia fałszerstwa) pozyskać dane o kliencie od osób trzecich. DESA Unicum może również wykorzystać dane osobowe dostarczone przez klienta w celach marketingowych, dostarczając materiały o produktach, usługach bądź wydarzeniach organizowanych przez DESA Unicum oraz spółki powiązane. Zgadzając się na **WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ** i podając dane osobowe, klienci zgadzają się, że DESA Unicum i spółki powiązane mogą wykorzystać te dane do ww. celów. Jeśli klient chciałby uzyskać więcej informacji o polityce prywatności, skorygować swoje dane lub zrezygnować z dalszej korespondencji marketingowej, prosimy o kontakt pod numerem 22 163 67 00.

WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI

Przez autentyczność obiektu rozumiemy właściwe podanie autorstwa obiektu i prawidłowe jego datowanie. DESA Unicum udziela gwarancji autentyczności obiektów zaprezentowanych w tym katalogu na okres 5 lat od daty sprzedaży przez DESA Unicum z poniższymi zastrzeżeniami:

1) DESA Unicum udziela gwarancji autentyczności obiektu jedynie bezpośredniemu nabywcy obiektu (konsumentowi). Powyższa gwarancja nie obejmuje:
a) kolejnych właścicieli obiektu, włączając w to osoby, które nabyły od bezpośredniego nabywcy obiekt odpłatnie, w drodze darowizny lub dziedziczenia;
b) obiektu, co do którego trwa spór o autorstwo;
c) obiektu, którego autorstwo jest jedynie domniemane, co w katalogu i na certyfikacie oznaczone jest następującymi zapisami: brak dat życia po imieniu i nazwisku artysty, nazwisko artysty poprzedzone jedynie inicjałem imienia, znak zapytania w nawiasie lub bez nawiasu („?” lub „(?)” po nazwisku artysty, przed lub po imieniu i nazwisku artysty określania: „przypisywany/e/a”, „Attributed” lub skrót „Attrib.”;
d) obiektu powstałego w bliżej lub szerzej rozumianym kręgu oddziaływania stylu danego artysty, co w katalogu i na certyfikacie oznaczone jest użyciem przed lub po imieniu i nazwisku artysty jednego z następujących określeń: „krag”, „szkoła” bądź „naśladowca”;

9. OGRANICZENIE ODPOWIEDZIALNOŚCI

1) DESA Unicum wyłącza wszelkie gwarancje inne niż **WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI** w najszerszym zakresie dopuszczonym prawem.
2) Całkowita odpowiedzialność DESA Unicum będzie ograniczona wyłącznie do ceny nabycia zapłaconej przez kupującego.
3) DESA Unicum nie jest odpowiedzialna za pomyłki słowne czy na piśmie w informacjach podanych klientom oraz nie ponosi odpowiedzialności wobec żadnego licytującego za błędy w trakcie prowadzonej aukcji lub popełnione w innym zakresie związanym ze sprzedażą obiektu.
4) DESA Unicum nie bierze odpowiedzialności wobec kupującego za szkody przewyższające cenę nabycia, niezależnie czy taka szkoda jest charakteryzowana jako bezpośrednia, pośrednia, szczególna, przypadkowa czy następcza. DESA Unicum nie jest zobowiązana do zapłaty odsetek od ceny zakupu.
5) Żaden przepis w niniejszych **WARUNKACH SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ** nie wyklucza lub nie ogranicza odpowiedzialności DESA Unicum wobec kupującego, wynikającej z jakiegokolwiek oszustwa bądź świadomego wprowadzenia w błąd, lub z winy umyślnej.

10. PRAWA AUTORSKIE

1) Sprzedający nie przekazują wraz z obiektem prawa autorskiego ani prawa do reprodukcji obiektu.
2) Prawa autorskie do wszystkich zdjęć, ilustracji i tekstów związanych z obiektem sporządzonych przez lub dla DESA Unicum, włączając zawartość tego katalogu, stanowią własność DESA Unicum. Nie mogą być one wykorzystane przez kupującego ani inne osoby bez uprzedniej zgody pisemnej DESA Unicum.

11. POSTANOWIENIA OGÓLNE

1) Niniejsze **WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ** wraz późniejszymi zmianami i uzupełnieniami, o których mowa w paragrafie 1 powyżej, oraz **WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI** wyczerpują całość praw i obowiązków pomiędzy stronami w odniesieniu do sprzedaży obiektu.
2) Wszelkie zawiadomienia powinny być kierowane na piśmie na adres DESA Unicum. Powiadomienia kierowane do klientów będą przesyłane na adres podany w ostatnim piśmie do DESA Unicum.
3) Jeśli jakiegokolwiek z postanowień **WARUNKÓW SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ** okazałoby się nieważne, bezskuteczne lub niemożliwe do zastosowania, pozostałe postanowienia będą nadal obowiązywać. Brak działania lub opóźnienie w wykonywaniu praw wynikających z **WARUNKÓW SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ** nie oznacza zrzeczenia się praw lub zwolnienia z obowiązków ani nie uchyla obowiązywalności całości bądź części z postanowień **WARUNKÓW SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ**.

12. PRAWO OBOWIĄZUJĄCE

Prawa i obowiązki stron wynikające z niniejszych **WARUNKÓW SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ** oraz **WARUNKÓW POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI**, przebieg aukcji i jakiegokolwiek sprawy związane z powyższymi postanowieniami podlegają prawu polskiemu. DESA Unicum w szczególności zwraca uwagę na przepisy:
1) ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. Nr 162 poz. 1568, z późn. zm.) – wywóz określonych obiektów poza granice kraju wymaga zgody odpowiednich władz,
2) ustawy z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach (Dz. U. z 1997 r. Nr 5, poz. 24, z późn. zm.) – muzea rejestrowane mają prawo pierwokupu zabytków bezpośrednio na aukcji za kwotę wylicytowaną powiększoną o opłatę aukcyjną.

e) obiektu, którego określenie autorstwa było zgodne z ogólnie przyjętą opinią specjalistów, uczonych i innych ekspertów;
f) obiektu, w przypadku którego podana w katalogu roczna data powstania różni się od faktycznej o mniej niż 15 lat;
g) obiektu, w przypadku którego w datowaniu pojawiło się prawidłowe określenie stulecia, natomiast nieprawidłowe określenie części tego stulecia (połowy lub wierzci);
h) obiektów z XX w., XIX w. i starszych, w przypadku których faktycznie stwierdzone datowanie różni się w stosunku do podanego w katalogu „na korzyść” obiektu, tj. obiekt okazał się starszy, niż było to podane w opisie;
i) obiektu, którego opis i datowanie zostały uznane za niedokładne przy użyciu metod naukowych lub testów, które nie były ogólnie przyjęte w czasie wydawania tego katalogu bądź w tamtym czasie były uznawane za nadmiernie kosztowne lub niewykonalne, albo według wszelkiego prawdopodobieństwa mogłyby spowodować uszkodzenia lub utratę wartości obiektu. DESA Unicum zastrzega iż opis uzupełniający (pochodzenie, historia wystaw, literatura) został wykonany w dobrej wierze i błędy w tym zakresie nie mogą być podstawą do reklamacji. DESA Unicum zastrzega, sobie również 5% jako granicę błędu w przypadku podawania poszczególnych wymiarów obiektu.

